

DZIEŃ POMORSKI

ORAZ WYDAWNICTWA

GAZETA MORSKA
DZIEŃ BYDGOSKI
DZIEŃ GRUDZIĄDZKI



GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok V

Redakcja i Administracja:
Toruń, Bydgoska 56
Filja Admin. Szeroka 41

Telefony dzienne: 202, 747, 749
Telefon nocny: 749
Telefon Filji: 743
Konto czekowe P. K. O. 160-915

Nr. 249

Budujmy polski samorząd

Nowa ustawa — nowe życie w samorządzie

Wraz z rozpisaniem wyborów do Rad Miejskich w Województwach Zachodnich i wyborów do gromad wiejskich w niektórych województwach centralnych i wschodnich, zbliża się moment ostatecznego wprowadzenia w czyn nowej Ustawy Samorządowej, która obowiązuje już od dnia 13-go lipca br.

Wpiętnastym roku istnienia naszej odrodzonej państwowości, społeczeństwo otrzyma nareszcie samorząd polski zamiast dotychczasowych samorządów pruskiego, austriackiego i rosyjskiego, które z „poprawkami” i „przybudówkami” pokutowały wciąż jeszcze na terenie wolnego Państwa.

Jest to dalszy, bardzo poważny krok naprzód w kierunku budowania nowoczesnej, jednolitej państwowości polskiej, w kierunku zacierania różnic, jakie wytworzył w społeczeństwie okres rozbiorów i niewolnego życia w trzech różnych organizmach państwowych.

Tak, jak to już miało miejsce na innych odcinkach zbiorowego życia, tak też następuje teraz urzeczywistnienie idei zjednoczenia i niepodległości Polski na tym tak bardzo ważnym odcinku, jakim jest samorząd.

Ażeby się to jednak naprawdę stało faktem, wprowadzenie w czyn nowej Ustawy Samorządowej nie może się ograniczyć do zmian czysto formalnych.

Nowa ustawa Samorządowa powinna stworzyć nowy, pomyślniejszy niż dotąd okres w dziejach samorządu polskiego. W życie ciał samorządowych winniśmy wnieść nowego ducha, odpowiadającego potrzebom nowoczesnej państwowości oraz tym wymaganiom, jakie społeczeństwo i potrzeby obywateli stawiają wobec instytucji samorządowych.

W dobie niewoli instytucje samorządowe były częstokroć jedyną prawie formą obrony interesów polskich przed uciskiem i przemocą. Stąd też wytworzyło się „obronne” nastawienie duchowe samorządów i działaczy samorządowych wobec ówczesnych władz państwowych. Nastawienie to, zrozumiałe i konieczne wobec zaborców, przerzuciło się — niestety — na stan myślenia wielu ciał samorządowych w Polsce Niepodległej. W samorządzie lokalnym dopatrywano się niejedenkrotnie jakiegoś „szanca obronnego”, z poza którego obywatel ma „walczyć” przeciwko władzom państwowym.

Nowa Ustawa Samorządowa słusznie wymaga innego ustosunkowania się instytucji samorządowych względem Państwa i względem jego organów władzy. Nie „walka”, ale współdziałanie wzajemne staje się podstawą tego stosunku. Nie, ma więc pola do „walki” pomiędzy samorządem i organami władzy państwowej, — jest jedynie pole do ich wzajemnego współdziałania i do ich harmonijnej, zgodnej współpracy.

Kto tego dzisiaj nie rozumie, kto nie zdolał się wyzbyć starych nałogów z okresu niewolnego bytu, kto się dotychczas nie poczuł wolnym obywatelem wolnego Państwa i nie pojął, że jego obowiązkiem jest współpraca z tem Państwem na każdym odcinku, a więc i na gruncie instytucji samorządowych, — dla tego kogoś niema i nie powinno być miejsca

Albert Sarraut na czele nowego rządu francuskiego

Paryż, 28. 10. (PAT). O godz. 1.30 według czasu francuskiego Albert Sarraut ustalił definitywnie skład swego gabinetu. Przedstawia się on jak następuje: premier i minister marynarki — Albert Sarraut, wicepremier i minister sprawiedliwości — Daladier, sprawy wewnętrzne — Chautemps, sprawy zagraniczne — Paul-Boncour, wojna — Daladier, finanse — Bonnet, budżet — Gardey, rolnictwo — Queille, handel — Laurent-Eynac, poczta i telegrafy — Mystler, roboty publiczne — Paganon, praca — Frot, oświata — de Monzie, kolonie — Pietri, lotnictwo — Cot, marynarka handlowa — Stern, renty — Ducos, zdrowie — Lisbonne. Podsekretarzem

stanu w prezydium rady ministrów został Andre Marie, w ministerstwie spraw zagranicznych — de Tessau.

Paryż, 28. 10. (PAT). W skład nowego rządu Alberta Sarraut, uwzględniając podsekretarza stanu, wchodzi 4-ch członków lewicy demokratycznej senatu: Sarraut, Garday, Lisbonne, le Gorgeu, jeden senator, nie należący do żadnej grupy — Paul Boncour, 12-tu deputowanych radykalów: Daladier, Chautemps, Bonnet, Daladier, Queuille, Paganon, Cot, Mistler, Ducos, Marie, de Tessau i Marcombes, dwóch deputowanych republikanów socjalnych: de Monzie i Bibie, jeden deputowany lewicy niezależnej — la Chambre, jeden deputo-

wany niezależny lewicowiec — Brunet, 2-ch deputowanych lewicy radykalnej: Laurent Eynac i Delesalle, jeden republikanin lewicowy — Piet i 2-ch deputowanych nie należących do żadnego stronnictwa: Frot i Stern.

Opinia francuska

przyjęta Sarrauta z sympatją

Paryż, 28. 10. (PAT). Nowy rząd, w którym znajdują się najwybitniejsi członkowie gabinetu Daladiera, spotkał się z przyjęciem bardzo sympatycznym. Zwłaszcza gdy się uwzględni okoliczności obecne, wymagające zwrócenia największej uwagi na sprawy zewnętrzne i budżetowe.

Opinia publiczna widzi w Sarraut człowieka, który posiada w największym stopniu kwalifikacje do rozwiązania przesilenia i doprowadzenia dzieła odbudowy do pomyślnego końca. Obecność w rządzie Paul-Boncoura zadowoliła tych, którzy pragną ciągłości polityki zagranicznej, a udział Bonneta uspokoił tych, którzy troszczą się o sytuację finansową i trwałość franka.

Paryż, 28. 10. (PAT). Koła polityczne paryskie z uznaniem powitały utworzenie nowego gabinetu Sarraut, naogół jednak dają się wyczuć rezerwy. Zarówno partje polityczne, jak prasa pragną najpierw dokładnie poznać program nowego rządu. Osobistość premiera, jak i skład gabinetu nie wskazują bowiem na dostateczne wyjaśnienie, w jakim kierunku pójdzie program obecnego rządu.

Pierwsze posiedzenie gabinetu

Paryż, 28. 10. (PAT). W sobotę gabinet Sarrauta odbędzie pierwsze posiedzenie, na którym opracowana zostanie deklaracja rządu, po zaakceptowaniu zaś deklaracji przez radę ministrów w pełnym składzie, premier Sarraut zapozna z programem rządowym izbę w dn. 3 listopada.

Ogólnie przypuszczają, że rząd Sarrauta, przed którym stoją te same trudności natury finansowej, jakie spowodowały upadek Daladiera, będzie musiał etapami dążyć do osiągnięcia równowagi budżetowej. Dłuższe narady, jakie premier odbył z ministrem Bonnetem, jak również wczorajsze rozmowy ministra Bonneta i Gardeya utrwaliły jednak przekonanie, że nowy rząd jest stanowczo przeciwnikiem inflacji i że zaproponuje izbie drogę, która w pierwszym rządzie będzie miała na celu ochronę franka.

Zastanawiając się nad przyjęciem, jakiego doznał rząd Sarrauta w izbie, prasa zgodnie stwierdza, że nowy premier liczy zarówno w izbie, jak i w senacie wielu przyjaciół osobistych.

Gabinet Sarrauta spotka się w izbie z poparciem neosocjalistów. Możliwe jest również, że i obóz Bluma nie będzie czynił nowemu rządowi trudności. Udział w rządzie Francois Petrie pozwala mniemać, że nowy gabinet uzyska również poparcie umiarkowanych żywiołów centrowych. Dziennik zaznacza jednak, że o sytuacji rządu decydują fakty realne, na których czoło wysuwa się ekonomiczne i finansowe położenie kraju. Od rozwiązania problemów z tem związanych zależy przyszłość gabinetu.

10 nazwisk czołowych kandydatów do Reichstagu z „jedyną” listy hitlerowskiej

Berlin 28. 10. (Pat). We wszystkich okręgach wyborczych Rzeszy ogłoszona została wczoraj oficjalna lista partji narodowo socjalistycznej, zawierająca 10 nazwisk czołowych kandydatów: 1) kanclerz Hitler, 2) zastępca jego na stanowisko szefa partji narod. socjal. Hess, 3) minister spraw wewn. dr. Frick, 4) premier pruski generał Goering, 5) minister propagandy Goebels, 6) szef sztabu szturmówek Roehm, 7) minister wyżywienia Darre, 8) minister pracy Seldte, 9) wicekanclerz Papen, 10) były minister połączonych resortów gospodarczych Hugenberg.

Konkretna lista obejmować ma około 600

nazwisk. Obok tego wejść mają również reprezentanci dawnego stronnictwa niemiecko-narodowego i centrowego.

„Lokal Anzeiger” donosi, że bezpośrednio po rozwiązaniu Reichstagu Hitler zwrócił się do Hugenberga z zapytaniem, czy chce kandydować na jedno z czołowych miejsc jednolitej listy narod. socjal., zachowując zupełną niezależność polityczną. Hugenberg wyraził szczególne zadowolenie, że rząd Rzeszy zdecydował się WYSTĄPIĆ Z LIGI NARODÓW, podkreślając, że wobec konieczności jednolitego frontu mandat przyjmuje, czyniąc tem samem zadłość obowiązkowi patriotycznemu.

Rzesza wycofała w Hadze skargi z trybunału sprawiedliwości międzynarodowej

Berlin 28. 10. (Pat). Biuro Wolffa komunikuje urzędowo: Rząd Rzeszy w związku z wystąpieniem Niemiec z Rady Ligi Narodów, zawdzięczał stały międzynarodowy trybunał sprawiedliwości w Hadze że nie zamierza dalej podtrzymywać skarg wniesionych do trybunału.

Chodzi tu o dwie znane skargi, wniesione przez Niemcy jako członka Rady Ligi przeciwko Polsce w sprawie stosowania w Polsce reformy rolnej do mniejszości polskiej oraz w sprawie administracji dóbr księcia Poczynkiego.

Balkany pragną pokoju Titulescu o swej ostatniej podróży

Białogród 28. 10. (Pat). Minister spraw zagranicznych Titulescu przyjął w salonach legacji rumuńskiej przedstawicieli prasy, którym oświadczył, iż ze swojej podróży po Balkanach wyniósł jak najlepsze wrażenie. Minister stwier-

dził jaknajzupelniejszą zgodność wysiłków Polski i Małej Ententy, zmierzających do utrzymania pokoju. To samo szczere pragnienie pokoju istnieje i na Balkanach.

w tych instytucjach!

Nowe życie w nowym samorządzie polskim — to współdziałanie i współpraca między samorządem i władzami administracji państwowej, — nie zaś ich wzajemna walka. Z tej zasady wypływa wniosek jasny: — samorząd lokalny nie jest organem życia politycznego, a jego reprezentacja nie jest i nie powinna być odbiciem Sejmu i Senatu.

Organami życia politycznego w Państwie są: Rząd, Sejm i Senat.

Natomiast samorząd lokalny jest organem życia gospodarczego. Takie zadanie nakreśla mu nowa Ustawa. Dlatego wybory do ciał samorządowych powinny odbywać się w płaszczynie gospodarczej, a nie „politycznej”.

Partje i stronnictwa polityczne nie

mogą mieć nic do mówienia w wyborach do Rad samorządów miejskich. Prawo zabierania głosu mają tylko i jedynie ugrupowania gospodarcze, i to nie takie, co występują z doktrynerskimi programami „przebudowy świata” lub ze spiszem żądań pod adresem Rządu, — lecz takie, które posiadają realny program pracy o własnych siłach i własnymi środkami na terenie swojego miasta.

Od przeprowadzenia tych dwóch podstawowych zasad: — oparcia instytucji samorządowych na zgodnej współpracy z władzami administracji państwowej — oraz wyrzucenia walk partyjny-politycznych poza nawias życia samorządowego — zależy zdrowy rozwój samorządu polskiego, który obecnie wchodzi w życie.

Pomorze w walce z bezrobociem

2 i pół miliona w sześciu miesiącach

W numerze poprzednim podaliśmy sprawozdanie z zebrania organizacyjnego Komitetu Funduszu Pracy na Wojew. Pomorskie. Na zebraniu tem p. naczelnik Maćkowski z Urz. Wojew. oraz p. naczelnik Kruszelnicki, sekretarz generalny Komitetu wygłosili szczegółowe referaty, w których przedstawili bilans akcji pomocy bezrobotnym za ubiegły okres, poczynając od dnia 1 kwietnia do dnia 30 września r. b. Sprawozdania te dały dokładny obraz akcji pomocy bezrobotnym na terenie Województwa w ciągu ostatnich miesięcy i ze względu na bogaty materiał w nich zawarty, zasługują na szersze omówienie.

Praca i pomoc doraźna

Walka ze skutkami bezrobocia prowadzona jest w dwóch zasadniczych kierunkach: w zakresie zatrudniania bezrobotnych przez uruchamianie prac o charakterze celowym, oraz w zakresie pomocy doraźnej, wynikającej z konieczności zaspokojenia niezbędnych potrzeb życiowych bezrobotnych i ich rodzin. W pierwszym wypadku prace uruchamia się dzięki pożyczkom udzielanym przez Fundusz Pracy. Kwota preliminowana tych pożyczek dla Województwa Pomorskiego wynosi złotych 2.700.000 zł., z czego dotychczas uruchomiono 690.200 zł. Z sumy tej wydatkowano łączną kwotę 321.000 zł. na roboty, wchodzące w zakres Ministerstwa Komunikacji, Starostwa Krajowego w Toruniu, gminy m. Gdyni i gminy m. Grudziądz.

Z ważniejszych robót wyszczególnić należy budowę odcinka drogi państwowej: Chwaszczyno—Gdynia, przebudowę jezdnii na drogach państwowych w pow. morskim, chojnickim, lubawskim, chełmińskim i tczewskim, budowę drogi Sumin—Wardęgowo oraz Nowa Karczma—Egierowo, roboty wodociągowe, pomiarowe, techniczne, wiertnicze i t. p. na terenie Gdyni, oraz roboty kanalizacyjne, budowlane, regulacyjne, budowę ulic i t. d. w Grudziądzu. Prócz tego przeszło 300.000 zł. z tego samego źródła wydatkował Okręgowy Urząd Ziemi na roboty, prowadzone w swoim zakresie.

Jeżeli chodzi o doraźną pomoc dla bezrobotnych, to uskuteczniła jest ona na zasadzie odpracowywania przez bezrobotnych świadczeń, otrzymywanych z Komitetu Funduszu Pracy. O ile więc w pierwszym wypadku decydował wzgląd konieczności i celowości przeprowadzania robót, w danym wypadku praca wykonywana przez bezrobotnego ma przede wszystkim znaczenie moralne, co jednak nie wyklucza, że ekwiwalent jej ma również poważne materialne znaczenie.

Wymowa cyfr

Środki na pomoc doraźną dla bezrobotnych są dostarczane z dwóch źródeł: subwencji Funduszu Pracy, oraz zbiorów lokalnych, składających się z ofiar dobrowolnych społeczeństwa pomorskiego i dotacji pomorskich samorządów. Fundusz Pracy

udzielił na Pomorzu w czasie od 1 kwietnia do 30 września r. b. ogółem 813,930 zł. subwencji, z czego 394.000 zł. w gotówce, 419,930 zł. zaś w produktach. Na produkty składa się 1.185 ton mąki żytniej, 76 ton cukru, 1,240 skrzyń mieszanki kawowo-cukrowej, 900 ton węgla, oraz 80 kg. kakao (dla dzieci).

W tym samym okresie komitety lokalne Funduszu Pracy na Pomorzu zebrały od społeczeństwa oraz otrzymały od samorządów ogółem 758,883 zł., w tem gotówką 500,478 zł., w produktach zaś i innych świadczeniach 258,415 zł. Z cyfr tych widzimy, że ofiarność społeczeństwa dorównała kwocie, wyasygnowanej przez Fundusz Pracy, korzystający ze środków ustawowych. Ogółem więc Komitet Wojewódzki i komitety lokalne Funduszu Pracy na Pomorzu dysponowały w okresie sprawozdawczym kwotą około 1.800.000 zł., z czego po uskutecznieniu wszystkich wydat-

ków z tytułu akcji pomocy doraźnej pozostało jeszcze na dzień 1 października zł. 144,000. Nie jest to jednak żadna nadwyżka, lecz niezbędny zapas, potrzebny na miesiąc bieżący.

Przytaczając ten chlubny bilans akcji w kierunku ulżenia doli najbardziej ubogim warstwom ludności Pomorza, można wyrazić jedynie życzenia, aby Fundusz Pracy nadal był tak hojny, a społeczeństwo pomorskie tak ofiarne, jak to było dotychczas. Miejmy przytem na uwadze, że najcięższy czas dla bezrobotnych nadchodzi właśnie teraz.

W poprzednim naszym sprawozdaniu z zebrania Komitetu Funduszu Pracy w Toruniu, zakradł się błąd w nagłówku. Tytuł ten winien brzmieć: „Przed najcięższym okresem walki ze skutkami bezrobocia”, a nie jak wydrukowano: „Przed najcięższym arsenałem walki i t. d.”

Tylko jedna lista Figliki przed wyborami do Reichstagu

Pruski minister spraw wewnętrznych wydał do władz krajowych okólnik, zawierający nowe przepisy o przeprowadzeniu wyborów do Reichstagu oraz referendum ludowego w dn. 12 listopada br. Okólnik zaznacza, że dopuszczona została tylko lista partii narodowo-socjalistycznej. Kierownicy okręgowych komisji wyborczych mają w porozumieniu z instancjami partii narodowo-socjalistycznej dokonać nominacji swoich członków.

Obok zdeklarowanych narodowych socjalistów dopuszczeni będą do komisji mężowie szafania, uznani przez kierownictwo partii hitlerowskiej. Głosowanie i obliczanie wyników odbywać się ma jawnie.

Gobelin na pożyczkę

Generalna komisja zbiorów państwowych otrzymała z komisariatu Pożyczki Narodowej dla Muzeum Państwowego cenny gobelin flamandzki, pochodzący z 16 w., wartości 50 tys. zł.

Gobelin ten złożył jeden z warszawskich zbieraczy dzieł sztuki na Pożyczkę Narodową.

Nowy komisarz L. N. w Gdańsku ma prawo do sympatji Polski

Na poufnym posiedzeniu Rady Ligi Narodów nastąpiła, jak już donosiliśmy, nominacja Irlandczyka p. Lestera na stanowisko Wysokiego Komisarza Ligi w Gdańsku. W uzupełnieniu poprzednich wiadomości o przebiegu tego zebrania dowiadujemy się m. in. co następuje.

Delegat polski p. min. Raczynski oświadczył: Pragnę ze swej strony w imieniu mego rządu poprzeć nominację p. Lestera. Już, jako syn swojej ojczyzny ma p. Lester prawo do sympatji Polski, co więcej, osobiście potrafił pozyskać sobie te sympatje wraz z sympatją wszystkich członków Rady w przeciągu tak krótkiego okre-

su, od chwili gdy zasiadł pomiędzy nami. W swym charakterze członka Rady, specjalnie zainteresowanego w sprawach gdańskich, polska miała okazję wypowiedzieć swą opinię do metody wyboru osobistości posiadających odpowiednie warunki dla wypełnienia funkcji Wysokiego Komisarza, jak słusznie powiedział nasz przewodniczący, możemy w tym wypadku być całkownie zadowoleni. To też przyjemnie mi jest móc zapewnić p. Lestera że może liczyć w wypełnieniu swego delikatnego i trudnego zadania, na jaknajbardziej przyjazną pomoc rządu polskiego.

Delegat W. Brytanii Eden ze swej

strony poparł kandydaturę p. Lestera, jako najbardziej odpowiednią. P. Eden dodał, że rad jest moc stwierdzić pojedynczo, okazaną przez rząd polski, którego punkt widzenia co do systemu wyboru odpowiedniego kandydata został wzięty pod uwagę, tak jak wszystkie interesy, wchodzące w rachubę.

Delegat Francji Mass'gli, przypomniał, że zadania Wysokiego Komisarza nie ograniczają się jedynie do roli arbitra w stosunkach polsko-gdańskich, ale obejmują także czuwanie nad tem, by konstytucja Wolnego Miasta była w pełni przestrzegana.

W konkluzji Rada przyjęła rezolucję, wedle której p. Lester jest mianowany Wysokim Komisarzem w Gdańsku, na okres trzech lat, począwszy od 15 stycznia 1934. Do tego czasu p. Rosting, dotychczasowy wysoki komisarz, będzie upoważniony przez sekretarza generalnego Ligi do pełnienia funkcji Wysokiego Komisarza.

Następna sesja rozpocznie się 10 stycznia pod przewodnictwem reprezentanta Polski.

Wiadomość o nominacji nowego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku oraz komisarza Ligi Narodów do spraw emigrantów niemieckich podaje prasa niemiecka na szczególnych miejscach, opatrując ją życiorysami. Dzienniki ograniczają się do wyrażenia życzenia, że Lester, jako Irlandczyk, zrozumie „walkę o byt praniemieckiego Gdańska”.

W samym sercu Paryża... 400 milionów na propagandę filmów hitlerowskich

Paryski dziennik „Aux Ecoules” donosi, że z inicjatywy Goebbelsa opracowano w Berlinie plan kampanji propagandy zagranicznej. Na ten cel przeznaczono kredyty w wysokości 70 milionów marek w złocie, czyli przeszło 400 milionów franków francuskich. Zostaną one zużytkowane na kupno sal kinematograficznych w Stanach Zjednoczonych, Anglii i Francji, celem propagowania za pomocą filmu przekonania o pacyfistycznym nastawieniu hitleryzmu. Pierwszym krokiem na tej drodze jest nabycie przez firmę Ufę w Paryżu sali kinowej Aubert-Palace

„Action Francaise” zwraca uwagę, że około 30 filmów niemieckich zostało wprowadzonych do Francji przez ekspozyturę francuską Ufy Alliance Cinematographique Europeenne. Równocześnie szerzona jest zagranicą propaganda przeciwko filmom francuskim. W tych warunkach za instalowanie w samym sercu Paryża propagandowych placówek niemieckich, według „Action Francaise”, jest prawdziwym skandalem.

Wsypa

„Narodowa” prasa pomorska rozbrzmiewa teraz wielce balastowymi trąbami, grającymi na alarm wyborczy. Rzecz charakterystyczna, że — jak na to już zwróciliśmy uwagę — dzieje się to dopiero od paru dni, podczas gdy przedtem, przez całe miesiące o wyborach do samorządów miejskich było tam głucho i cicho.

W alarmach dzisiejszych, nawołujących „szeregi” pod broń, rol się od wielu, pięknie brzmiących „mocnych” a górnolotnych słów. „Dbałość o interes społeczeństwa”, „obrona samodzielnej woli obywatelskiej”, „dobro gospodarze samorządów” i tym podobne określenia, to poszczególne dźwięki tych apelów. Chciałoby się słowami poety dodać: „bęben, sztandar i dwa działa, słowem: armatura cała”.

Mówi się nawet... nawet... — o „zwycięstwie” jakiegoś winny się te skrzyknięte „szeregi narodowe” spodziewać. Boć przecież „duch narodowy” tj. mówiąc poprostu: duch partyjny jest wedle twierdzenia wspomnianej prasy tak silny, że się „nie ugnie” i „przełamie” wszystkie przeszkody.

Te „zwycięskie” przewidywania, które się z tak różnym optymizmem maluje swoim pomorskim zwolennikom partyjnym, wartoby jednak porównać z temi przewidywaniami, jakie się na temat wyniku wyborów ukazują w „narodowej” prasie stoletniej. Tam bowiem, na łamach warszawskich organów, pp. „narodowi” publicyści są nieco szersi w ocenie sytuacji swego stronnictwa na Pomorzu i nie tak szczerze sytuację tę owijają w bawelną frazesów. Może dlatego, że liczą się z niedocieraniem warszawskiej prasy do rąk Pomorzana, a może i dlatego, żeby się... na wszelki wypadek niepowodzeń wyborczych... zaasekurować przed gniewem swych naczelnych władz partyjnych... Kto wie?

Weźmy oto do ręki „Kurier Warszawski” (Nr. 294). W korespondencji z Pomorza, figurują na temat przewidywanego wyniku wyborów zaledwie tylko ostrożne słowa: — „Z konieczności wzięć musimy pod uwagę przeróżne możliwości”. Ani słoweczka o „zwycięstwie” — raczej przygotowywanie opinii, że może być źle...

Jeszcze ciekawsze zaś jest uzasadnienie, jakie ów korespondent pomorski „narodowego” organu warszawskiego przytacza jakby dla u-

sprawdliwienia możliwych niepowodzeń wyborczych swego stronnictwa: — „BBWR prowadził prace przedwyborcze już od mniej więcej kwartału, dążąc do utworzenia grup własnych w szerszych gospodarstwach i zawodowych...”

Jest to świadectwo dla naszego Obozu bardzo chlubne — ale jednocześnie jest to nadwrot również świadectwo, wystawione przez owego „narodowego korespondenta... swemu własnemu stronnictwu. Tak jest — nasz Oboz pracował i to: „od mniej więcej kwartału”, tylko: bez przerwy zawsze, wciąż dążąc skutecznie do zespolenia z wyznawaną przez nas ideą państwową jaknajszerszych czynników gospodarczo-społecznych, a więc tych właśnie, które są istotą i podstawą samorządów. A tymczasem — jak to sam pomorski korespondent warszawskiego dziennika otwarcie wyznaje — Stronnictwo Narodowe na Pomorzu nie robiło nic. Aż tu dopiero teraz „przygotowuje się energicznie”, bijąc gwałtownie na alarm, kiedy się ujrzało do tego zmuszone swoją własną nieciekawą i przez siebie zwinioną sytuacją. W tem jednak rzecz, że „przygotowania” te są już trochę — spóźnione.

Świadectwo nieróbstwa zaś wystawione własnemu stronnictwu przez pomorskiego „narodowego” korespondenta, jest jeszcze tem cenniejsze, że mimowolnie odsłania cele, jakie przyświecają pp. „narodowcom” w ich dzisiejszych „energicznych przygotowaniach” wyborczych. Gospodarzami ani społecznymi sprawami pp. „narodowcy” — wedle tego świadectwa — nie zajmowali się. Stąd zatem wniosek, że ich celem wyborczym jest: nie interes gospodarczo-społeczny przysięgłych samorządów miejskich, lecz wprowadzenie do nich politykerów, oczywiście w postaciach własnego czynnika partyjnego.

Tak oto wygląda „dbałość” o interes społeczeństwa”, o którym deklamują pp. „narodowcy” w swolch dzisiejszych apelach wyborczych. Szczerość ta jest doprawdy rozbrajająca. Pikanterji zaś dodaje jej fakt, że owym korespondentem warszawskiego organu jest jeden z „czynnych działaczy „narodowych” na Pomorzu.

Bibuła komunistyczna u działaczy Stronnictwa Ludowego

W Mysłęcicach policja przeprowadziła rewizję w domu prezesa koła Stronnictwa Ludowego w Peimiu, Jana Roda i prezesa Związku Młodzieży Wiejskiej Społ. Ośw. Szczepana Depaty.

U pierwszego z nich znaleziono rewolwer bębnowy amerykański i gazety komunistyczne. Podczas zaś rewizji w domu Depty znaleziono 3 naboje w kieszeni marynarki, co nasuwa przypuszczenie, że posiada on broń.

Podczas rewizji w domu Jana Rody nie zastano go w domu, gdyż obaj wymienieni ukrywają się przed aresztowaniem.

„Słońce” topi lód

Pismo paryskie „La Liberté” podaje, że jedno z niemieckich towarzystw okrętowych podało następujące ogłoszenie. Nie będzie już zamrożonych kredytów. Wyjeżdżajcie do Niemiec, bo za 815 franków otrzymacie 1000 franków w zablokowanych markach.

W ten sposób Niemcy pragną wyzyskać zamrożone kredyty do propagandy turystycznej.

Narodowy Blok Gospodarczo - Społeczny do społeczeństwa pomorskiego!

RODACY! WYBORCY!

W dniu 26 listopada b. r. dokonamy w miastach Pomorza wyboru Rad Miejskich, przyczem po raz pierwszy od chwili zjednoczenia Pomorza z Macierzą wybierać będziemy Rady Miejskie na podstawie nowej polskiej ustawy, opracowanej stosownie do potrzeb Odrodzonej Rzeczypospolitej i Wolnego Narodu — zgodnie z ostatnimi doświadczeniami praktyki samorządowej i najnowszymi zdobyciami wiedzy.

Dlatego dzień ten będzie początkiem nowego okresu w dziejach samorządu Pomorza.

Znając wyrobienie obywatelskie miejscowej ludności, nie uważamy za potrzebne przypominać, że w dniu tym obowiązkiem każdego Polaka jest stawić się do urny wyborczej, celem oddania swego głosu dla zaznaczenia rdzennie polskiego charakteru miast naszej Ziemi.

Zwracamy się natomiast do mieszkańców miast pomorskich z apelem, aby spełniając swój obowiązek obywatelski, pamiętali, że naczelnym zadaniem samorządu jest: załatwianie doniosłych spraw gospodarczych i społecznych, wymagających zorganizowanego wysiłku zbiorowego i uzupełnianie działalności Państwa w tych dziedzinach, których nie jest ona w stanie ogarnąć.

Aby z tego zadania samorząd mógł należycie się wywiązać, musi on współpracować ściśle i harmonijnie z Rządem Rzeczypospolitej, gdyż bez szkody dla dobra ogółu, Państwo i samorząd nie mogą kroczyć odrębnymi drogami.

Mamy niezłomne przekonanie, że ludność miast pomorskich, która niejednokrotnie już dała dowody swego patriotyzmu, rozważli i zrozumienia dla życiowych interesów Państwa i Narodu, w dniu 26. listopada kupi się pod hasłem uzdrowienia samorządu, celem skutecznej naprawy stosunków gospodarczych i dokona wyboru wyłącznie osób, które dobro Państwa stawiają ponad wąskie interesy partyjne czy stanowe i zdołają zapewnić samorządowi normalne warunki pożytecznej dla ogółu działalności.

A więc wszyscy do urn pod hasłem:

Samorząd miejski Pomorza musi być wzorem dla innych dzielnic Rzeczypospolitej!

Narodowy Blok Gospodarczo-Społeczny

Odezwe powyższą podpisali:

Afiszewski Jan, robotnik, Gajew, Andrychowski Antoni, Kom. kontroli Skarbowej, Chełmno, Banach Franciszek, kier. szkoły Puck, Baniecki Leonard, kupiec, Skarszewy Baniecki Robert, kupiec, Tczew, Baranowska Marja, Wąbrzeźno, Barwicki Wiktor, insp. sam. gminnego, Toruń, Bejrowski Bernard, kupiec, Skarszewy, Belczewski Józef, urz. sądowy, Puck, Berendt, Antoni, kupiec, Świecie, Beresowski Walerjan, kierownik szkoły, Brodnica, sławski Waclaw, rolnik, Działdowo.

Bojarski Stanisław, kupiec Puck, Bonin sławski Waclaw, prez. Kółka Rolniczego Działdowo, Bojarski Stanisław, kupiec, Puck, Bonin Franciszek, nac. Wydz. Kasy Chorych Chojnice, Dr. Borowski Stanisław, lekarz Kartuzy, Borowski Franciszek, inw., Nowe, Borowski Józef kupiec, Działdowo, Borkowski Julian, kupiec, Nowe, Boryna Stanisław, robotnik, Lubawa, Boryszkowski Teodor, rob., Skarszewy, Böttcher Ignacy, robotnik, Kamień, Dr. Brasse Leon, lekarz, Lubawa, Bracka Jan, kupiec, Więcbork, Brazewicz Włodzimierz, adv. Kowalewo Brodka Jan, badacz mięsa Brodnica, Brodowski Marceł, ślusarz, Wejherowo, Bruski Dawid, prof. gimn., Kościerzyna, Dr. Brudnoch Miecz., lekarz, Łasin, Bruski Alojzy, dyr. KKO., Więcbork, Brzeski Józef, wicedyr. Banku, Toruń, Buczkowski Czesław, adv., Świecie n. W., Buczakowa Janina, Świecie n. W., Buda Bronisław, przemysłowiec, Sępólno, Buchholz Bronisław, zaw. stacji kol., Chełmno, Budzyński, Józef, zdun, Kościerzyna, Bukowski, malarz Skarszewy, Buntkowski Kazimierz, sekretarz miejski, Toruń, Bukolt Teodor, st. sekret. Wydz. Pow., Sępólno, Burdecki Tadeusz, adv., Czersk, Butowski Julian, mistrz kowalski, Czersk, Chalicki Roman, drogerzysta, Nowe, Chelstowski Władysław, kupiec, Świecie n. W., Chelkowski Bernard, kupiec, Nowe, Chłostowski Franciszek, sped. kol., Kartuzy, Chmielecki Józef, malarz, Tczew, Chmurzyński Józef, radca miejski, Chełmno, Chran Maksymilian, właśc. nieruchomości, Wejherowo, Cieszyński Leon, przemysłowiec, Kartuzy, Ciesielski Maksymilian, robotnik, Działdowo, Cwikliński Jan, adv., Tczew, Cwikliński Czesław, nac. Kasy Skarb., Kartuzy, Cybulski Julian, mistrz stol., Ra-

dzyn, Cyrkalf Władysław, przemysłowiec, Wejherowo, Czarnecki Jan, ogrodnik, Gołb., Dr. Czarnecki Stefan, adv., Wejherowo, Czechowski Bernard, urz. kol., Lidzbark, Czernic Bronisław, adv. i not., Tuchola, Daakowski Waclaw, wł. hotelu, Lubawa, Daroń Jan, czł. Zarz. miejskiego, Kamień, Dąbkowski Jan, kupiec, Lubawa, Dembowski Jan, mistrz piekarski, Działdowo, Derc Franciszek, dyr. KKO., Puck, Deutsch Marjan, wł. drogerji, Podgórz, Dłubek Hieronim, kupiec, Podgórz, Dobrzycki Bogusław, Prezes Dyr. Kol. Toruń, Domagała Ludwik, adv., Nowe, Dominowski Stanisław, dyr. KKO., Tczew, Domżałski Bernard, kier. KKO., Podgórz, Dramiński Alfons, kupiec, Radzyn, Drawski Bronisław, kupiec, Kościerzyna, Drązkowski Feliks, urzędnik, Kartuzy, Dudziński Władysław, kupiec, Tczew, Dunański, Jan, zaw. stacji, Lubawa, Dynowski Antoni, rzemieślnik, Kowalewo, Eckmanowa Marja, Toruń, Ecksztaja Kazimierz, nauczyciel gimnazjum, Świecie, Elasz Teodor, palacz, Kartuzy, Ernest Paweł, burmistrz, Kamień, Estkowski Stanisław, nac. Urz. Pocztowego, Kartuzy, Etter Leonard, wł. domu, Lidzbark, Ewertowski Nikodem, kupiec, Nowe, Felski Antoni, burmistrz, Działdowo, Filarowski Aleksy, kupiec, Chełmno, Dr. Fitze Eug., lekarz, Pelplin, Fularczyk Józef, rob., Kartuzy, Gaczkowski Walerjan, sekret. Sądu, Świecie, Gajdus Władysław, em. kier. szkoły, Toruń, Galka Eugenjusz, kupiec, Lubawa, Dr. Gaszkowski Alfons, lekarz, Starogard, Gawin Kazimierz, naucz., Wejherowo, Gawron Stanisław, rzemieślnik, Chełmno, Gąsiorowski Józef, rolnik, Gołb., Gemiński Aleksander, robotnik, Wąbrzeźno, Gęstwicki Bonifacy, kupiec, Nowe, Gdaniec Brunon, kupiec, Skarszewy, Gibas Wincenty, burmistrz, Radzyn, Gierszewski Józef, kier. rachuby, Puck, Gierszewski Józef, kupiec, Chełmno, Giziński Włodzimierz, adv. i not., Lidzbark, Glazik Edmund, kupiec, Sępólno, Głowacki Jan, robotnik, Tuchola, Głowczewski Franciszek, członek zarz. miejskiego, Sępólno, Dr. Gollnik Waclaw, lekarz, Tuchola, Golus Antoni, dentysta, Gołb., Inż. Gołąb Jan, dyr. Sem., Lubawa, Górny Stanisław, mistrz kom., Łasin, Dr. Górski Wiktor,

lekarz, Więcbork, Grabowski Józef, kowal, Nowe, Grabowski Bronisław, mistrz ślusarski, Wąbrzeźno, Grabowski Roman, naucz. sem., Lubawa, Goo Stanisław, nac. Poczty, Gniew, Gołuski Teodor, budowniczy, Kartuzy, Grafkowski Leon, inw., Gołb., Grochowski Franciszek, robotnik, Skarszewy, Grochowski Jan, robotnik, Starogard, Gross Jan, robotnik, Kościerzyna, Graszek Franciszek, kupiec, Lubawa, Gracz Alfons, adv. i not., Sępólno, Gulczewski Jan, robotnik, Więcbork, Gumiński Feliks, kupiec, Starogard, Gumiński Mieczysław, rolnik, Gołb., Gussek Edmund, kupiec, Skarszewy, Guz Walerjan, naucz. sem., Tuchola, Hanczewski L. Edmund, przemysłowiec, Grudziądz, Hempel Karol, wiceburmistrz, Tczew, Hettlof Stanisław, mistrz rzeźniczy, Podgórz, Iwański Józef, szofer, Toruń, Iwanowski Paweł, kupiec, Pelplin, Jabłoński Władysław, mistrz piekarski, Nowe, Jabłoński Andrzej, studniarz, Chełmno, Jagalski Edmund, kupiec, Czersk, Jakusz Gostomski Julian, Gniew, Jakubowski Piotr, budowniczy, Grudziądz, Janiszewski Henryk, malarz, Chełmno, Jankowski Bronisław, kupiec, Nowe, Januszewski Bernard, kupiec, Działdowo, Jaworski Stanisław, robotnik, Chełmno, Jarzewski Fr., właśc. nieruchomości, Kowalewo, Jażdżewski Wincenty, kupiec, Nowe, Jasnoch Antoni, drukarz, Sępólno, Jaster Wojciech, budowniczy, Więcbork, Jęka Augustyn, Dyr. Kasy Chorych, Wejherowo, Jereczek Walenty, robotnik, Kościerzyna, Jęsa Leon, robotnik, Tuchola, Jeszke Henryk, wł. apteki, Świecie, Dr. Jezierski Franciszek, adwokat, Toruń, Jezierski Mieczysław, kupiec, Wejherowo, Józefowicz Ignacy, mistrz piekarski, Grudziądz, Juchnicki Albert, mistrz biacharski, Toruń, Jurczyk Jan, murarz, Skarszewy, Juzkowiak Walenty, kupiec, Kowalewo, Justa Teofil, murarz, Pelplin, Kaczmarek Teofil, kupiec, Toruń, Inż. Kaden Wiktor, Dyr. Szanum, Tczew, Kaleta Jan, restaurator, Chojnice, Kaleszewski Franciszek, palacz, Toruń, Kamma Józef, urzędnik kolej., Skarszewy, Kamma Leon, obywatel, Skarszewy, Kamiński Jan, asesor, Tczew, Kamrowski Feliks, Nacz. Urzędu Pocztowego, Świecie, Kamski Stanisław, burmistrz, Puck, Kannenberg, instalator, Sępólno, Kapczyński

Władysław, ksiązkowy, Lidzbark, Karczewska Anna, Gołb., Karwat Witold, Podgórz, Kasprończak Maksymilian, właśc. drukarni, Sępólno, Kaźmierski Antoni, przemysłowiec i kupiec, Chojnice, Inż. Konkolewski Eugenjusz, cukrownia, Świecie, Kędzierski Jan, Dyr. Kasy Chorych, Brodnica, Kiciński Feliks, urz. Starostwa, Świecie, Kierzkowski Walenty, mistrz piekarski, Świecie, Kijora Władysław, Dyr. Banku, Lubawa, Klimozewski Henryk, kupiec, Toruń, Klajsek Józef, kier. szkoły, Lidzbark, Klaczyński Marcin, robotnik, Puck, Klein Aleksy, kupiec, Sępólno, Klein Antoni, szewc, Brodnica, Klebuch Leon, robotnik, Podgórz, Klein Leon, urz. Wydziału Pow., Chełmno, Kleinbauer Władysław, robotnik, Sępólno, Klepaczek Stefan, Dyr. Banku, Lidzbark, Klimek Augustyn, kier. szkoły, Radzyn, Klemp Ernest, em. kier. szkoły, Nowe, Kłosowski Mieczysław, drogerzysta, Łasin, Kłosiński Wincenty, robotnik, Kowalewo, Kluck Artur, kupiec, Skarszewy, Koczorowski Czesław, właśc. drogerji, Kowalewo, Kolasinski Eugenjusz, adwokat, Grudziądz, Kolka Józef, mistrz stolarski, Kartuzy, Koczorkiewicz Waclaw, em. nauczyciel, Gołb., Dr. Komassa Stanisław, Prof. Gimn., Nowe, Komoszyński Bronisław, robotnik, Lidzbark, Konarski Aleksander, księgowy, Świecie, Konitzer Aleks., budowniczy, Czersk, Korada Teodor, kupiec, Skarszewy, Korzeniewski Adam, kupiec, Grudziądz, Korda Jan, robotnik, Kościerzyna, Korzyzkowski Artur, mistrz fryzjerski, Kartuzy, Kossok Józef, kier. kancelarii, Kowalewo, Kowalik Jan, murarz, Sępólno, Kowalski Leon, kupiec, Lidzbark, Kowalkowski Stanisław, zegarmistrz, Wejherowo, Krawczykowa Olga, Świecie, Krawczyk Artur, Nacz. Poczty, Pelplin, Krauze Adoli, kupiec, Puck, Krenski Władysław, przemysłowiec, Starogard, Kreis Franciszek, maszynista, Łasin, Kreft Wojciech, kupiec, Wejherowo, Krefta Leon, urz., Kartuzy, Kręski Franciszek, mistrz ciesielski, Czersk, Krzymiński Jan, urz. pocztowy, Lidzbark, Krzywdziński Władysław, rolnik, Kowalewo, Kruszyński, właśc. nieruchomości, Kartuzy, Krysiński Konstanty, robotnik, Kartuzy, Krygowski Kazimierz, adwokat, Kartuzy, Kruszczyński Aleksander, Dyr. Kasy Mie-

skiej, Brodnica, Dr. Krzyślak Edmund, lekarz weteryn., Chełmno, Kubasik Walerjan, burmistrz, Kartuzy, Kuberski Franciszek, kupiec, Świecie, Kuźczyński Józef, sekretarz Wydziału Pow., Wąbrzeźno, Kufel Leon, kupiec, Świecie, Kuchanny Leon, Dyr. Gimn., Świecie, Kulbacki Józef, piekarz, Działdowo, Kuhnel Józef, restaurator, Działdowo, Kunschke Maksymilian, Dyr. KKO., Lidzbark, Kwiatkowski Józef, robotnik, Lidzbark, Kucharski Franciszek, kupiec, przemysłowiec, Więcbork, Lamparski Jan, rzeźnik, Brodnica, Lamprecht Edwin, aptekarz, Kamień, Landrowski Józef, restaurator, Wejherowo, Latzke Jan, rzemieślnik, Tuchola, Lenik Eugenjusz, adwokat, Nowe Miasto, Lesner Jakób, robotnik, Wejherowo, Lewandowski Józef, rachmistrz miejski, Sępólno, Lewandowski Franciszek, emeryt, Wejherowo, Lewandowski Wincenty, kupiec, Wejherowo, Lewicki Władysław, adwokat i notariusz, Pelplin, Lewiński Feliks, kupiec, Kartuzy, Lewiński Leon, drogistą, Kartuzy, Libera Aleksander, kupiec, Tuchola, Dr. Licznarski, lekarz, Tczew, Ligmanowski Franciszek, naczelnik Poczty, Skarszewy, Ligmanowski Michał, budowniczy, Skarszewy, Lindecki Piotr, burmistrz, Więcbork, Lipski Józef, sekretarz Wydziału Pow., Chojnice, Litewski Brunon, Dyr. Kasy Chorych, Kartuzy, Lisicki Emil, kupiec, Kartuzy, Lorkowski Maksymilian, kupiec, Świecie, Ludwikowski Stanisław, robotnik, Więcbork, Lubiszewski Henryk, robotnik, Grudziądz, Łącki Wincenty, Starosta Krajowy, Toruń, Łęgowski Tomasz, kupiec, Kowalewo, Łukasik Władysław, redaktor, Chełmno, Łukaszyk Adolf, aptekarz, Kartuzy, Łożński Tadeusz, zaw. stacji, Działdowo, Łukowicz Roman, kupiec, Kościerzyna.

Machoy Józef, cehmistrz rzeźniczy, Tczew, Maczkowski Waclaw, Inż. budow. Kowalewo, Dr. Maczkowski Jan, Lekarz, Brodnica, Majcherkiewicz Stanisław, Naczelnik Sądu Okręgu, Czersk, Majewski Feliks, kupiec, Kamień, Maciejewski Aleksander, kupiec, Nowe, Makowski Antoni, dentysta, Wąbrzeźno, Ks. Malinowski Tadeusz, Pelplin, Malicki Klemens, Dr., Dyr. Gimnazjum, Brodnica, Małolepasy Antoni, Dyr. K. K. O., Gniew, Marjuszewski Wojciech, kupiec, Wąbrzeźno, Markowski Brunon, przemysłowiec, Wejherowo, Masiak Aleksander, bednarz, Więcbork, Markowski Leon, budowniczy, Lidzbark, Mazela Karimierz, robotnik, Tczew, Mazur Tomasz, kier. szkoły, Tczew, Mazur Roman, lekarz weteryn., Pelplin, Mazurkiewicz Bolesław, Nacz. Sekret. Sądu Okręgu, Chojnice, Mączkowski Jan, przemysłowiec, Świecie, Mączkowski Jakób, robotnik, Lubawa, Mętkowski Lucjan, urzędnik przyw., Starogard, Merkowa, Wąbrzeźno, Meinhart Wilhelm, kupiec, Wejherowo, Meisner Władysław, mistrz zdunski, Kartuzy, Mey Aleksander, właśc. nieruchomości, Wejherowo, Dr. Michalski Bolesław, adwokat i notariusz, Chełmno, Michalski Brunon, robotnik, prezes Z. Z. Z., Chojnice, Miotek Antoni, kupiec, Puck, Mikołajczyk Antonina, żona drogerzysty, Golub, Mikołajczyk Stanisław, krawiec, Starogard, Miedziński Franciszek, robotnik, Radzyn, Mierzwa Roman, mistrz krawiecki, Nowe Miasto, Michalski Adam, rzemieślnik, Nowe Miasto, Mikołajczyk Franciszek, robotnik, Chełmno, Mindak

Florjan, robotnik, Tczew, Mollin Edward, mistrz fryzjer, Grudziądz, Motylewski Leon, kier. szk., Łasin, Mroczyński Jan, mistrz stolarski, Czersk, Muciek Jan, rzemieślnik, Kowalewo, Muchliński Jan, sekretarz Sądu, Nowe Miasto, Müller Kazimierz, fryzjer, Golub, Murawski Jan, robotnik, Chełmno, Nadolny Maksymilian, murarz, Chełmno, Nagórski Czesław, przemysłowiec, Starogard, Najda Michał, urzędnik państw., Tuchola, Nałęcz Jan, kierownik szkoły, Wąbrzeźno, Nakielski Franciszek, robotnik, Skarszewy, Napierała Marjan, kupiec, Wejherowo, Narloch Maksymilian, robotnik, Czersk, Nazgiewicz Bronisław, gorzelniarz, Działdowo, Neumann Karol, komisarz rządowy K. K. O., Kowalewo, Neumann Zygmunt, nauczyciel, Lidzbark, Nikiel Stefan, naczelnik stacji kolej., Łasin, Nierybiński Władysław, kupiec, Skarszewy, Nitka Albin, kier. Urzędu Skarbowego, Wejherowo, Niskoćdem Wojciech, mistrz piekarski, Nowe, Niskiewicz Stanisław, kupiec, Gniew, Nogowski Władysław, mistrz piekarski, Grudziądz, Noetz Franciszek, urzędnik pocztowy, Starogard, Nowak Marcin, zawiadowca stacji, Tczew, Nowak Stanisław, rolnik, Wąbrzeźno, Nowak Józef, sekretarz miejski, Podgórz, Nowak Franciszek, kierownik K. K. O., Starogard, Nowaczyk Stanisław, urz. państw., Tuchola, Nowaczyk Waclaw, kupiec, Nowe Miasto, Nowakowski Jan, mistrz fryzjer, Grudziądz.

Obażek Adam, kierownik K. K. O., Działdowo, Dr. Ody Bolesław, lekarz, Czersk, Okrój Franciszek, kupiec, Kartuzy, Okoński Władysław, zaw. odcinka drogow., Skarszewy, Olejniczak Franciszek, kupiec, Działdowo, Olszewski Tomasz, robotnik, Pelplin, Olszewski Bolesław, kupiec, Nowe Miasto, Oltarzewski Leonard, urzędnik cukrowni, Świecie, Onasz Jan, naczelnik Urzędu Poczty, Kowalewo, Ossowski Ignacy, kupiec, Czersk, Ostrowski Józef, drogerzysta, Czersk, Dr. Ostrowski Henryk, adwokat, Wąbrzeźno, Pankal Jan, rendant Kasy Miejsk., Więcbork, Pankówna Kazimiera, nauczycielka, Wejherowo, Parzybok Sylwester, burmistrz, Lidzbark, Patelczyk Józef, robotnik, Wejherowo, Pawłowski Kazimierz, adw., Brodnica, Pawlaczyk Szczepan, robotnik, Wąbrzeźno, Penkalla Leon, restaurator, Toruń, Perron Paweł, fryzjer, Starogard, Perszke Ignacy, sekretarz sądu, Lidzbark, Pietruszewski Bernard, naczelnik Poczty, Kamień, Piepke Grzegorz, kupiec, Czersk, Piątek Józef, rektor, Pelplin, Piotrowicz Alojzy, mistrz kominarski, Golub, Piłarski Tomasz, kupiec, Nowe, Piszczek Antoni, naczelnik stacji kolej., Golub, Piskalski Bernard, lekarz, Nowe Miasto, Piechowski Franciszek, przemysłowiec, Kościerzyna, Piskozub Zygmunt, adwokat i notariusz, Tuchola, Piński Augustyn, mistrz krawiecki, Puck, Pluciński Stefan, kupiec, Działdowo, Płotkowski Józef, robotnik, Świecie, Dr. Połomski Ludwik, lekarz, Tczew, Inż. Polkowski Adolf, naczelnik oddziału drog. stacji Chojnice, Połtowicz Franciszek, adwokat, Golub, Dyr. Porębski Jan, urzędnik państw., Chełmno, Podlaszewski Feliks, kupiec, Skarszewy, Polaki Mieczysław, adwokat i notariusz, Starogard, Dr. Popiel Franciszek, adw. i not., Starogard, Pączek Emiljan, aptekarz, Gniew, Prabucki Michał, emeryt, Tczew, Promo-

bis Józef, urzędnik kolej., Pelplin, Przybielski Emil, kupiec, Skarszewy, Prabucki Alfons, urzędnik Wydziału Pow., Świecie, Prusakowski Aleksander, kupiec, Chełmno, Ks. Ptaszyński Ignacy, proboszcz, Działdowo, Pytułski Henryk, naczelnik Urzędu Skarbowego, Świecie, Puterczak Józef, kupiec, Kamień, Putynkowski Konrad, kierownik szkoły, Skarszewy, Puckowski Stanisław, pracownik fizyczny, Starogard, Raczkowski Józef, wł. cukierni, Tczew, Radomski Jan, drogerzysta, Skarszewy, Rapior Stefan, wł. ogrodnictwa, Pelplin, Ratkowski Stefan, cieśla, Sępólno, Reif Ferdynand, adwokat, Skarszewy, Rex Stefan, em., Gniew, Richert Augustyn, wł. nieruchomości, Wejherowo, Ritter Antoni, restaurator, Kartuzy, Rochiniowski Bolesław, robotnik, Kowalewo, Romanowski Franciszek, urz. pocztowy, Lidzbark, Rocławski Franciszek, adw., Brodnica, Rogoziński Teodor, nacz. Urz. Poczтового, Golub, Dr. Ronowski Tadeusz, lekarz, Brodnica, Rosinek August, przemysłowiec, Kościerzyna, Rost Stanisław, kupiec, Nowe Miasto, Rościszewski Witold, kupiec, Brodnica, Ks. prałat Roszczyński Edmund, prob., Wejherowo, Rozenkiewicz Jan, przeds. bud., Tuchola, Rutkowski Bernard, dysp. ruchu, Podgórz, Bzeczynski Stefan, mistrz rzeźn., Puck, Rutkowski Stanisław, kupiec, Radzyn, Rucha Joachim, lekarz weterynaryj, Kartuzy, Sadowski Julian, krawiec, Golub, Samborski Władysław, wł. hotelu, Tczew, Sarnowski Dawid, urz., Kościerzyna, Satke Alojzy, komornik sądowy, Kartuzy, Schmidt Jan, robotnik, Gniew, Schulz Franciszek, mistrz mal., Puck, Schulz Edmund, urzędnik, Podgórz, Schudziński Maksymilian, mistrz dekarski, Serożyński Władysław, kupiec, Nowe Miasto.

Seib Tadeusz, insp. szkolny, Toruń, Senger Augustyn, kupiec, Kartuzy, Sierszeński Józef, dyr. Lubawa, Sienkiewicz Ludwik, ślusarz, Podgórz, Siuda Edmund, malarz, Wejherowo, Sieg Jerzy, mistrz stolarski, Nowe, Sławiński Alojzy, budowniczy, Tczew, Słyszewski Franciszek, mistrz dek., Skarszewy, Skoracki Stefan, dentysta, Kartuzy, Skaja Stanisław, woźny sądowy, Kowalewo, Skorny Marcin, urz. przyw., Starogard, Sołtysiak Jan, robotnik, Kamień, Sowiński Bronisław, mistrz piekarski, Kamień, Sokolowski Wincenty, nadleśniczy, Lidzbark, Sokaczewski Józef, dentysta, Łasin, Dr. Sobierajczyk Alojzy, burmistrz, Chojnice, Spilka Zdzisław, inżynier, Wejherowo, Spychała Bazyli, piekarz, Grudziądz, Szalk Leon, zaw. stacji, Skarszewy, Szczepański Józef, dyr. spółek gospod., Podgórz, Szpręga Jan, mistrz rzeźniczy, Czersk, pow. Chojnice, Szepcia Daniel, nacz. urz. pocztowego, Podgórz, Szczepański Bolesław, robotnik, Lubawa, Szczepkowski, rolnik, Pelplin, Szczuka Bolesław, wydawca Głosu Wąbrzeskiego, Wąbrzeźno, Szulczyński Władysław, ogrodnik, Tuchola, Szpitter Edm., kupiec, Łasin, Szczepański Zygmunt, kupiec, Świecie, Szatkowski Jan, mistrz kolodziejski, Radzyn, Szustakowski Hipolit, mistrz piekarski, Chełmno, Szulz Kazimierz, kupiec, Starogard, Szczodrowski Franciszek, kier. Kasy Chorych, Starogard, Stasiowski Józef, cieśla, Więcbork, Starzyńska Wanda, Kowalewo, Stienas Ludwik, kupiec, Lubawa, Ks. prałat Sprengel, Czersk, Stoczek Jan,

robotnik, Chełmno, Dr. Stęplewski Jerzy, lekarz, Chełmno, Stępa Wiktor, dentysta, Skarszewy, Syrocki Józef, robotnik, Starogard, Sukienik Jan, robotnik, Chełmno, Suchomski Franciszek, robotnik, Tuchola, Thomas Kazimierz, kupiec, Lidzbark, Tkaczyk Józef, restaurator, Kościerzyna, Tocha Feliks, piekarz, Starogard, Toczek Ignacy, robotnik, Skarszewy, Tomczyński Stefan, burmistrz, Łasin, Tomaszewski Jan, dekarz, Brodnica, Torbicki Jan, wł. domu, Nowe, Topolewski Jan, funkcj. miejski, Kamień, Tuchewicz Feliks, robotnik, Brodnica, Tuliszewski Władysław, piekarz, Golub, Tułodziecki Szczepan, Lubawa, Turkowski Władysław, mistrz malarski, Lubawa, Tusch Józef, nacz. stacji, Wąbrzeźno, Tuski Ignacy, zsofer, Starogard, Tuczyński Józef, nacz. Lidzbark, Tuszyński Jan, zaw. stacji kolej., Kamień, Tuszyński Władysław, kupiec, Świecie, Tysler Józef, urz. kolejowy, Kościele rzyna, Twarogowski Teodor, rzeźnik, Golub,

Ulandowski Stefan, dekarz, Podgórz, Umilski Albin, czł. zarz. miejskiego, Więcbork, Urnowski Mieczysław, mistrz szewski, Świecie, Waleczkowski Gustaw, dentysta, Lidzbark, Wan tuch Andrzej, dyr. gimn., Chełmno, Dr. Wasielewski Franciszek, lek., Chełmno, Wawrzyniak Stanisław, urz., Tuchola, Węregowski Alojzy, kupiec, Lidzbark, Westphal Augustyn, urz., Wejherowo, Witkowski Franciszek, robotnik, Chełmno, Witkowski Paweł, kupiec, Grudziądz, Wiśniewski Leon, robotnik, Gniew, Winklndt Jan, aptekarz, Lidzbark, Węsierski Leon, mistrz piekarski, Kartuzy, Wielński Franciszek, handlarz, Golub, Wierpek Edmund, asesor, Tczew, Widomski Ludwik, kier. szkoły, Toruń, Wieniec Franciszek, kupiec, Toruń, Dr. Wierzbowski Waclaw, lekarz, Lubawa, Wolski Jan, ogrodnik, Sępólno, Wojtaś Juljusz, mistrz piekarski, Pelplin, Wolski Stanisław, aptekarz, Lubawa, Wójcowski Bernard, kupiec, Wejherowo, Woroż Michał, kupiec, Golub, Wolff Brunon, kier. szkoły, Golub, Wołoszyk Brunon, kupiec, Skarszewy, Wloch Ignacy, em. urz. Pol. Państw., Skarszewy, Worzala Jan, robotnik, Starogard, Wruck Franciszek, stolarz, Kamień, Wysocki Stanisław, kupiec, Lubawa, Wrzesiński Klemens, kupiec, Brodnica, Dr. Wyszkowski Władysław, adw. i not., Chełmno, Wyrzyk Jan, adw. i not., Działdowo, Völkner Józef, robotnik, Puck, Zabielski Mieczysław, urz. P. K. P., Kowalewo, Zablotny Jan, instalator, Lidzbark, Zaborowski Paweł, mistrz dek., Wejherowo, Dr. Zagórowski Adam, adw. i not., Puck, Zalewski Ignacy, cieśla, Nowe Miasto, Zaleczny Józef, robotnik, Czersk, Zajączkowski Stefan, kom. burmistrz, Skarszewy, Zamorowski Jan, rob., Radzyn, Inż. Zagórski Józef, Dyr. Lasów, Toruń, Zatorski Józef, kier. szkoły, Świecie, Zglinicki Antoni, robotnik, Wąbrzeźno, Zieliński Tadeusz, zaw. odcinka drog., Działdowo, Ziemięcki Józef, kupiec, Kartuzy, Zieliński Sarwacy, nacz., Świecie, Zieliński Jan, kond. tramwaj., Toruń, Ziarkowski Onufry, kupiec, Więcbork, Dr. Zieleziński, lekarz, Puck, Dr. Zieliński Bronisław, lekarz, Czersk, Ziolkowski Dionizy, nacz., Kowalewo, Ziombonowicz Bronisław, urz. kol., Wejherowo, Żelazny Anzelm, kier. szk., Chełmno, Żuralski Bol., kom. sąd., Kartuzy, Żurek Fr., nacz. Sem., Lubawa, Żytkowski Józef, nacz., Skarszewy.

Piętnasta rocznica Czechosłowacji

Bez analfabetów i bez inflacji

Wśród państw, które powstały w wyniku przeobrażeń politycznych po wojnie światowej, jedno z naczelnych miejsc zajmuje Republika Czechosłowacka, święcąca w dniu 28 bm. piętnastą rocznicę swego istnienia.

Zawzięciem niepodległości Czechosłowacji były legjony czechy, utworzone na Syberji z pośród jeńców i tych żołnierzy Czechów i Słowaków z armii austro-węgierskiej, którzy dobrowolnie poddali się i przeszli na stronę Rosjan.

Powstanie jednak Republiki Czechosłowackiej nie było dziełem konferencji Wersalskiej, stało się ono faktem dopiero po upadku monarchji austro-węgierskiej. W dniu 28 października 1918 roku r., po bezkrwawej rewolucji, Narodowe Zgromadzenie w Pradze proklamowało powstanie nowego państwa, obejmującego właściwe Czechy, Morawy, Śląsk czechski, Słowację i Ruś Podkarpacką, stanowiące uprzednio część monarchji austro-węgierskiej. No-

wy twór państwowy otrzymał nazwę Czechosłowacji; w dniu 14 listopada 1918 r. ogłoszono nie zostało nowe państwo jako republika z profesorem T. G. Masarykiem pierwszym prezydentem. Obrazem w następstwie na dożywnym prezydenta.

Szechosłowacja wykazała w ciągu 15 lat swego istnienia niesłychaną sprężystość i jednolitość organizacji całego aparatu państwowego. Rezultatem tego jest bardzo poważna i silna pozycja Czechosłowacji w polityce międzynarodowej, i niesłabnący rozwój gospodarczo-kulturalny kraju.

Czechosłowacja należy, między innymi, do rzędu tych nielicznych krajów, w których nie było inflacji walutowej, i jedynym krajem sukcesyjnym Austro-Węgier, gdzie prawie wcale niema analfabetyzmu.

Z życia Polaków w Pradze

W Pradze odbyło się walne zebranie Klubu Polskiego, będącego reprezentacją licznej stonkownie kolonii polskiej w stolicy Czechosłowacji. W zgromadzeniu wzięło udział około 100 członków, w tem znaczna ilość studentów. Prezesem Klubu Polskiego wybrany został profesor uniwersytetu nraskiego Dr. Marjan Szykowski.

Węgiel zdobywa nowe rynki

poważniejsze ładunki do Egiptu

Nasz przemysł węglowy, który walczy z rosnącymi trudnościami na swych dawnych rynkach zbytu, rozwija ożywioną akcję w kierunku zdobycia rynków nowych. Należy do nich między innymi rynek egipski, gdzie skierowane zostały ostatnio poważniejsze ładunki węgla polskiego.

Wywóz do Egiptu natrafia na silną konkurencję przedewszystkiem ze strony węgla angielskiego, który od dawna usadowiony jest na tym rynku oraz węgla niemieckiego, a także sowieckiego i tureckiego. Mimo to konkurencyjność naszego węgla pod względem jakości i ceny oraz starania w kierunku rozwinięcia tego

wywozu, stwarzają pomyślne widoki jego rozwoju.

Wywóz węgla polskiego do Egiptu ograniczył się dotąd przedewszystkiem do węgla bunkrowego, kierowanego do Port Saidu. Czynione są jednak starania zainteresowania węglem polskim również egipskich kolei oraz szfer przemysłowych.

Wywóz na rynki środkowo-europejskie wyniósł 94.000 ton, tj. wzrost o 15.000 ton, w porównaniu z przeciętną za połowę września. Wywóz węgla na rynki południowo-europejskie podniósł się o 12 tysięcy ton, głównie pod wpływem wzrostu wywozu do Włoch.

Lechistan — nowej Turcji

w dniu 29 października

— A gdzie jest poseł Lechistanu?
— Najjaśniejszy panie! poseł Lechistanu z powodu złych dróg nie mógł przybyć.

To pytanie i ta odpowiedź powtarzały się niezmiennie na dworze sułtanów Wielkiej Porty, jako symboliczny — i jedyny — protest przeciw rozbiorem Rzeczypospolitej.

W dniu 29 bm. przypada święto narodowe Turcji — dziesięciolecie Republiki Tureckiej. Zwrócić się też niewątpliwie myśli Lechistanu, bo tak Polska nazywa się w języku tureckim

— ku świętującej 10 lat istnienia Republice, a przedewszystkiem ku wielkiemu jej twórcy, Ghazi Mustafie Kemalowi, będącego wcieleniem swej epoki, uosobnieniem prądów nurtujących jego ojczyznę.

Z dziełem, dokonywanem przez, zapozna bliżej słuchaczy radiowych odczyt p. Andrzeja Zadora w dniu 29 bm. o godz. 20 min. 10. A dzieło to jest wielkie. Kemal Pasa stworzył nową Turcję.

Gdynia - port tranzytowy Czechosłowacji

Nasza rozmowa z wybitnym przemysłowcem Dr. Krulis Randa

W Gdańsku a następnie w Gdyni ba-
wił przed kilku dniami dr. Ottokar Krulis-
Randa, jeden z najwybitniejszych przemy-
słowców w Czechosłowacji, dyrektor ge-
neralny Towarzystwa Górniczo-Hutnicze-
go w Trzyńcu na Śląsku Cieszyńskim. Za-
kłady, na których czele stoi wybitny gość
czeski, należą do najpoważniejszych w
przemysle Czechosłowacji. W normalnych
czasach zatrudniają one około 25 tysięcy
robotników.

W okolicach Trzyńca znajdują się duże
skupienia mniejszości polskiej i podkreślić
należy fakt, że dyr. Krulis-Randa słynie ze
swego nietylko lojalnego, ale bardzo życz-
liwego ustosunkowania się do zatrudnio-
nych w zakładach jego Polaków.

Jako generalny dyrektor Towarzystwa.
Dr. Krulis-Randa, usiłował już przed 6 la-
ty przekonać swoich klientów zagranicz-
nych, że pożądanym byłoby przerzucenie
transportów eksportowych surowców cze-
skich, a w pierwszym rzędzie rudy, z Szczeci-
na do Gdańska i Gdyni. Z właściwą so-
bie energią doprowadził w krótkim czasie
do tego, że początkowo część transportów
— a wkrótce prawie 100 proc. ich. skiero-
wane zostały najpierw przez Gdańsk, któ-
ry był bardziej podówczas do transportów
takich przystosowany a następnie także w
dużym stopniu przez Gdynię. Obecnie więk-
szą część transportów skierowana być ma
przez Gdynię. W czasie pobytu swego w
Warszawie gość czeski przyjęty został
przez p. ministra przemysłu i handlu Dr.
Zarzyckiego, jak również przez ministra ko-
munikacji inż. Butkiewicza.

W porcie gdyńskim

Po odbyciu szeregu konferencji z przed-
stawicielami sfer gospodarczych, Dr. Krulis-
Randa, w towarzystwie prokurenta
przedsiębiorstw górniczo-hutniczych Dr.
Dworaka udał się do Gdańska, a następnie
do Gdyni, z którą chciał się dokładniej za-
poznać. W związku z przyjazdem przemy-
słowca czecho-słowackiego, przybył rów-
nież do Gdyni radca Ministerstwa Przemysłu
i Handlu p. Janusz Butler, kierownik
Przedstawicielstwa Kolei Polskich, oraz
portów gdańskiego i gdyńskiego w Pradze.

Dr. Krulis-Randa zwiędził dokładnie
wszystkie urządzenia portowe w towarzy-
stwie dyrektora Urzędu Morskiego inż. Łę-
gowskiego, który wydał na cześć gości
śniadanie. Wprzjęciu tem wzięli również
udział wybitniejsi przedstawiciele sfer han-

dlowych i portowych w Gdyni, a m. kon-
sul Byczkowski, prezes Rummel, prezes
Dr. Smoleń, prezes Kollat, prezes Kaw-
czyński, radca Butler, dyr. Weichert i p.
Jagodziński.

Dr. Krulis-Randa zetknął się bezpo-
średnio z najaktywniejszą grupą naszych
działaczy morskich i sądzić należy, że nie
pozostanie to bez dodatniego wpływu na
rozwój stosunków z Czechosłowacją.

O 70 proc. więcej

W rozmowie z przedstawicielem na-
szych wydawnictw p. dyr. Krulis-Randa
podkreślił konieczność dalszej intensywnej
pracy na polu ekonomicznego zbliżenia z
Polską. — Celem mojej podróży — mówił

gość czeski — było osobiste zetknięcie się
z przedstawicielami sfer ekonomicznych
Polski, a przede wszystkim naoczne prze-
konanie się o rozwoju portu gdyńskiego.

Cała Czechosłowacja płonie gorącym
sentymentem do Gdyni, jako naturalnego
portu słowiańskiego, ale z punktu widze-
nia gospodarczego stwierdzić trzeba, że
zbyt mało znamy jeszcze Gdynię i więk-
szość mojego kraju nie wyobraża sobie zu-
pełnie, jak ważnym punktem jest dla niego
ten nowy, a już tak żywy port bałtycki. Mi-
mo to stwierdzić muszę z prawdziwą sa-
tisfakcją, że tranzyt czechosłowacki przez
Gdynię w przeciągu ostatnich kilku mie-
sięcy wzrósł o 70 proc. a przez Gdańsk,
gdzie poprzednio był już większy o 10%.

Dr. Krulis-Randa w Gdyni



Dr. Krulis-Randa opuszcza Urząd Morski po złożeniu wizyty Dyrektorowi U. M. Inż. Łęgowskiemu. Na zdjęciu: Dyr. Weichert, prokurent Towarzystw Górniczo-Hutniczego, dr. Dworak, Królewski Konsul duński dyr. L. Byczkowski, radca Butler, kierownik przedstawicielstwa Kolei Polskich i portów Gdańska i Gdyni w Pradze, Dyrektor Dr. Krulis-Randa, Sekretarz U. M. p. Jagodziński, Dyrektor Urzędu Morskiego Inż. Łęgowski.

Na linii polskich kolei leży naturalny szlak
czechosłowackiego tranzytu i reprezentując
sfery w tranzycie tym zainteresowane mam
nadzieję, że doprowadzenie zagadnień po-
lityki taryfowej do rozumnego rozwiąza-
nia ożywi ten tranzyt w dużym stopniu.

Bank polsko-czechosłowacki

Momentem, któryby niewątpliwie za-
ważył dodatnio na stosunkach ekonomicz-
nych z Polską byłoby powstanie w Gdyni,
jakiegoś banku polsko-czechosłowackiego.
Trudno mi jest określić dokładnie, jaką for-
mę ma przybrać taka polsko-czechosłow-
acka instytucja finansowa, ale przy obe-
cnie skomplikowanych zagadnieniach wal-
utowych istnienie jej na terenie Gdyni u-
łatwiłoby poważnie szereg transakcji, któ-
re brak podobnej instytucji bezsprzecznie
hamuje.

— Czy ostatnie posunięcia polityczne
Niemiec — zapytujemy mogą mieć wpływ
na ożywienie stosunków polsko-czechosłow-
ackich?

— Do pewnego stopnia tak — odpo-
wiada do p. dyr. Krulis-Randa — ale jed-
nak zdać sobie trzeba sprawę, że w wielu
wypadkach porty niemieckie a przede wszystkim
Hamburg, przedstawiają obecnie dla
Gdyni poważną konkurencję gdyż wiele
linij okrętowych znajdujących się w sta-
nie zupełnego gospodarczego upadku ofia-
ruje nieraz stawki transportowe ledwo po-
krywające własne koszty. Jednakże od-
warzam, że Gdynia jest portem dokąd idą
nie tylko zainteresowania gospodarcze na-
szego kraju, ale i szczerzy sentyment.

Transport rud przez porty polskie roz-
szerza się z każdym rokiem, a nawet z
każdym miesiącem. Zwiększa się również
transport innych towarów czeskich z któ-
rych w tranzycie przez Polskę notujemy
przeszło 60 rodzajów. Ogromnie sprzyja
nam ta okoliczność — kończy gość czecho-
słowacki — że Rząd Polski troszczy się
intensywnie o rozbudowywanie i technicz-
ne udoskonalenia przeładunku towarów w
portach, szczególnie zaś w tak świet-
nie wyposażonym i wspaniale rozwijają-
cym się porcie gdyńskim.

Pomnik Chrystusa na płonącej granicy

Prezydent Republiki Chińskiej Alles-
sandrini, rozpatruje obecnie memoriał przed-
łożony mu przez młodzież katolicką tego
państwa, proponując wzniesienie pomnika
Chrystusa jako symbolu pokoju i zgody
między Peru i Chile. Posąg stanąłby na
górze Merro, położonej na samej granicy
między obu państwami.

U stóp tej góry toczyły się ongiś krwa-
we bitwy.

ALFRED BIRKENMAYER.

W słonecznym kraju

Wrażenia z wycieczki polskich parlamentarzystów do Jugosławii

Stajemy przed koronkową ścianą starożytnego
ikonostasu, rzeźbionego a jour w całiźnie drzewnej,
wypolerowanej wiekiem czy też oddechem modlących
się tu pokoleń. Z przepychu splotów misternie wy-
robionego kwiecica, fantazją artysty przymiesionego
chyba z jakichś bajecznych krain, wylania się gęsta
drobnych figurek, niewiadomo: — historie z biblij-
nych scen, reminiscencje z jakichś rycerskich roman-
sów czy może epizody z innych jeszcze czarodziej-
skich opowieści. Cały ten rzeźbiony świat żyje, jest
pełen ruchu, miękości i nieopisanego piękna. Twardym
kontrastem wycierają ku nam z pomiędzy niego su-
rowe twarze staroświeckich świętych w złotych aureo-
lach. Nad nimi, po obu stronach wrót ikonostasu,
jedynie dwa widome znaki zespolenia się kiedyś tutaj
dwóch władz, monarszej i duchowej, w łączne a nie-
rozdzielne pojęcie: — dwa orły, wszczepione szpona-
mi w festony koronkowych rzeźb.

Oglądamy kolejno inne stare cuda cerkiewnej sztuki,
ciasno nagromadzone w małym obrębie kościółka.
Jest ich ogromna mnogość — jedno piękniejsze od
drugiego. Ale za serce bierze nas nietylko to, że są
piękne i bogate. Każdy przedmiot i szczegóły, każdy
obraz, każdy kawał tkaniny czy każda kuta w srebrze
lampa u niskiego pulapu — to rzeczy, które jak w
jasnogórskim skarbcu, ponad swoją artystyczną war-
tością przedstawiają wartość stokratnie wyższą: —
bezcenną wymowę tego uczucia, które tu składały
kolejno pokolenia narodu, tu jedynie przez okres cięż-
kiej niewoli swobodnie mogącego manifestować pie-
tyzm dła swych ukochań, wierzeń i tęsknot.

W Katedrze wawelskiej widziałem raz cudzoziem-
ca, — nie wiem: Anglika czy Amerykanina, — któ-

ry stanąwszy w skupieniu przed sarkofagiem Kościu-
szki dopiero po pewnej chwili odskoczył i spostrzegł,
że przyszedł tu z pustymi rękoma, bez kwiatów, a nie
umiejąc inaczej wyrazić swej czci dla świętości miej-
sca, wyjął z portfela bilet wizytowy i złożył go u stóp
grobowca.

Myślę, że z takim samym uczuciem my, którzy-
my do tego świętego miejsca również przyszedli bez
kwiatów, zapaliliśmy u wejścia z kościółka świece na
brązowym kandelabrze.

Przez szczeliny okien padała z zewnątrz ukośna
światłość dzienna, układając się w złote plamy na
posadzce. Za oknami słychać było wśród ciszy, jak na
klasztornym dachu gruchają gołębie.

DAWNI PANOWIE.

Brało nas dziwne wrażenie, kiedy schodząc ze
wzgórza Św. Spasa wdół, zagłębialiśmy się w ciasne
i kręte uliczki leżące u jego stóp tureckiej dzielnicy
Skolpja. Więc to jest to wszystko, co jako żywy ślad
pozostało po „dawnych panach”? Jakże to mizerne, jak
przeżyte...

Pierwsze co uderza wzrok, to abnegacja, widoczna
w każdym przejawie życia, w każdym niemal na-
wet szczególe budowl. Zdać się człowiekowi, jakgdyś
by wszelki rozwój utknął był tu kiedyś na jakimś koń-
cowym punkcie i ustał, nieopuszczając się już potem ani
o krok naprzód. Coś takiego widywać można w Polsce
chyba tylko w zaułkach najzapadlejszego ghetta żydow-
skiego. Tępa rezygnacja wieje zewsząd: — z twarzy,
z ruchów, z postaci, z ubioru, ze sposobu mówienia
mieszkańców. Jeden jedyny z dwudziestu kilku me-
czetów, największy zresztą, ma wewnątrz piękne i star-
annie utrzymane, wyłożone doskonałymi dywanami;
inne, nierzadko z poszczerbionymi ścianami lub z usz-
kodzonym minaretem, przedstawiają mniej więcej po-
żałowania godny obraz niedbalstwa. Domki mieszkal-
ne, zazwyczaj o jednym niskim pięterku z wykuszem,
są brudne i odrapane; patrz na uliczkę ślepiami po-
siwkami zakratowanych i szczerlnie przysłoniętych ok-
ien, lecz nawet to zewnętrzne echo wspomnień po-

dawnych haremach nie budzi w nas większego dre-
szczu zaciekawienia.

Ruch uliczny typowo wschodni, dość nawet ma-
lowiczny oryginalnością tureckiego kostiumu, pasia-
stami zawojami na fezach i wyszywaniem kaftanami
bez rękawów u mężczyzn, a woalami i szarawarami
kobiet. Ale ten ruch jest przytem jakiś powolny, le-
niwy, jakby osowiwały. Nic nie przypomina tej zgiekli-
wej żwawości, jaka się łączy z istotą miast Wschodu.

Przed sklepioną, napół rozwaloną bramą zajazdu
kilku tureckich kowali, jeden stary a reszta wyrost-
ków, podkuwa kopyta osłom, z którymi do miasta na
targ przywędrowali górale. Próbuje wdać się z nimi
w rozmowę, ciekawi mnie bowiem osobliwy sposób
podkuwania zapomocą żelaznej podeszwy, przymoco-
wywanej kończystemi hufnalami pod całem kopytem.
Nie rozumieją jednak lub udają, że nie wiedzą o co
chodzi zamiast objaśnienia, jeden z nich proponuje
mi kupno małego składanego nożyka domowej robo-
ty w sierpowatej okładzinie rogowej. Jest to zresztą
poza młotkiem i obęgami, jedyny jego instrument
do preparowania oślich kopyt. Opodal zajazdu stoi na
uboczu kamienny, o podejrzanym wyglądzie domek
z koślawym napisem szyldu na ścianie. Odcyfrowu-
jemy: „Hotel Hollywood”. Zestawienie napuszonej a
niewiadomo jak tu zablakanej nazwy tej okropnej bu-
dy z pojęciem wykwintu i snobizmu amerykańskiej
stolicy filmowej jest doprawdy tak paradoksalne, że
pomysł taki napewno nie przyszedłby na myśl nawet
najgenialniejszemu twórcy scenariuszów. Na progu
domku siedzi jakaś straszliwa wiedźma w pstrych
szmatkach. Krótko obcięte włosy, ufarbowane na prze-
rażliwie kolor, wicherzą się nad niezastoniętą
twarzą, zrujnowaną zębem czasu i rozpusztą, a mimo
to ukarminowaną pretensjonalnie na policzkach i war-
gach. Podkrążone zielono oczy ze śladami dawnej
piękności i wydatne usta próbują się do nas uśmiechać
zachęcająco. Z pośpiechem mijamy tę żalną Venus
dla ubogich.

(C. d. n.)

Janusowe oblicze p. Forstera

Jego działalność poważnie obciąża politykę W. M. Gdańska

Z racji trzeciej rocznicy przyjazdu p. Forstera do Gdańska odbył się przed kilkoma dniami szereg okolicznościowych uroczystości: „serenada” orkiestry S. A. przed jego mieszkaniem, koncert tejże orkiestry przed restauracją „Bratwüstgloeske, gdzie p. Forster jada obiady, (1) mowy senatorów, przemówienia innych działaczy, wreszcie bankiet. Ponieważ sfery miarodajne Gdańska zadokumentowały temi uroczystościami „ciężar gatunkowy” osoby p. Forstera na gdańskim terenie, pragniemy charakter jego działalności nieco oświetlić aby i z naszej strony do uczczenia jego gdańskiego jubileuszu przyczynić się.

Z okręgu bawarskiego...

P. Forster, poseł do Reichstagu z jednego z okręgów bawarskich, przyjechał przed trzema laty na teren W. Miasta, by z polecenia swego wodza zreorganizować organizację narodowo-socjalistyczną na tym podówczas zaniedbanym odcinku. Mając do swej pomocy cały aparat niemieckiej partii narodowo-socjalistycznej, mając oparcie o jej zasobne kasy i, umiennie zgrabnie operować pewnymi popularnymi hasłami, których wpływ na szerokie masy ludności był mu z poprzednich okresów jego działalności partyjnej znanym, potrafił p. Forster ze swego zadania wywiązać się ku zadowoleniu swych mocodawców, a to tym łatwiej, że konjunktura w Niemczech zaczęła narodowemu socjalizmowi i na niemieckim terenie torować drogę do rządów. Brunatne bataljony poczęły w Gdańsku rosnąć w liczbę i znaczenie, poczęły opanowywać wszystkie odcinki gdańskiego życia publicznego aż wreszcie, wobec zupełnej bierności pozostałych obozów politycznych w wyborach majowych z powodzeniem sięgnęły po władzę. P. Forster, który w tymczasie do swego tytułu bawarskiego posła do Reichstagu dołączył tytuł gdańskiego „Gaufuehrera”, komisarza ogólnoniemieckiego związku pracowników umysłowych, radcy stanu Prus, obywatela honorowego miasta Gdańska, zatriumfował na całej linii.

Z punktu widzenia interesów ruchu narodowo-socjalistycznego zasługi p. Forstera są bezwzględnie poważne. Nie dziwiłobyśmy się zatem, gdyby wspomniane uroczystości na jego cześć wyszły z inicjatywy narodowo-socjalistycznej partii. Ponieważ jednak brali w nich udział również i przedstawiciele Senatu, więc wypada się zastanowić nad tam, czy działalność p. Forstera w Gdańsku była dla W. Miasta, równie pożyteczna, jak była dla partii i czy udział gdańskich senatorów w uroczystościach na jego cześć urządzonych był wobec tego usprawiedliwiony?

Nieoczekiwana zmiana

P. Forster w swym przedwyborczym okresie działania był przedstawicielem metod racjonalnych w stosunku do swych przeciwników politycznych, jak o tem świadczy przebieg sprawy gdańskich socjalistycznych Związków Zawodowych. Metody jego działania wniosły do gdańskiego życia publicznego dużo niepokoju, znalazły swój odzwierciedlenie w niezwykle podnieconym nastroju wyborczym, w ocenie prasy zagranicznej, w interwencjach Wysokiego Komisarza Ligi Narodów. Metod tych p. Forster po objęciu władzy przez Senat narodowo-socjalistyczny zasadniczo nie zmienił, łagodząc jedynie ich krańcowość, a równocześnie zmieniając pozornie swój stosunek do Polski i do problemu polsko-gdańskiego współżycia. W pierwszym okresie swej gdańskiej działalności był p. Forster — świadczą o tem liczne jego przemówienia publiczne — zdecydowanym przeciwnikiem narodu polskiego, a równocześnie nie mniej zdecydowanym zwolennikiem akcji w kierunku obalenia gdańskiego statutu i powrotnego przyłączenia Gdańska do Rzeszy niemieckiej. Na krótko przed wyborami przeszedł pod tym względem jednak pewną, dla wszystkich zresztą zupełnie nieoczekiwaną metamorfozę i począł głosić naukę o konieczności wyjęcia prochu z gdańskiej beczki prochu oraz o pożytku polsko-gdańskiej współpracy dla pacyfikacji stosunków politycznych Europy wschodniej.

Z chwilą objęcia władzy w Gdańsku

przez narodowych socjalistów można było przypuszczać, że polityka gdańska w stosunku do Polski zmieni front i rozpocznie się era pewnej rzeczowej współpracy, ponieważ Berlinowi, który był inspirowatorem wszelkich działań p. Forstera, widocznie na tem zależało, by narodowy socjalizm w Gdańsku zdał przed bacznym na ten punkt biurokracji wpatrzonymi oczyma międzynarodowych czynników politycznych egzamin ze swej praworzeczności oraz ze swej zdolności do ustalania stosunków pokojowych z narodami innymi. I rzeczywiście nowy sternik gdańskiej nawy, dr. Rauschning, pokierował polityką gdańską w kierunku zlikwidowania wszystkich przestarzałych zaognionych sporów z Polską, w kierunku stworzenia podstaw dla pozytywnej współpracy między W. Miastem a Rzeszcją polityką. P. Rauschning wykazał przytem tyle dobrej woli i tyle kwalifikacji na męża sta-

nu, że potrafił przełamać zrozumiął nieufność polskich kół politycznych wobec niedawnej przeszłości. Jego męskie i otwarte występy publiczne oraz jego proste metody działania zdobyły mu nawet u tych kół pewien kredyt zaufania, kredyt jednak jedynie osobisty.

Dwutorowość

W gdańskim życiu publicznym za dużo jest jeszcze widocznych momentów niepokojących, by ten kredyt, o którym powyżej była mowa, mógł być rozciągnięty na wszystkie stojące poza dr. Rauschningiem czynniki oraz na całokształt gdańskiej polityki. I nie możemy tu przemilczeć faktu, że punktem wyjścia tych momentów niepokojących jest zawsze kierownictwo okręgowe partii narodowo-socjalistycznej, jest zawsze osoba p. Forstera. Czy to idzie o wybujałość organizacji bojowych partii

narodowo-socjalistycznej, czy o zwrócone przeciw statutowi gdańskiemu występy senatora Batzera w Monachium, senatora Hu'ta w Królewcu, wiceprezydenta Senatu Greisera w Gdańsku, czy o antypolskie ostrze programu naukowego gdańskich szkół, czy o antypolskie zarządzenia gospodarcze z dni ostatnich, czy o fakt spiewany przez oddziały S. A. pieśni o wybitnie antypolskim nastawieniu — zawsze widoczne mi są inspiracja lub inicjatywa p. Forstera.

Na wstępie stwierdziliśmy, że działalność p. Forstera w Gdańsku była z punktu widzenia potrzeb partii narodowo-socjalistycznej pożyteczna. Na podstawie przytoczonego przez nas materiału musimy obecnie stwierdzić, że z punktu widzenia interesów W. Miasta i potrzeb polsko-gdańskiego współżycia jest działalność i osoba p. Forstera poważnym obciążeniem polityki W. Miasta. Polityka ta tak długo nie może sobie zdobyć w Polsce i zagranicą pełnego zaufania, jak długo cechuje ją pewna dwutorowość, jak długo można przypuszczać, że jest ona kierowana nie tylko przez czynniki oficjalne i odpowiedzialne ale również i to w kierunku zupełnie odmiennym, przez czynniki nieoficjalne, nieodpowiedzialne i do tego obce.

Święto Chrystusa Króla

List pasterski Ks. Biskupa Okoniewskiego

W ostatnią niedzielę października a w tym roku 29 bm. cały świat katolicki obchodzi święto Chrystusa Króla.

Ks. biskup Okoniewski. Pasterz diecezji Chełmińskiej wydał na dzień ten list pasterski, w którym m. in. czytamy:

„Uroczysty nastrój otacza w bieżącym roku święto Chrystusa Króla. Powiewa nad nim zwycięski sztandar króla Jana III pod Wiedniem. Krzyż, z którego króluje światu całemu Pan nasz, Jezus Chrystus,

zwyciężył przed 250 laty nad ówczesnym pogaństwem. Rocznicę tę obchodzimy ze szczególną dumą, sławiąc czyny naszego wojska, całej Polski, sławiąc zasługi ich dla sprawy chrześcijaństwa. Nie dość nam jednak być spadkobiercami obowiązków podobnych tamtych. Czynu naszego wymaga teraźniejszość. Jak oni, tak i my musimy stanąć do walki z pogaństwem; oni stanęli do walki z pogaństwem tureckim, my musimy stanąć do walki z pogaństwem

współczesnym. Świętceją dusze. Jak mury wzburzone wały rzuca na stały ląd i pochłania coraz nowe jego części, jak innym razem niewidoczne pod powierzchnią prądy morskie podmywają brzegi, wżerają się w głąb kraju, iż z łoskotem, wpadają w przepaść wiekowe złoza ziemi, „ak rowoczesny duch pogański zdobywa polecie duszy chrześcijańskiej, raz gwałtownie, raz niespostrzeżenie, cicho.

Za przykładem Chrystusa opieramy się im i zwyciężamy je (słida pogańskie). Wielu nam potrzebna będzie oimiana wewnętrzna, pokuta, powrót pod bezwzględną władzę Boga, powrót do krzyża, powrót do ubogiego Pana. I to będzie nasze zwycięstwo i zarazem naszą nagrodą: być, choć skromnym tylko kwasem, zaczynem ewangelii w świecie.

Z okazji Święta Chrystusa Króla, również i ks. Prymas Hlond wydał odezwę do wiernych, w której apeluje do organ zacy aby publiczną manifestacją i ofiarą czynili, że Bóg jest Panem i celem naszym”.

bałamutne i wyssane z palca. W rzeczywistości jest wręcz inaczej. Akcja budowy domków kolejowych prowadzona jest dalej, ci, którzy budują, otrzymać mają na te cele kredyty.

Niewątpliwie, że siewcy fałszywych poglądów mają jakieś własne cele na oku; w każdym razie stwierdzić należy, że „cele” te godzą w interesy pracowników kolejowych, jak również w zdrową i pożyteczną inicjatywę. — Do sprawy tej powrócimy.

Wyssane z palca

Komuś zależy na pokrzyżowaniu akcji budowy domków kolejowych

W jednym z pism toruńskich ukazała się notatka pt. „Redukcje wśród kolejarzy” — „zwolnieni będą właściciele domków i gruntu”, w której mowa o tem, jakoby istniały jakieś zamiary wśród czynników miarodajnych, dotyczące redukcji tych kolejarzy, którzy posiadają własne domki lub grunta.

W sprawie tej otrzymaliśmy z miarodajnych źródeł rzeczowe wyjaśnienie.

Ciekawa jest geneza tego rodzaju wersji, podobnych skwapliwie przez toruński organ „narodowy”. Chodzi mianowicie o to, że już w lutym rb. podjęta została inicjatywa budowa tanich domków kolejarzy w Czarniewicach pod Toruniem. Jak wiadomo, jest to posiadłość klimatyczna, jedyna na Pomorzu, posiadająca źródło solankowe o wysokiej wartości leczniczej. Inicjatywa wybudowania tam kolonii kolejarzkiej miała na celu ożywienie tego uzdrowiska i zarazem przysporzenie wła-

ścicielom domków dochodów w okresie sezonowym.

Kiedy akcja ta zaczęła już dawać wyniki w formie nadsyłanych przez kolejarzy deklaracji, to samo pismo, które i dziś szerzy kłamliwe wieści zamieściło trzy artykuły reklamowe o dowierceniu się w Toruniu źródeł słonej wody, rokujących rzekomo duże nadzieje. — Prócz tego ktoś rozpuścił wśród kolejarzy wersję o tendencji zupełnie niedwuznacznej, że zbieranie pisemnych deklaracji ma na celu stwierdzenie, ile uskładanych pieniędzy mają pracownicy kolejowi, aby następnie podać to do wiadomości dyrektorowi K. P., który na tej podstawie spowoduje zredukowanie najmniejszych pracowników i dalej, — że akcja ma na celu rzekomo zebranie kapitału wśród kolejarzy, który będzie przekazany do skarbu kolejowego celem jego ratowania.

Powyższe tendencyjne wersje są nawskroś

Ruchoma wystawa sztuki w wędrowce po Pomorzu

Już od kilkunastu dni gości w swych murach Toruń, rzecz dość rzadko tu oglądana, mianowicie dobrą wystawę sztuki. Mimo niezbyt odpowiedniego pomieszczenia, daje ona całość zamkniętą (malarstwo, rzeźba, grafika, sztuka dekoracyjna, t. d.) stojącą na wysokim poziomie artystycznym.

Ilością eksponatów pierwsze miejsce zajmuje malarstwo (olejno i akwarelowe), będące przeważnie dorobkiem młodej generacji artystycznej, uczniów warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Są to głównie dzieła członków Bractwa św. Łukasza, charakteryzowane archaizowanym wyglądem, świetnym rysunkiem i światłocieniem, bez specjalnego akcentowania zagadnień kolorystycznych. Wyjątkami są prace Jędrzejewskiego, którego postimpresjonistyczne pejzaże zwracają uwagę pięknie szarmem i kolorami, ciepłymi barwami, dalej prace Hulanowskiego i Arcta pełne śmiałości w traktowaniu problemów kolorystyki — podchodzeniu do tematu. Zupełnie dobre są również płótna Filipiaka i Krzyżanowskiej naturalistycznie i z dużym rozmachem poraktowane o założeniu pełnym spokoju. Jako bardziej się wyróżniające uważać należy prace Umińskiej Jadwigi („Pan Eugen-

iusz”) o głębokim poczuciu formy i niezmiernie subtelnym oddaniu walorów kolorystycznych. Zupełnie odrębną grupę stanowią prace rektora Akademii Pruszkowskiego, a to modernistycznie ujęty obraz historyczny „Jan Kazimierz”, oraz dwa dalsze płótna o mistrzowsko niedbałej technice, dające niezwykle wprost efekty.

Grafikę na wystawie reprezentuje kilkadziesiąt prac, z których na uwagę specjalną zasługują przede wszystkim prace Cieśliewskiego Tadeusza (Syna), Stankiewiczówny Zofii i Skoczylasa. Pierwszy z nich w swoich utworach graficznych daje głęboki wyraz prawdziwej kultury artystycznej o silnym kompleksie wrażeńiowym. Prace Cieśliewskiego Tadeusza (Syna), Stankiewiczówny Zofii i Skoczylasa. Pierwszy z nich w swoloch utworach graficznych daje głęboki wyraz prawdziwej kultury artystycznej o silnym kompleksie wrażeńiowym. Prace Stankiewiczówny poza miękkiem i czystym rysunkiem, cechuje przede wszystkim umiejętność skupiania nastroju. Prawdziwą ozdobą tego działu są trzy prace Skoczylasa „Pracznia”, „Targ w Kazimierzu” oraz „Dziewczyna z kozami” będące owocem spokojnej, zrównoważonej pracy, tego dużej miary artysty.

Rzeźba na wystawie toruńskiej liczy

trzech przedstawicieli zajmujących dobrze zasłużone, poczesne miejsce w szeregach twórców; są to: Wittig, Chmielarski i Karny. Kapitalne szarmonizowanie bryły i gruntuwna znajomość materiału, duże cechy charakterystyczne wszystkich prac Wittiga, uwydatniają się przedewszystkiem w rzeźbie „Lotnik”, która razem z doskonałą w ruchu „Głową chłopca” Chmielarskiego są być może najlepszymi eksponatami tego działu. Nie wiele gorzej od poprzednich przedstawiają się dwie rzeźby Karnego, obie sumienne, rzetelne prace.

Sztuka stosowana bardziej niż poprzednie związana z nakazami materiału, ma na wystawie przedstawiciele prawie wszystkich jej poszczególnych dziedzin, jak cera miki, dekoracji teatralnych (pojawiają się regnowych rozwiązań bardzo ciekawie pomyslaných Krygierówny H., Pręczkowskiego Kazimierza), oraz hafty i tkaniny najlepiej bodaj się reprezentujące z wszystkich eksponatów tego działu. Całość wystawy robi wrażenie bardzo dobre. Na specjalne podkreślenie zasługują informacje udzielane zwiedzającym przez członków komitetu organizacyjnego wystawy, które ze względu na głęboką znajomość rzeczy oraz podziwu godną obiektywność sądów, spełniają z powodzeniem rolę kursów dokształcających z dziedziny sztuki dla szerokiego rzeszy zwiedzających. Dr. Tadeusz Waga.

Kultura i sztuka

Piętnastu dożywootnych akademików w Polskiej Akademii Literatury

Polska Akademia Literatury ukonstytuuje się ostatecznie i odbędzie pierwsze uroczyste posiedzenie prawdopodobnie w pierwszej połowie listopada. Liczyć będzie 15 członków dożywootnych. Pierwszy skład Akademii według wszelkiego prawdopodobieństwa będzie taki, jak podajemy poniżej.

Wchodzi doń z przedstawicieli liryki Staff i Leśmian, z autorów dramatycznych: Rostworowski i Szaniewski, 6 przedstawicieli prozy literackiej: Sieroszewski, Berent, Nałkowska, Chojnowski, Kaden - Bandrowski, Przysmycki, z przedstawicieli krytyki literackiej: Irzykowski i Boy, Żeleński, jeden historyk literatury: prof. Kleiner, jeden publicysta: Rzymowski. W następnym numerze „Kultury i Sztuki” poświęcimy osobny artykuł Akademii Literatury, poniżej podajemy krótkie dane o naszych akademikach.

Wacław Sieroszewski

Ur. w 1858 r., nestor pisarzy polskich, wybitny powieściopisarz i działacz niepodległościowy. Na tle ubożego realizmu w literaturze polskiej, Sieroszewski obok Prusa i Orzeszkowej, staje się postacią pierwszoplanową. Bohaterowie jego to ludzie prości, morni, pełni hartu i woli. Szczególnie uwypukla się to w utworach pierwszego okresu życia, pisanych w kraju i na wygnaniu. Należy tu wymienić „Dziesięć lat w kraju Jakutów”, „Risztai”, „Na kresach lasów”, „Zamorski djabeł” i in. Sieroszewski posiada rzadki w powieściopisarstwie polskim dar tworzenia urozmaiconej, barwnej intrygi, wybitny zmysł kompozycji i niepospolitą zdolność odtwarzania indywidualnego kolorytu obcych krajów, obcych ludzi, obcej psychiki.

Wacław Berent

Ur. w 1873 r. laureat nagrody państwowej, jeden z naczelników przedstawicieli Młodej Polski, wyraził psychologicznego kryzysu pokolenia na przełomie XIX i XX wieku, wreszcie najznakomitszy stylista. Należy do gatunku rzadkich w Polsce pisarzy, dla których poczucie odpowiedzialności za słowo równa się osobistej odpowiedzialności za przedstawione w utworze życie, a zagadnienie kompozycji — miarą opowiadania rzeczywistości. Po „Fachowcu”, następują trzy świetne powieści: „Próchno”, „Ozimina”, „Żywe kamienie” wreszcie ostatnio napisane „Wywłaszczenie muz”.

Juljusz Kaden-Bandrowski

Ur. w 1885 r., laureat nagrody państwowej, czołowy pisarz literatury dzisiejszej, typ indywidualności bojującej, autor kilkunastu utworów, w których częściowo zawarł żywy mit akcji legionowej, w znacznie większym zakresie — obrazy aktualnej rzeczywistości polskiej. W utworach tych sięgnął do korzeni nowej państwowości polskiej, („Barecz”), poraz pierwszy w literaturze nowej dał wyraz hasłom społeczno-socjalnym w świecie pracy („Czarne skrzydła”), oraz dał wizję politycznych rozgrywek na tle namiętnej i niszczącej walki o chłopską, robotniczą czy szlachecką Polskę. Niezależnie od tego napisał m. in. dwa tomy nowel „dziesiętnych”, „Miasto mojej matki” i „W cieniu zapomnianej Olszyny”.

Miriam Zenon Przysmycki

Ur. w 1861 r., poeta, jeden z największych organizatorów życia artystycznego Polski pierwszych lat XIX w., twórca i redaktor, najpierw „Życia” warszawskiego, później słynnego czasopisma „Chimera”. Autor studjów literatury zachodniej, przedewszystkiem zaś „odkrywca” Norwida i pierwszy wyznawca jego wielkości. Rola odegrana przez Miriamę w okresie Młodej Polski, polegała na odrodzeniu i rozbudowaniu zainteresowań dla zagadnień estetycznych. Trud Miriamy posiada ogromne znaczenie wychowawcze.

Juljusz Kleiner

Uczony, krytyk literacki i profesor literatury polskiej na uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. Łączy przenikliwe znanstwo piśmiennictwa z talentem pisarskim. Pośród długiego szeregu prac wybija się olbrzymia mono-

grafia twórczości Słowackiego, stanowiąca wzór syntetycznego ujęcia twórczej wiedzy.

Poza tą podstawową monografią oraz krytycznym opracowaniem zbiorowego wydania Słowackiego wydał prof. Kleiner z tej dziedziny „Studja o Słowackim”, „Układ i tekst dzieł Słowackiego”, „Horsztyński — rozbiór i rekonstrukcja”, oraz szereg prac m. in. „Zygmunt Krasieński — dzieje myśli”, „Mesjanizm narodowy w systemie Krasieńskiego”.

Piotr Chojnowski

Ur. w 1885 r., mistrz noweli polskiej porównywany przez krytykę z Maupassantem. Jego nowele przedstawiają swych bohaterów w epizodzie, ale z punktu tak centralnego, że ogarniają widok na cały kompleks życia i przekrój jego poważny dorobek pisarski poza nowelami „Zdarzenie”, „Kij w mrowisku”, „Pokusza”, „O pięciu panach Sulerzyckich”, „Rzeczy drobne i zabawne” zawiera powieści: „Kuznia”, „Dom w śródmieściu”, „Miłość, miłość, awantura” i ostatnio wydane „W młodych oczach”.

Karol Irzykowski

Ur. w 1873 r., czołowy krytyk, teoretyk literatury i essayista. Filozof literatury, który podejmuje na przełomie modernizmu próbę powieści i noweli psychiczno-analitycznej.

Poza paru tomami nowel wydał kilka tomów zawierających, wybrane z pośród kilkuset artykułów rozrzuconych po całej prasie polskiej studja i szkice literackie, oraz szereg studjów większych jak „Czyn i Słowo”, „Fryderyk Heb-

bel jako poeta konieczności”, „Walka o treść”, oraz zainicjował w Polsce poważną dyskusję nad problematyką filmu i kina w książce pt. „Dziesiąta Muza”.

Leopold Staff

Urodził się 1878 r. Zadebiutował w okresie „Chimery” i Młodej Polski tomem pt. „Sny o potędze” w r. 1901. Był jednym z najmłodszych poetów, którzy skupili się przy osobie ówczesnego „generała sztuki”, Miriamy, lecz już pierwszą swą książkę zdobył stanowisko samodzielne. Odtąd pracuje niestrudzenie jako poeta dramaturg i tłumacz. Talent Staffa jest wprost niespożyty, pełen młodości i bujnych sił rozwojowych.

W dorobku swym wielki poeta posiada dotychczas dwadzieścia tomów wierszy i sześć dramatów.

Belesław Leśmian

Ur. w 1878 r., poeta wyrafinowanego kunsztu słowa, natura bluszczowa, czuła, zamknięta w świecie „snów na jawie”. Leśmian nie wiele wydał, za to każdy jego wiersz jest misternie wypracowany, pełen estetycznych wdzięków, ale i ciepłannie nastrojowości. Leśmian wnosi do współczesnej poezji akcenty modernizmu z epoki Młodej Polski, której pozostał wiernym wyrazicielem. Świadczy o tem przede wszystkim zbiór wierszy „Łąka”.

Karol Hubert Rostworowski

Ur. w 1877 r. laureat nagrody państwowej,

najwybitniejszy polski dramaturg. Zaczął, jak wszyscy niemal pisarze jego pokolenia, od liryki, wkrótce jednak przerzucił się do twórczości dramatycznej i osiągnął najwyższy po Wyspiańskim poziom artystyczny. Z szeregu dramatów, jak „Żeglarze”, „Echo”, „Bratnie dusze”, wybijają się na czoło „Judasz”, „Kalgula”, „Miłosierdzie”, „Niespodzianka”. W „Niespodziance” — Rostworowski rzuca światło na biologiczne żywioły bytu i psychiki chłopskiej.

Zofia Nałkowska

Laureatka nagrody literackiej m. Łodzi, jedna z najbardziej opanowanych indywidualności literatury współczesnej, łącząca odkrywczość psychologiczną z darem konstrukcji, autorka wielu powieści i dwóch wybitnych dramatów. Z obfitej prozy powieściowej na pierwszym miejscu należy postawić „Równieście”, „Charaktery”, „Romans Teresy Hennert”, „Choucas”, „Niedobrą miłość” w których to utworach najdotkliwiej występuje wielka kultura literacka przenikliwe znanstwo charakteru ludzkiego oraz intelektualna postawa wobec życia.

Tadeusz Zieliński

Ur. w 1859 r. Jeden z najznakomitszych filologów, badaczów literatury klasycznej, kultury i religii. Hellenista i historyk kultury greckiej - rzymskiej. Wydał szereg pomnikowych dzieł w tej dziedzinie. Jako profesor uniwersytetu warszawskiego wykładał i wydaje syntetyczne prace: „Historja kultury antycznej”, „Świat Antjony” (część I: „Starożytność bajeczna”, cz. II: „Grecja niepodległa”), „Literatura Starożytnej Grecji”, „Hellenizm i Judaizm”, „Rzym i jego religja” oraz ogłasza szereg głębokich syntetycznych studjów i odczytów z literatury polskiej: („Ideje Polski w dziełach Sienkiewicza”, „Żywioł i obrzędowość w „Chłopach” Reymonta” i inne). Przewodzi obecnie dociekania nad rolą i posłannictwem kultury polskiej wobec Ws.świata i Zachodu.

Tadeusz Żeleński (Boy)

Ur. w 1874 r., poeta, essayista, krytyk literacki i publicysta. Działalność swą rozpoczął wierszami i piosenkami („Słówka”). Główny dorobek literacki Boya stanowi z górą setka tomów przekładów z literatury francuskiej i szkice krytyczne literackie i teatralne. Przyswoił on piśmiennictwu polskiemu takich mistrzów literatury francuskiej jak Montaigne, Molière, Racine, Montesquieu, Diderot, Stendhal, Balzac. Ze samych wstępów do tych przekładów urosło parę tomów studjów literackich o najwybitniejszych przedstawicielach literatury francuskiej, wydanych pt. „Mózg i pieć”. Wysuwają się na czoło jego prac obszerniejsze studja nad Fredrą.

Wincenty Rzymowski

Ur. w 1885 r. Znakomity publicysta, którego artykuły i szkice publicystyczne i literackie są wzorem tego rodzaju prozy. Współpracownik „Prawdy” przedwojennej, w czasach zaś wojny wspólny z Tadeuszem Hołową redaktor „Widnokreśl”, był wraz z nim na terenie stolicy jednym z pierwszych wyrazieli ideologii niepodległościowej, Wincenty Rzymowski ujmuje każde zjawisko w płaszczyźnie zagadnień społeczno-kulturalnych, a styl jego odznacza się pełnobrzmiącym tonem patosu. Poza publicystykę: — „Sygnały historii”, „Polskie Arcypolskie”, „Tadeusz Hołowa”, ma Rzymowski za sobą szereg kapitalnych przekładów z włoskiego, m. in. dzieła Papiniego i „Księcia” Machiavella.

Jerzy Szaniawski

Ur. w 1890 r., laureat nagrody państwowej, dramaturg, pełen kultury wewnętrznej i prawdziwie estetycznego poczucia miary. Stosunek Szaniawskiego do rzeczywistości jest typowo poetyczny. Operuje on w sferze takich przeżyć wewnętrznych, które dla samych jego bohaterów objawiają się w formie przeżyć. Stąd sztuki jego („Lekkość”, „Ptak”, „Żeglarz”, „Adwokata i róż”, „Fortepian”, „Most” i in.) mają ścisły wewnętrzny ton i pastelowy kolor. Postawa Szaniawskiego stanowi ujmującą wartość literacką.

Skok w nieśmiertelność



(Sieroszewski, Kaden-Bandrowski, Boy-Żeleński, Nałkowska, Leśmian, prof. Zieliński, Miriamy Przysmycki, Rostworowski, Staff), a dołu przyjaciele: Żegadłowicz, Tuwim, Wieniawa-Długoszowski.

Zbliża i zdaleka

Nakładem J. Mortkowicza w Warszawie ukazały się pierwsze 4 tomy monumentalnej pracy profesora dr. T. Zielińskiego p. t. „Religje świata antycznego”.

Bawiący obecnie w Warszawie znany lingwista, sławista i polonofil dr. L. Galvini, autor pracy o Aleksandrze Fredrze, tłumacz „Ślubów Panieńskich” wydał ostatnio dwie prace. Pierwsza nosi tytuł „Polska w pieśni ludowej węgierskiej” i drugą rozprawę na temat stosunków między Polską a Genuą w wieku 17-tym, za którą otrzymał nagrodę Franco Agerro.

Ukazało się w druku drugie wydanie autora florenckiego Wincenego de Falciaia „Obliczenie i oswojenie Wiednia przez króla Sobieskiego”.

W ostatnim numerze tygodnika paryskiego „Gringoire” w stałej rubryce „portretów” ukazał się w dniu 20 bm. szkice biograficzny Marzałka Józefa Piłsudskiego pióra J. Jacoby.

Bawiący obecnie w Polsce profesor uniwer-

sytetu w Lille, Harnan ukończył dzieło o Stanisławie Przybyszewskim, obecnie zaś przygotowuje do druku historję literatury polskiej, którą doprowadził już do okresu romantyzmu. Tom pierwszy ma się ukazać jeszcze w roku bieżącym.

„Wiadomości Literackie” wydały specj. numer poświęcony kulturze Rosji Sowieckiej. Prace w tym numerze zamieściło 39 wybitnych pisarzy i działaczy sowieckich.

Czwarty Zjazd Pomorzoznawczy

W drugiej połowie marca 1934 r. odbędzie się IV zjazd pomorzoznawczy w Krakowie, poświęcony w całości stanowi posiadania ziemi na Pomorzu ze stanowiska antropogeograficznego, statystycznego i ekonomicznego.

Posiedzenie komitetu wykonawczego, na którym zostanie ustalony szczegółowy program, odbędzie się w najbliższym czasie w Toruniu. Zgłoszono już szereg odczytów opartych na nowych badaniach źródłowych.

Świat w zdarzeniach

W kilku wierszach

Jedno z pism strasburskich donosi, że wkrótce mają nastąpić zmiany w rządzie Hitlera.

W odpowiedzi prasie paryskiej prasa berlińska podaje, że w obozach koncentracyjnych znajdują się 22 tysiące osób, a nie 170 tysięcy.

Argentyna nie będzie reprezentowana w Lidze Narodów z powodu braku funduszy na ten cel.

W Pradze zmarli: dramaturg Arnost Dworak, dyrektor opery Jarabek i filozof rosyjski Łoski.

Komisarz w Palestynie na 25 tysięcy podań o wjazd odrzucił 20 tys.

100 starostw w Czechach otrzymało polecenia badania działalności niemieckich Turnvereinów i ich rozwiązywania.

W Nowym Jorku zabroniono odbycia „niemieckiego dnia“ organizowanego przez hitlerowców.

W Genewie obraduje antykomunistyczna Liga.

W Danii rząd postanowił zniszczyć 117.000 bydła rzeźnego, aby podnieść ceny mięsa.

W stolicy Hiszpanji doszło do wystąpień komunistycznych przeciw modlącym się w kościołach.

Na Węgrzech odkopano ruiny klasztoru OO. Paulinów, pochodzące z 13-go wieku.

Niezależnie od pokładów złota w górach Kirgizji natrafiono na złote żyły w Kazakstanie.

Błąd japoński przeszacował 2 i pół miliona jeńców na rozbudowę sieci lotniczej.

Władze japońskie aresztowały 9-ciu urzędników sowieckich na kolei wschodnio-chińskiej.

Wielka motocyklowa nagroda Europy 1936 r. ma odbyć się w Niemczech w czasie igrzysk olimpijskich.

W pobliżu Odessy wydobyto z dna morskiego parowiec „Mercury“, który w 1916 r. wpadł na minę turecką.

Do rady nadzorczej „Neue Freie Presse“ wszadł przedstawiciel finansistów angielskich, Harry Brittain.

W jednej z wiesek rumuńskich eksplodował motor przy młockarni. Sześciu rolników zginęło.

Na rzece św. Wawrzyńca w Kanadzie podczas burzy utonęło siedmiu flisaków.

Z procesu o podpalenie Reichstagu



Van der Lubbe w karykaturze.

Uśmiechniesz się

W kawiarni teatralnej zasiedli przy stoliku dwaj dyrektorzy teatru. Jeden z Paryża drugi z Warszawy.

— Wie pan — powiada dyrektor teatru paryskiego. — Ja mam najliczniejszy personel na świecie... W moim teatrze występuje przeszło 200 osób!..

— To nie — odpowiada dyrektor teatru warszawskiego. — Ja mam o wiele liczniejszy zespół... U mnie w teatrze jest zawsze dwa razy więcej artystów, niż publiczności.

Nowobogacy kupują meble do salonu. Po długich korowodach pani M. decyduje się wrzasła:

— Podoba mi się to urządzenie w stylu Ludwika XV. tylko krzesła są za wysokie.

— Nie szkodzi, szanowna pani, możemy wybrać mniejszy numer, może Ludwik XIV?

16 milionów samobójców w trzydziestu latach

Komisja społeczno-polityczna Ligi Narodów ogłosiła ostatnio wielce wymowną statystykę samobójstw w Europie. Dane te cyfrowo prosto wydają się czemś nieprawdopodobnym.

A jednak ze statystyki tej wynika, że od 1

stycznia 1901 r. do 31 grudnia 1931 r. przeszło 10 milionów ludzi w Europie popełniło samobójstwa. Liczba ta odpowiada mniej więcej drugiej również potwornie tragicznej liczbie ofiar wojny światowej.

Zegar życia U. S. A.

Wskazówki przestaną się poruszać

W Waszyntonie w wielkiej sali centralnego biura statystycznego znajduje się olbrzymi zegar, na którym od czasu do czasu, jak na liczniku samochodowym, wyskakują cyfry.

Jest to „zegar życia“ U. S. A., który wskazuje liczbę urodzeń, zgonów, małżeństw etc. na całym terytorjum wielkiej republiki.

W chwili obecnej pod nagłówkiem „ludność U. S. A.“ znajduje się cyfra: 125.693.000. W roku 1932 ludność U. S. A. wynosiła w tym samym czasie 122.700.000. Przyrost za 12 mie-

sięcy wynosi zatem 2,9 miliona ludzi, a więc prawie 3 miliony rocznego przyrostu ludności. A jednak jak wykazują inne cyfry, o ile nie nastąpi zmiana, to w latach 1940—1950 wskazówki „zegara życia“ U. S. A. przestaną się poruszać, a potem — co jest prawdopodobne — zaczną się obracać wstecz. Nastąpi to z chwilą — gdy ludność U. S. A. osiągnie maksymalnej cyfry — 135 milionów ludzi.

Zjawisko powyższe tłumaczy się przede wszystkim zahamowaniem imigracji

Młody król obuwia omal nie zginął jak ojciec

Z Białogrodu donoszą, że młodego króla obuwia, Bata, który odziedziczył największe w świecie zakłady obuwia w Zlinie, omal nie spotkał tragiczny los jego ojca, który przed dwoma laty zginął w katastrofie samolotowej.

Po krótkim pobycie w Jugosławji, gdzie zwiedzał filje swoich zakładów, młody Bata miał udać się w powrotną drogę do Czechos-

wacji. Pilot jego samolotu, stwierdziwszy pewne niedokładności w funkcjonowaniu motoru, postanowił odbyć lot próbny. W czasie tego lotu aparat spadł z wysokości 30 m. i uległ całkowitemu zniszczeniu, pilot zaś odniósł ciężkie obrażenia.

Rozmowy przez radio w autach wyścigowych

Pewna fabryka samochodów wyścigowych wpadła na pomysł zaopatrywania swych wozów w krótkofalowe stacje radiowe oraz głośniki. Dzięki tej niezwykłej nowości współzawodnicy będą mogli pozostawać w bliskiej łączności zarówno z dyrektorem wyścigu, jak też z tymi, od których będą otrzymywali wskazówki.

Jeśli weźmiemy pod uwagę, że te rozmowy

będą prowadzone w szalonym tempie wyścigowym, raz jeszcze stwierdzimy, że fale eteru są nieodłącznym towarzyszem naszego życia.

Czy jednak do tej chwili techniczne aparaty przystosuje się automobilista — w pełnym a nieraz poprostu szaleńczym, jeśli chodzi o szybkość, wyścigu?

Tylko dla kobiet

Dwa banki: holenderski i chiński

W Amsterdamie istnieje bank, którego klientami mogą być tylko kobiety i organizacje kobiece.

Instytucja ta ma bardzo szerokie zakres działania. Kobiety zasięgają rad w „swoim“ banku, jak ulokować kapitały. Za jego pośrednictwem sprawdzają wymiar podatkowy, kontrolują zarząd włościami, jemu powierzają wykonanie testamentów itd.

Bank kobiecy udziela na żądanie informacji o rozwoju każdego rzemiosła, przemysłu lub handlu; udziela pożyczek i ułatwia podróże.

Jeśli interes zawodowy, choroba lub urlop zmuszają kobietę do opuszczenia miasta, może ona powierzyć wszystkie swe interesy Bankowi kobiecemu.

Drugi tak bank istnieje w Chinach.

Z niewoli u chunchuzów

Ucieczka misjonarza amerykańskiego

Z Czang-Czun donoszą o ucieczce po 6-ciu miesięcznej niewoli u bandytów chunchuzów misjonarza amerykańskiego, dr. Nilsa Nilsena. Bandyci zażądali w zamian za wypuszczenie Nilsena okupu w wysokości 1 miliona yen. — Jednakże władze mandżurskie odmówiły za-

placenia tej sumy i zorganizowały wspólnie z władzami japońskimi ekspedycję karną.

Po kilku dniach misjonarza chunchuzów wykryto. Korzystając z ogólnego zamieszania dr. Nilsen zbiegł szczęśliwie i przybył do najbliższego posterunku japońskiego.

Kosztowna zupa lepsza niż z gniazd jaskółczych

Smakosze egzotyjni zaopatrują się w sklepie cudzoziemskiej dzielnicy Londynu, Scho, w „najkosztowniejsze danie świata“. Jest to roślinna, a raczej porost górski z Mandżurji, który nietylko może cenny, ile rzadki: rośnie tylko na pokrytych śniegiem turniach i zbiór jego naraża na skręcenie karku.

Dlatego właśnie azjatyccy snobi tak gustują w jego kleistym, białym mięszu, który na oko przypomina watę. Gotuje się z tego zu-

pe, a ta, jak zapewniają, nie może się nawet równać z cennym wywarem gniazd jaskółczych.

Jedna uncja specjału kosztuje 26 funtów angielskich i starcza na pięć talerzy zupy. Zaszotytu jej sporządzenia dostępują w Londynie tylko kucharze chińscy, z tego powodu, że najznakomitszy gastronom europejski nie wie, jak się wziąć do przyprawiania cudacznej potrawy.

Rekordowy rozwód

W Japonji ustalono rekord najkrótszego małżeństwa, jakie istniało kiedykolwiek na świecie. Fakt ten wydarzył się w następujących okolicznościach:

Stosownie do tradycji, kandydatka do ślubu w Japonji zobowiązana jest przybyć w uroczystej chwili do urzędu stanu cywilnego — z głową ściśle zasloniętą. Gdy nastąpił uroczysty moment, młoda pani podniosła przepiśniętą zaslonę. Lecz młody pan, zamiast

uśmiechnąć się do żony, zbladł z przerażenia. Po chwili wyjaśniło się wszystko.

W przedpokoju czekała druga para kandydatów do więzów małżeńskich. Urzędnik pomylił nazwiska obu par a zainteresowani, widocznie ze wzruszenia, nie zorientowali się nawet w sytuacji.

Urzędnik unieważnił natychmiast zawarty przez omyłkę akt i ogłosił rozwód. Małżeństwo trwało zaledwie 7 minut.

Gdzie, co i jak?

Ojciec św. przyjął na audjencji prywatnej ks. biskupa Lissowskiego, ordynariusza diecezji tarnowskiej.

W Warszawie podpisano układ między Polską a W. Brytanią w sprawie komiwojażerów i ich próbek.

Delegacja z Grodna zaprosiła p. Marszałka Piłsudskiego na obchód rocznicy króla Bato-rego.

Z Wilna do Rosji wyjeżdża wycieczka kupców i przemysłowców.

Cech szewców w Kaliszu obchodzi uroczystie 550-lecie istnienia cechu.

W Arazzo (Italia) odbyła się akademja ku uczczeniu rocznicy odsieczy wiedeńskiej.

W Gdyni powstała nowa firma „J. Rummel T. H. Barton maklerzy i agenci okrętowi“.

Odznakę strzelecką w Lublinie zdobył 7-letni Jędrus Piechota.

Z dniem 15 bm. zniesiony został zakaz przywozu koni do Szwajcarii.

W Skalmierzycach uruchomiono wielką rzeźnię drobiu. Zajmować się ona będzie przedewszystkiem wysyłką indyków do Anglii.

Bronisławowi Hubermanowi zaproponowano objęcie mistrzowskiego kursu gry skrzypcowej w państwowej akademji w Wiedniu.

Wydział turystyki ministerstwa komunikacji wydaje broszurę propagandową, poświęconą Polsce jako krajowi turystyki zimowej.

Pogłoski o likwidacji sądów pracy nie są zgodne z istotnym stanem rzeczy.

Prezes Gruber wygłosi w dniu 31 bm. o godz. 6 min. 35 odczyt przez radio o dniu oszczędności.

Moniuszkowska „Halka“ wystawiona będzie w Bernie szwajcarskim, Białogrodzie, Lublinie i Zagrzebiu.

Firmy kalifornijskie interesują się importem z Polski miazu torfowego i ściółki torfowej.

Biskup śląski, Stanisław Adamski wyjechał do Rzymu ad limina apostolorum.

W czterdziestą rocznicę śmierci Matejki Kraków przygotowuje w listopadzie uroczysty obchód.

Do 15 grudnia przedłużono termin importu jabłek do Polski według ulgowej taryfy.

Z procesu o podpalenie Reichstagu



Buigar Dimitrow w karykaturze.

Gdy przeczytasz

Co należy czynić, aby zęby utrzymać w dobrym stanie? Odpowiedz Hallnko?

— Trzeba je czyścić, panie profesorze.

— A czym się je czyści?

— Szczoteczką.

— Masz szczoteczkę?

— Nie.

— A twój rodzica?

— Nie.

— Skąd więc przyszła ci na myśl szczoteczka do zębów?

— Bo my mamy je w sklepie, panie profesorze.

Nauczycielka zapytuje małego Frania, który dopiero drugi dzień jest w szkole, jak mu się szkoła podoba.

— Owszem — powiada maiec — wszystko to ładne, ale całe przedpołudnie jest stracone.

NAJWYTWORNIEJSZE I NAJWIĘKSZE

KINO MARS KINO

ul. Warszawska

Premjera **Tajemnica Ogrodu Zoologicznego**

z udziałem Kathleen Burke, Charlie Ruggles, Lionel Atwill.

Jadowna żmija Mamba i jej ofiary. Śmierć w paszczach krokodyli. Ekscentryczny bal wśród dżikich bestyj. Człowiek potwór. Zazdrość. Nienawiść. Morderstwo. Akcja rozgrywa się na tle ogrodu zoologicznego. Sceny dramatyczne i pełne napięcia poprzedzane są momentami wesołymi, których bohaterem jest doskonały komik Charlie Ruggles.

W nadprogramie Tygodnik Paramountu

Początek seansów o godz. 17, 19 i 21.
W niedzielę i święta od godz. 15, 17, 19 i 21.

KRONIKA

niedziela 29 październ.

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Sobota TADEUSZA

Niedziela 21-sza po Świętej.

Nocny dyżur aptek: do środy dnia 1 listopada rb. dyżuruje w śródmieściu Apteka Radziecka ul. Szeroka, na Bydgoskiem Przedmieściu Apteka w. Anny ul. Mickiewicza, na Mokrem Apteka pod Łabędziem ul. Kościuszki.

REPERTUAR KIN.

Mars — „Pocłunek przed lustrem”.
Światowid — „Tysiąc i druga noc”.
Palace — Gniazdo zakochanych.
Lira — „Zła dziewczyna”.

TEATR NARODOWY W TORUNIU

Tel. kasy 900 dyr. Józef Cornebis Sezon 1933/34

REPERTUAR

Dzisiaj w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 20-tej
Przedstawienie zakupione przez Związek Młodzieży Pracującej „Jedność”
„LILLA WENEDA”
Tragedja Juliusza Słowackiego
Passe-partout nieważne.

W niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 16-tej
Taniec i polka dźwiękowa
„LILLA WENEDA”
Tragedja Juliusza Słowackiego
Ceny najniższe od 25 gr. do 1.45 zł.

W niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 20-tej
„TAJEMNICA TALJI KART”
Sztuka w 3 akt. Jana Z. Weydlera
Ceny zniżone.

Informator dla przyjezdnych

W Toruniu

Polecamy restauracje i kawiarnie:

Dwór Artusa, pierwszorzędną restauracja na Pomorzu — Dancig

Dobrze zjeść można tylko: Kantorowicz, Toruń, Szeroka 8.

Śniadalnia — Winiarnia — Maćkowiak — Szeroka 24.

Restauracja „Satyr”, Łazienna 13. Pierwszorzędną kuchnię — Dancig.

Śniadalnia, Probiernia win — Grzeszkowiak daw. Dammana i Kordes, St. Rynek 33.

Śniadalnia — Winiarnia — Probiernia. Nowaczyk, St. Rynek 5.

Najlepsza okazja kupna:

Drogerja i perfumerja „Universal”, Szeroka 17 tel. 86.

Autoradjo, Skład, Mostowa 15. Nowoczesne aparaty i części.

B. Hozakowski, ul. Mostowa 28, tel. 45 — Najlepsza i najtańsza Herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.

Bielizna, kapelusze i wszelkie artykuły męskie. Albin Zieliński, St. Rynek 33.

Optyka, Bandaże, Gustaw Meyer, Zeglarska 23, tel. 248.

Biurowe przybory papeterja J. Włoch, Przedzamcze 9.

Schwenkgrub — Radjo, ul. Łazienna 17 Aparaty — części.

Futra i sukna cywile i wojskowe. Ceny przystępne, Szeroka 16, I p.

Gustaw Hoyer, Szeroka 6 tel. 517.

Szkoło — Porcelana, zabawki — lampy elektryczne.

B. Wilamowski, Zeglarska 24. — Taniol Bielizna — Galanteria — Trykotaż.

Futra i skórki — wielki wybór — ceny przystępne. Warszawski Skład Futur, Łazienna Mostowa 38. Oprawa książek i obrazów.

Biurowe przybory — papeterja — Fr. Więcek.

Z miasta

— Baczność Oficerowie Rezerwy Koła Toruńskiego. Ostatnie strzelanie o POS. i Gdn Strz. odbędzie się w niedzielę 29 października 1933 r. na Strzelnicy C. S. S. Rudak Zbiórka o godz. 8 na Rynku Nowomiejskim. Po południu o godz. 14 odbędzie się na Boisku Miejskim: start do marszu i jazdy rowerem. Dokończenie prób odbędzie się w środę dnia 1 listopada od godz. 10—12. Prosimy o punktualne przybycie.

Z posiedzenia Tow. Kupców Chrześcijańskich

Sprawa wyborów do Rady Miejskiej

Wczoraj odbyło się zwyczajne miesięczne zebranie Tow. Kupców Chrześcijańskich w Toruniu pod przewodnictwem p. Kryzana. Na wstępie sekr. Tow. p. Szlichciński wygłosił referat, poświęcony sprawie tygodnia Z. O. K. Z., a skarbnik p. Skalski zreferował kwestję przystępowania członków do Pol. Białego Krzyża oraz zdał sprawozdanie finansowe z organizacji Kongresu Kupiectwa i Konkursu wystaw sklepowych.

Następnie wybrano 9 kandydatów do komisji szacunkowej przy Urzędzie Skarbowym w Toruniu oraz 1 kandydata do komisji odwoławczej przy Izbie Skarbowej. W komunikatach zarządu podano do wiadomości list Centrali Związku w sprawie utworzenia w poszczególnych towarzystwach komitetów propagandowych celem werbowania nowych członków. Inicjatywę w zasadzie poparło, czyniąc jedynie zastrzeżenie co do sposobu przyjmowania nowych członków, który musi być zgodny ze statutem Towarzystwa. Jako nowozgłoszonych członków przyjęto do

Towarzystwa pp. Chmurzyńskiego, Tymienieckiego, Albina Zielińskiego i Sobczaka. Dalej omówiono kwestję przyjmowania bonów jałmużniczych, wydawanych przez Tow. Pań św. Wincenciego a Paulo, od ubogich za produkty pierwszej potrzeby. Bony te wykupywane będą następnie przez Tow. Wincentek.

W wolnych głosach, po omówieniu kilku drobniejszych spraw, na zakończenie przystąpiono do dyskusji nad zagadnieniem zbliżających się wyborów do toruńskiej Rady Miejskiej. W trakcie debat wyjaśniono w znacznym stopniu stanowisko, jakie miejscowy świat kupiecki zająć powinien wobec wyborów, przyczem podkreślono konieczność nie tylko aktywnego w nich udziału, lecz ponadto podjęcia inicjatywy w kierunku zblokowania wszystkich organizacji gospodarczych Torunia na wspólnej platformie wyborczej.

Mówcy, którzy w sprawie tej zabierali głos, określili wyraźnie, jakimi drogami ogół kupiectwa powinien iść do stworzenia, silnej reprezentacji interesów gospo-

darczych w przyszłej Radzie Miasta. P. Gośliński, jako pierwszy z mówców, poinformował zebranych o akcji wyborczej, zapoczątkowanej przez Tow. Restauratorów, którzy na odbytem onegdaj zebraniu postanowili iść do wyborów pod hasłem współpracy z obozem prorządowym. W tym samym sensie przemawiał p. radca Ratajski, stwierdzając, że ustosunkowanie się sfer gospodarczych do Rządu musi być życzliwe, a wszelką opozycją dla opozycji jest głęboko szkodliwa. Następnym mówcą, p. konsul Hozakowski poparł mocno to stanowisko, stwierdzając, że kupiectwo dążyć powinno do stworzenia zwartego bloku gospodarczego wszystkich warstw mieszczkańskich, który iść będzie ręką w rękę z Rządem i jego organami. Mówca wskazał przytem, na wybitną opiekę, jaką otoczył Toruń p. Wojewoda Kirtiklis i na sukcesy, jakie miasto nasze osiągnęło w ostatnim czasie. Aby zdobyć te należyte wyzyskać i rozszerzyć należy skupić się we wspólnym szeregu pod sztandarem Rządu.

Święto Czechosłowackie w Toruniu

Idea jaknajściślejszego zbliżenia i zespolenia narodów słowiańskich znajduje w społeczeństwie polskim coraz głębsze zrozumienie, wynikające z poczucia konieczności dziejowej. Obojętną dla niej nie może pozostać i nasza dzielnicza pomorska. Idel tej chcą służyć, gro no obywateli toruńskich za wzięło Polsko - Czechosłowackie Towarzystwo obierając profesora K. Kulwiecia prezesem tymczasowego Zarządu.

Dnia 30 października o godz. 20-ej w sali Kasy Oficerskiej odbędzie się uroczystość obchodu rocznicy powstania niezależnej Rzeczypospolitej Czechosłowackiej. Wejście bezpłatne za zaproszeniami.

Na ciekawy program tej pierwszej w Toruniu uroczystości Czeskiej złożą się: w cz. I. przemówienie prezesa prof. K. Kulwiecia, oraz

produkcje artystyczne prof. J. Eckmana (skrzypcowe utwory Dworzaka), recyt. z „pięśni Niewolnika” — Swatopluka — Czecha wygłosi artysta teatru Narodowego p. Tomaszewski; taniec klasyczny pod dźwięki muzyki Dworzaka oraz Wieniawskiego odtworzy p. Halina Butusowa, pieśni Chopina, Niewiadomskiego oraz Wieniawskiego odśpiewa znana artystka scen polskich i zagranicznych p. Anna Walinowska. W części II-ej sprawozdanie zarządu tymczasowego za ubiegłe półrocze; ustalenie statutu Towarzystwa i wnioski Zarządu tymczasowego.

Mamy nadzieję, że publiczność tłumnie pośpieszy na tę uroczystość, a nowopowstała placówka Tow. Polsko - Czechosłowackiego znajdzie poparcie całej polskiej inteligencji toruńskiej.

S. N.

Zaszczytne wyróżnienie toruńskiej placówki przemysłowej

Młyn Parowy L. Rychtera otrzymał złoty medal

Na Krajowej Wystawie Piekarskiej w Warszawie, zorganizowanej ostatnio celem zobrażowania całego procesu produkcji, poczynając od ziarna aż do gotowego chleba, znany na Pomorzu Toruński Młyn Parowy Leopold Rychter uzyskał złoty medal i dyplom uznania.

Odnaczenie to przyznane zostało toruńskiej placówce przemysłowej przy ocenie wyników konkursu na najlepsze pieczywo pszenne za najlepszą jakościowo mękę pszenną własnego przemiału.

— Sekcja Przeposobienia Wojskowego Kobiet przy „Rodzinie Wojskowej” w Toruniu organizuje bezpłatny 10-ciogodzinny kurs informacyjno-administracyjny dla żon oficerów i żon podoficerów. Początek wykładów 6 listopada o godz. 17-ej w sekretarjacie „RW” ul. Dobrzyńska nr. 1. Panie proszone są o przybycie na ten kurs w interesie własnym.

— Podziękowanie. Koło Opieki Rodzicielskiej przy Szkole Powszechnej Nr. 1. w Toruniu (ul. Prosta) składa na tej drodze najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim tym, którzy przyczynili się do urządzania w dniu 8. października br. zabawy szkolnej dla dzieci a temsamem zaświetlili kasę opieki, z której czerpie wyżywienie i pomoc naukową biedna dziatwa.

— Przypominamy, że podwójczurek Pol. Biał. Krzyża odbędzie się w niedzielę 29 X. o godz. 17-ej pod Orłem.

— Wywiadówka w przyw. kulturalnej szkole im. św. Teresy dr. Z. Szczepkowskiej odbędzie się w niedzielę 29. X między 10—13 godz. Na konferencję tę zaprasza rodziców — dyrekcja szkoły.

— Maturzyści (maturzystki) itp. Przed posadą w biurach końcówce Jednoczynną szkołę przysposobienia — lub wyższy kurs handlowy Toruń Małe Garbary 5.

— Zgon podchorążego. W piątek dnia 27 bm. zmarł wskutek nieszczęśliwego wypadku w 8 Okręgowym Wojskowym Szpitalu w Toruniu podchorąży Szkoły Podchorążych Artylerji Adam Brzeziński urodzony 20 lipca 1910 roku na Wołyniu. Po ukończeniu gimnazjum w Tarnopolu wstąpił do Szkoły Podchorążych Rez. Art., a potem do Szkoły Podchorążych Artylerji w Toruniu. O dniu pogrzebu nastąpią osobne zawiadomienia.

Tajemnica Zoo w kinie „Mars”

W paryskim kinie wyświetlany jest od sześciu tygodni z rekordem powodzenia film Paramountu „Tajemnica ogrodu zoologicznego”. Głównym bohaterem filmu jest Mamba, złowroga żmija, której jad zabija w ciągu kilku minut.

O filmie tym słyszeliśmy już w Polsce bardzo wiele. Frapujący scenarjusz, sensacyjna treść głęboki konflikt psychologiczny i wiele żywego humoru łączy w sobie „Tajemnica Zoo”. Poza tem obsada interesująca: Kathleen Burke, kobieta pantera oraz nowy gwiazdor Lionel Atwill, jako król dżungli, którego zazdrość o kobietę pcha do najokrutniejszego morderstwa.

Jako narzędzie mordu służy mu Mamba i jej jadowne ukąszenia. Obląkana, dzika miłość powoduje, że ofiary człowieka potwora giną przez jadowne ukąszenie Mamby, albo w paszczach zgłodniałych krokodyli. Jak się dowiadujemy, obraz ten wchodzi również w świetny repertuar kina „Mars” i ukaże się wkrótce w Toruniu.

Równocześnie z premierą „Tajemnica Zoo”, zobaczymy na ekranie kina „Mars” defiladę 12 pułków kawalerji.

Z teatru

Dzisiaj w sobotę, dnia 28 bm. wieczorem „Lilla Weneda” J. Słowackiego w ujęciu scenicznym p. Poredy. Przedstawienie zakupione przez Związek Młodzieży Pracującej „Jedność”.

W niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 16-ej specjalnie dla przyjezdnych „Lilla Weneda” po cenach najniższych. Wieczorem o godz. 20-ej znakomita sztuka Jana Z. Weydlera p. t. „Tajemnica talji kart”, wyróżniona na konkursie Z. A. S. P.

P. Szymański przyłącza się do opinii przedmówców, p. Hamerski zaś podnosi, że na polu pracy gospodarczej i na terenie samorządu miejskiego nie może znaleźć się nikt, kto by nie chciał współpracować z Rządem, gdyż byłoby to — absurdem. Dalej przemawiali jeszcze p. Szlichciński, Wiencek, który wskazał na konieczność stworzenia w przyszłej Radzie skutecznie pracującej większości i dyr. Kociński. Ten ostatni postawił wniosek, aby wybrano specjalną komisję, mającą za zadanie porozumieć się z innymi organizacjami gospodarczymi oraz uzgodnić listę kandydatów.

Wniosek ten przyjęto, w skład komisji zaś wybrano następujących członków Towarzystwa: pp. Goślińskiego, konsula Hozakowskiego, Wiencka, Szlichcińskiego, Klimczewskiego, Brzeskiego i Merdasa. Ponadto uchwalono zwołać w przyszłym tygodniu nadzwyczajne zebranie, poświęcone specjalnie sprawie wyborów, na którym komisja przedstawi rezultaty swej pracy, celem uzyskania aprobaty ogółu członków.

Na tem zebranie zakończono.

KINO LIRA

Strumykowa 3

Rewelacyjna premiera. Najbardziej frapujący film sezonu

MORDERCA

Wampir z Düsseldorfu-Kürten

Potwór zbrocznien na ekranie. Patologiczny typ zwyrodnienia. Arcydzieło odsłaniające zglinię i demoralizację dzisiejszych Niemców. Groźne ostrzeżenie.

Uwaga: Film zabroniony przez Hitlera w Niemczech! To muszą zobaczyć wszyscy.

Początek o godz. 5, 7 i 9. W niedz. o godz. 3, 5, 7 i 9

„Morderca” na ekranie kina „Lira”

Film ten wywołał wielkie poruszenie w całym mieście, bo jest doskonałym obrazem upadku moralnego panującego w dzisiejszych Niemczech. — „Morderca” jest filmem, którego tem są morderstwa popełniane przez zbrocznien, człowieka potwora, głosego Kürtena. Przedstawia on dzieje zorganizowanych band zbrodniejskich oraz zglinię i demoralizację powojennego pokolenia Niemiec.

Twórcą filmu jest reżyser Fryderyk Lang, który po mistrzowsku scharakteryzował stosunki, panujące w państwie „Bojaźni Bożej”, za to też film jego znalazł się na indeksie, a on pozabawiony prawa powrotu do Niemiec. Wzaman za to jednak na całym świecie film ten budzi zrozumiałe zainteresowanie — szczególnie w Paryżu, gdzie jest wyświetlany od szeregu miesięcy w kilku kinoteatrach przeważnie przy niebywałym wprost powodzeniu.

Typ Kürtena, człowieka - zwierzęcia i zwyrodnialca oddany został przez znakom. aktora francuskiego Pierre Lorré'a wprost znakomicie. Jest to niewątpliwie jeden z najbardziej ekscytujących i sugestywnych filmów, jaki dotychczas widziano i powinien zainteresować wszystkich.



Druzgocząca klęska opozycji wśród kolejarzy tczewskich

Członkowie Z. K. P. gremjalnie przeszli do obozu prorządowego

Dnia 21 bm. o godz. 18 odbyło się w świetlicy KPW. zebranie Związku Kolejowców Polskich, który na terenie Tczewa i najbliższej okolicy grupuje w dwóch oddziałach przeszło 1000 członków.

Dominujące wpływy w tej organizacji miały dotychczas Narodowa Partja Robotnicza i Stronnictwo Narodowe, a więc ugrupowania polityczne, stojące w opozycji do Rządu. Na zebraniu przybyli wszyscy członkowie wolni od służby pierwszego oddziału ZKP. w liczbie około 400 osób.

Miejscowy prezes oddziału I-go zaprosił na zebranie kierownika powiatowego sekretariatu BBWR. p. Mazura, pp. naczelników oddziałów kolejowych, prezesa miejscowej Federacji Kolejowej p. Szablewskiego i in.

Przebieg zebrania naogół był spokojny, jakkolwiek przybyli liderzy ZKP. z Warszawy i Torunia, wiceprezes zarządu głównego p. Nowakowski i prezes okręgowy p. Jabłoński usiłowali wprowadzić w sali nastrój podniecenia, chwilami wybitnie wrogie do kolejowych organów rządowych, jak np. Zw. Urzędników Kolej. i Federacji Kolejowych, co jednakże spotkało się z burzliwym protestem większości zebranych, którzy oświadczyli wystąpienie z ZKP. i przejście do Federacji Kolejowców. Pp. Jabłoński i Nowakowski wygłosili kilkunastominowe przemówienia, w których w demagogiczny sposób uwytkali zasługi „lojalnej” organizacji ZKP. w stosunku do władz państwowych.

Prelegenci z pod znaku Centrolewu czuli się jednak nieswojo, albowiem kolejarze w Tczewie postanowili raz na zawsze zerwać z warcholstwem i partyjniactwem. Po demagogicznym referacie p. Nowakowskiego o nowej ustawie uposażeniowej nastąpiła dyskusja, w której kierownik BBWR. p. Mazur oraz naczelnik oddziału p. inż. Gryzel sprostowali perfidne kłamstwa liderów ZKP. pod adresem sekretariatu i pp. naczelników.

Prezes okręgowy Federacji Kolejowców p. Warkocz oraz p. Kwaśny w swych przemówieniach dowiedli zebranym, opierając się na faktach, że ZKP. obłudnie podszywające się pod lojalność i bezpartyjność jest organizacją nawiązaną do politycznej, podległą smutnej pamięci warcholstwu Centrolewu. Ruch zawodowy na terenie kolejnictwa musi raz na zawsze zerwać wszelką łączność z tego rodzaju partyjniami jak Witos, Liberman i Chądzyński.

Radny p. Krużkowski przypomniał, jak to za rządów Chjeno-Piasta organizacja ZKP. była przemocą wprowadzana na teren tczewski przy pomocy dawnych kierowników instancji służbowych. W jaki to sposób niesumienni liderzy ZKP. oszukali biednych robotników kolejowych z Westfalji, zaprzęгая ich do swego partyjnego rydwanu. Wprawdzie istnieją na terenie ZKP. jednostki współpracujące z BBWR., jednak większość tumaniona przez swych liderów bierze czynny udział w pochodach ob-

wiepolaków i opozycyjnych wojsków ks. Wryczy, wobec czego tego rodzaju organizacja zawodowa musi raz na zawsze zniknąć z terenu tczewskiego.

Rezultatem zebrania było, że wszyscy członkowie prócz kilku zwolnionych poprzednio z pracy postanowili zerwać z warcholstwem i demagogią i wstąpić do szeregów Federacji, poczem przy śpiewie: „My Pierwsza Brygada” zebrani opuścili salę, na której z Nowakowskim i Jabłońskim pozostało kilku zaledwie członków ZKP. Opuuszczający salę byli tak wrogo nastroszeni w stosunku do swoich liderów, że zachodziła obawa ich poturbowania. Jedynie dzięki interwencji kierownika powiatowego sekretariatu BBWR., pp. naczelników i prezesa Federacji uniknęli Jabłoński i Nowakowski dotkliwej nauki i wyszli z sytuacji z całą skórą.

Bardzo dziwne stanowisko zajmował w całej tej sprawie prezes I oddziału ZKP. p. Marchewicz.

Jak się dowiadujemy, zwołał p. Marchewicz zebranie po to, by rozwiadał uchwałę członków oddziału ZKP. Wiadomo nam bowiem wszystkim, że liderzy ZKP. w demagogiczny spo-

sób oszukują członków, a zupełnie nie starają się o ich obronę. Każą sobie płacić grube wynagrodzenia za sprawowanie funkcji w zarządach i rozszerzają niedorzeczne pogłoski o tem, że wszyscy zwolnieni z pracy będą napowrót zatrudnieni.

Aczkolwiek p. Marchewicz miał początkowo ustalony zupełnie inny porządek obrad, mianowicie taki, jakiego życzyli sobie członkowie ZKP. z przewidzianą uchwałą o rozwiązanie oddziału, to jednak za namową b. kandydata na posła do Sejmu z r. 1930 z ramienia Centrolewu p. Nowakowskiego, którego sprowadził wraz z prezesem okręgowym Jabłońskim zmienił porządek obrad, włączając dwa demagogiczne przemówienia.

Nie pomogły jednak kłamliwe wywody Marchewicza, który wraz z Nowakowskim twierdził, że groźba redukcji ma być powodem rozwiązania ZKP. Przygwożdżony wobec wszystkich przez Naczelnika Oddziału Ruchu p. Inż. Gryzli przyznał się, że nie miejsca służbowe są za rozwiązaniem ZKP., ale ich członkowie. To samo przyznał musiał w toku wyjaśnień kierownika sekretariatu BBWR. p. Mazura.

Konfiskata „Gazety Gdańskiej”

Urzednicy gdańskiej policji śledczej obchodzili dnia 19 bm. kioski uliczne konfiskując wszędzie „Gazetę Gdańską” z dnia 19 października nr. 240.

Odnosny urzednik, który konfiskował „Gazetę Gdańską” nie oznajmił z czyjego to polecenia i dlaczego, zabrał jedynie egzemplarze, znajdujące się w kiosku, zostawiając zwykłą kartkę papieru następującej treści:

„Gazeta Gdańska” nr. 240. 9 Stück beschlagnahmt.

I. A. Kickbusch, Krim. Ass. Anw.

Najdziwniejsze jest to, że administracja „Gazety Gdańskiej” nie została powiadomiona ani o konfiskacie ani o powodach, które skłoniły władze gdańskie do konfiskaty.

Wyrażamy nadzieję, że odnośne władze zechcą wyjaśnić, co było przyczyną konfiskaty, gdyż nie przypuszczamy, ażeby urzednik policji dokonał tego samowolnie.

Jaki miał w tem interes p. Marchewicz, trudno zrozumieć.

Może tym panem zainteresują się marodajne czynniki kolejowe, bo członkowie miejscowego ZKP. napiętnowali już gremjalnie obłudę i warcholstwo menegerów opozycyjnych.

Niefortunny popis w Chełmnie

Fiasko demagogicznego wiecu N. P. R.

Piszą nam z Chełmna:

Ruch przedwyborczy do samorządu miejscowego zapoczątkowany został na terenie chełmińskim publicznym wiecem narodowej partji robotniczej. Na wiecu zebrało się około 40 członków „gwardji empeerowskiej”, do której dołączyło się trochę gapiów z nad Wisły i kilku familiarnie wypoczętych miejscowych zwolenników P. P. S. — C. K. W. Poza tem garść neutralnych słuchaczy, którzy przyszli z prostej ciekawości.

Na wiec zjechało dwóch „obrońców ludu” z Torunia, którzy z właściwą sobie demagogią zaczęli atakować rząd, wytykając różne rzekome błędy polskiej gospodarki państwowej. Przemówienia dwóch czołowych mówców zawierały niesłychaną ilość niedorzeczności i frazesów, obliczonych jedynie na bezkrytyczność słuchaczy.

Mówili oczywiście o biedzie ludu, o wysokich cenach węgla i cukru w kraju przy jednoczesnym eksporcie po cenach niskich, i t. p. Nie wspomnieli jednak ani słowem o tem, że forsuje się wywóz węgla i cukru po to, by dać zatrudnienie tysiącom rzeszom górników i robotników rolnych oraz przemysłowych, że dzięki eksportowi podtrzymujemy nasz bilans handlowy i bronimy się przed kryzysami, który cały świat trzyma w swoich klęczkach.

Jeden z mówców w zapale „krasomówczym” przypuścił tak niesłychany szturm do dyzowników

rządowych, że obecny na sali przedstawiciel starostwa, p. referendarz Rubczak zmuszony był odebrać mu głos. Wówczas po kilku dalszych przemówieniach do głosu zapisał się w dyskusji kierownik Sekretariatu BBWR. w Chełmnie p. Łukasik. Osoba tego mówcy jednak była ze zrozumiałych względów wysoce niemila dla organizatorów wiecu, a nasadzona przez nich w pierwszych rzędach „przyboczna gwardja”, jak na komendę zaczęła hałasować, aby uniemożliwić mówcy rzeczowe sprostowanie bredni, wygłoszonych poprzednio w demagogicznych przemówieniach empeerowskich menegerów. Korzystając z tego sztucznie wytworzonego zamieszania, przewodnictwo wiecu pozbawiło p. Łukasika głosu.

Zamiast niego zaś rozpoczął ponownie przemawiać jeden z toruńskich „obrońców ludu”, ponawiając ataki na rząd w formie tak niedopuszczalnej, że p. referendarz po raz wtóry musiał przerwać jego agitacyjną przemowę, a ze względu na gwizdki i hałasy, które rozległy się w sali, niebawem wiec rozwiązał.

Trzeba przyznać, że pierwszy przedwyborczy występ rzekomych „obrońców ludu” z Torunia na terenie Chełmna wypadł w sposób wysoce niefortunny. Społeczeństwo tutejsze bowiem wie dobrze, że menegerom NPR. zależy nie na pomyślności wanstw pracujących, lecz na osobistych korzyściach, które ciągną z ogłupiania świata pracującego.

Nowe ulgi dla osadnictwa

Okręgowy Urząd Ziemiński w Grudziądzu podaje do wiadomości, że rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 września 1933 r. zostało upoważnione do udzielenia zniżek przerachowania należności Skarbu Państwa z tytułu długów do 21,5 proc. skali, podanej w rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 14. 5. 1924 r.

Zniżki te udzielane będą tym dłużnikom rentowym, którzy są w posiadaniu osady, nabytej przez siebie lub spadkobierców swych w okresie czasu od 1. 1919 r. do 21. 5. 1924 r. za cenę nabycia łącznie z przejętymi hipotekami,

po przerachowaniu marek na złoto, wynoszącą więcej za 1 ha gruntu aniżeli 200 zł. we wszystkich powiatach województwa pomorskiego z wyjątkiem powiatów: chojnickiego, kartuskiego i kościerskiego, dla których cena nabycia ustalona została na 100 zł za 1 ha.

Zniżki będą udzielane do rat rentowych, płatnych po dniu 1 stycznia 1933 r.

Podania należy składać do Okręgowego Urzędu Ziemińskiego w Grudziądzu najpóźniej do dnia 31 grudnia 1933 r.

ANTONI MARCZYŃSKI,

19)

PODPALACZE

Aż teraz nagle sztywność zniknęła. Kręgosłup stał się giętki, ręce miękkie, przytulne, jak w godzinie pieśnoci, kolana zapomniały o dawnej nieśmiałości, główka chyliła się sama ku jego głowie, a piersi, tak przedtem stroniące od męskiego torsu, teraz przywarły doń mocno. Violet zaczęła tańczyć obecnie tak, jak „kobieta, która grzechu pragnie” i słodki grzech miłości zna. Czyli dobrze.

— Coctaille! — sądził — Armand. — Dziewczątko się ululało, aż miło!

— Baronie?

— Pani?

— Czy będę pierwszą, która zrobi wielkie odkrycie? Czy setną?

— To zależy, jakie odkrycie...

— Ze pan jest bardzo przystojnym mężczyzną. Bardzo!

— Eee, to już nie jest ululanie! Ona się urzęnęła! — pomyślał, co w szatę słów obleczone wypadło: — Pani jest pierwszą, na to daje słowo honoru... Zato ja będę napewno tysięcznym zrędu mężczyzną, który powtórzy, że pani jest najpiękniejszą kobietą na obydwóch Półkulach... — Przyszło mu na myśl odrazu, że komplement brzmi bardzo dwuznacznie ze względu na te półkule. — Na szczęście ona jest pijaniusienką, — pocieszył się.

— Bardzo pan uprzejmy, baronie... Czy nie uważa pan, że tango tańczy się najwygodniej „cheek on cheek”? — Zeby go o tem przekonać, przytuliła be-

zwłocznie swój lewy policzek do jego prawego.

Przedewszystkiem lknął okiem w stronę starego Forbana i stwierdził, że mr. Samuel śpi z głową wspartą na dłoń.

— Oczywiście, — odparł wobec tego, musnął ustami przyjemnie natrętny loczek i przyznał zgodliwie, że tango tańczy się najwygodniej policzek przy policzku.

— Baronie? Czy mi się zdawało, że pan mnie pocałował?

— O pani, gentelman na podobne zapytanie odpowiada zawsze dyskretnym milczeniem.

— Bo mnie jeszcze nigdy nikt w życiu nie całował... Ale pan może nie wierzy...

— Wierzę! Przysięgam! — Nie mógł się uderzyć w piersi, jakby wypadło przy tak uroczystym zapewnieniu. Obydwie ręce miał zajęte.

— I dlatego... dlatego chciałym, baronie...

— Przysięgam, że pani nie pocałowałam! Daje słowo honoru!

— Ale pan mi nie pozwala skończyć... Chciałym, mówiłam właśnie, chciałym, żeby tym pierwszym był tylko ktoś taki, jak... pan!

— Pani, życzenie pięknej kobiety jest tylko dla prawdziwego gentelmana rozkazem!... w takich wypadkach.

Okoliczności były nader sprzyjające. Osób siedzących przy stolikach niewiele, światła jeszcze mniej, tylko odległość od mr. Forbana zbyt krępująca. Armand dawno już chciał odpłynąć w przeciwny kąt sali, lecz Violet, jak gdyby się uwzięła, grawitowała stale w tę stronę. Wreszcie odjechali trochę w bok. Mr. Samuel Forban, jeśli nawet nie spał, nie mógł obecnie nic widzieć. Od śali zasłaniała kolumna. Wa-

runki wymarzone. Ach, tylko tutaj jakiś jegomość samotny. Malarz. Zasłonił się bokiem aż po linję oczu, ale patrzył. Patrzył uporczywie! Idjota! Karzeł!

— Słyszałam, — zaszemrał rozkoszny szepet miss Violet, — że w Paryżu ludzie całują się swobodnie w „Métro”, na ulicach, w dancingu, wszędzie... Tym czasem nie dostrzegam tego nigdzie!

Po tak energicznym upomnieniu Armand przestał się wahać. Przystanął, silnie zacisnął obręcz prawego ramienia i przechylił głowę, zamierzając złożyć gorący pocałunek na „najbliższym policzku miss Violet. Aliści w ostatnim momencie dziewczyna, jakby spłoszona temi przygotowaniami, odwróciła twarz w stronę dansera i usta spadły na usta.

— Mój dziewiczy pocałunek! — wyszeptala z czarującym zawstyżeniem i bisowała natychmiast. Drugi pocałunek, już nie dziewiczy, trwał sporą częścią wieczności. Przerwał go właściwie Armand, przestraszony łoskotem za swoimi plecami. Chciał się odwrócić, lecz Violet nie dopuściła do tego. Paplała coś z oszalałą szybkością i omdlewająco spoglądała mu w oczy. Aż nagle wybuchnęła głośnym śmiechem. Był to śmiech szczerzy, dźwięczny, srebrzysty, ale wibrowała w nim nutka okrucieństwa. Zaspokojeł się!

Nareszcie pozwoliła Armandowi odwrócić głowę, z czego skorzystał skwapliwie. Niskiego malarza nie było już przy stoliku. Jego krzesło leżało na podłodze. Zewowały kelner podnosił je właśnie i z miną zgorzaloną patrzył w stronę oszklonych drzwi, wiodących na schody.

— Co mu się dzisiaj stało? — rzekł prawie głośno.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Pomorze na froncie pomocy własnemu Państwu

Nikt nie może zaniedbać uiszczenia drugiej raty Pożyczki Narodowej

Oto w tych dniach (do dnia 6-go listopada br.) przypada termin uiszczenia II. raty z kwoty subskrybowanej tytułem 6 proc. Pożyczki Narodowej. O terminie tym wszyscy powinniśmy pamiętać i doprowadzić rozporządzenie, przez wpłatę przypadających dalszych rat, do zamierzonego końca.

Najbliższe dni świadczyć będą o

poczuciu obowiązku wśród obywateli Pomorza. Pospieszmy więc gromadnie, by swym przykładem zachęcić i innych pobudzić do spełnienia tak szczytnego obowiązku. Jakim jest pomoc dla własnego państwa. Bo przy chodząc z pomocą państwu pomagamy samemu sobie, pomagamy przez dając możliwość naszemu rządowi wyzwoleń pieniędzy z t. zw. „pończos-

chy“ i przez puszczenie tych pieniędzy w dalszy obrót.

Pamiętajmy, że spłata pozostałych 5-ciu rat może być dokonana na żądanie subskrybenta w ciągu 10 miesięcy w równych ratach.

Niech więc nikogo nie zabraknie przy spłacie następnej raty pożyczkowej.

Bydgoska armia rezerwowa czuwa

Imponujący apel 1000 członków Zw. Rezerwistów

Związek Rezerwistów w Bydgoszczy obchodził w ub. czwartek swe wielkie święto, pierwsze wyjście na zewnątrz i pokazanie swej siły przed przedstawicielami władz Centralnych i Okręgowych z pp. posem Walewskim, nacj. Grzanką i mjr. Adamczykiem na czele.

Wielka sala Strzelnicy wypełniła się do ostatniego miejsca członkami Zw. Rezerwistów i sympatykami tej organizacji. W pierwszym rzędzie zajęli miejsca pp. gen. Thomme, starsza dr. Nowak, prezes dr. Szymanowski, prof. Garbicz, inż. Lisiecki, prezes Federacji mec. Sioda i inni.

Zebranie zagałę prezes zarządu Grodzkiego Związku w Bydgoszczy p. dr. Czaykowski, poczem p. poseł Walewski w doskonałym przemówieniu zobrazował stosunki polsko-niemieckie, na przestrzeni dziejów do chwili obecnej. Mówca z całą stanowczością podkreślił, że rząd Marszałka Piłsudskiego nie dopuszcza nigdy do jakiegokolwiek dyskusji na temat rewizji granic. Dla nas nie istnieje żaden „korytarz“ pomorski, my znamy tylko odwieczną polską ziemię — województwo pomorskie. — Gdyby zaś doszło do rewizji i łamania istniejących traktatów, to wówczas będziemy potrafili jasno i wyraźnie upomnieć o te miliony Polaków na polskich Mazurach Warmji i Śląsku, ziemach, które do Macierzy nie powróciły.

Słowa te p. poseł Walewski przyjęli zebrani wprost burzą huraganowych oklasków.

Dzisiaj — mówił dalej p. poseł Walewski — Niemcy zdają sobie sprawę z tego, że Polska to nie jakieś tam „Sesonsstaat“, ale potężne państwo, które ma takie samo prawo do życia jak Niemcy. Niewątpliwie ta przemiana w dzisiejszej Rzeczy, której wyraz dał w ostatniej mowie Hitler, jest następstwem zdawania sobie po drugiej stronie granicy sprawy z naszej zwartości i siły. Chcemy ułożyć z Rzeszą normalne stosunki sąsiedzkie. Chcemy i będziemy rozmawiali z Niemcami na tysiąc i jeden tematów, ale nigdy rządy Marszałka Piłsudskiego nie będą rozmawiały z Niemcami na temat Pomorza.

Polska z całym światem pragnie ułożyć jak najszybsze stosunki, pokoju, jednak w myśl starej zasady — jeśli chcesz pokoju — bądź przygotowany do wojny — zwracamy baczną uwagę na przygotowanie obrony kraju.

Im silniejszy i zwarty będzie naród cały, tym więcej społeczeństwo stać będzie zgodnie za jedną naszą gwarantką pokoju — armją polską, tym więcej hać się nas będą, tym więcej będziemy silni.

Nie wystarczy armję tylko kochać i śpiewać piękne piosenki o ulanach. Armję polską trzeba przedewszystkiem szanować i rozumieć jej interesy. Musimy wszyscy jak jeden mąż stać jako podpora za tą armją, na której ciele stoi genialny Naczelny Wódz, Marszałek Piłsudski. Zw. Rezerwistów jest jedną z tych

Przy bladej szarawo-żółtej cerze, przyciętych oczach, złem samopoczuciu, zmniejszonej chęci do pracy, ogólnym przygnębieniu, ciężkich snach, bólach żołądkowych, ucisku mózgowym i chorobliwym podnieceniu zaleca się pić przez kilka dni zrana naczno szklankę wody gorzkiej Franciszka Józefa. Zaleca przez lekarzy

Bójka na kije

We wsi Niebory powiecie Czeskokocleszyńskim przyszło do krwawej bójki pomiędzy dwiema rodzinami chłopskimi. Nienawiść powstała, na tle zeznań sądowych, poezynionych na niekoryść jednej ze stron. Dwaj bracia Pniokowie dobrawszy kilku towarzyszy napadli w noy na swych przeciwników braci Kuśnierzów. Wywiązała się bójka na palki i kije, która zakończyła się śmiercią jednego z Kuśnierzów oraz ciężkim porażeniem Pnioka i Cieślara.

organizacji, która wespół ze Zw. Strzeleckim ma tworzyć tę silną i gotową do obrony granic kraju rezerwę.

Przemówienie p. posła Walewskiego przyjęli licznie zebrani ponad tysiąca osób frenetycznymi wprost oklaskami. Okrzykiem na cześć Wodza Marszałka Piłsudskiego i odśpiewaniem I Brygady zamknięto zebranie, poczem raport zebranych Oddziałów Zw. Rezerwistów złożył komendant PW i WF por. Lidner komendantowi Okręgowemu Zw. Rezerwistów mjr. Adamczykowski.

Adamczykowski.

Po przemówieniu p. mjr. Adamczyka i preza p. naczelnika Grzanki odbyła się odprawa komendantów i prezesów poszczególnych Oddziałów.

Czwartkowy apel bydgoskiego Zw. Rezerwistów daje chlubne świadectwo pracy Zarządu w Grodzkiem i Zarządom poszczególnych placówek, które wykazały swą sprężystość organizacyjną i zrozumienia dla pracy nad przygotowaniem siły obronnej Państwa.

Szyczyną szybkiego łysienia

bywa często zmywanie głowy zimną wodą, zwłaszcza u osób cierpiących na łupież lub inne przypadłości natury łojotokowej. Jedynym środkiem zapobiegawczym jest: mycie głowy co tydzień znośnie gorącą wodą i Szamponem Dra Lustra.

Miecznik w sieci rybackiej

Oryginalny połów rybaków karwińskich

Rybaczy w Karwi, kończąc onegdaj połów szprotów, zauważyli, że w sieci coś rzuca się gwałtownie. Szybko więc podjechali do brzegu, gdzie ku wielkiemu zdziwieniu ich wszystkich okazało się, iż w sieć nieopatrznie zabłąkał się wielki okaz „miecznika“, ryby, która przywędrowała do nas przypadkowo z dalekich wód. Waga „miecznika“ wynosiła około 90 kg., długość wraz z mieczem 2,30 m. Sam potężny, niezwykle silny miecz ma długość 78 cm.

Niezwykły ten okaz przywieziono do Gdyni, gdzie nabył go stały odbiorca połowów ryba-

ków barwińskich p. Konkel, właściciel wędzarni rybnej. Przez cały dzień do wędzarni tej przychodziły tłumy ciekawych oglądać tę niezwykłą rybę. Mięso miecznika jest jadalne, podobno lepsze i smaczniejsze niż łososia, to też p. Konkel rybę poćwiartował i uwędził, sam miecz zaś i szkielet zachował na pamiątkę tej szczególnej zdobyczy.

Po przewiezieniu miecznika do wędzarni dokonano kilka zdjęć fotograficznych dla urzędu rybackiego i dla prasy.

Wykolejenie się pociągu na stacji w Tczewie

Uszkodzenie trzech wagonów

Dnia 26 bm. o godz. 11 rano na torze 5-tych stacji kolejowej w Tczewie, podczas przetaczania pociągu, składającego się z próżnych wagonów węglowych, z dotychczas nieznanym przyczyn nastąpiło wykolejenie.

Na skutek wypadku zostały uszkodzone 3

wagony, hydrant wodociągowy, oraz złamany został słup przewodu elektrycznego. Ofiar w ludziach na szczęście nie było.

Prowadzi się dochodzenia celem ustalenia przyczyn wykolejenia.

JAN JARZEMBĘK 6606
Stadtgraben 18 GDAŃSK Tel. Nr. 244-78
Pierwszorządny, znany ogólnie

Zakład Krawiecki

Wykonwa GARDEROBĘ DAMSKĄ i MĘSKĄ. Poleca się szanownej publiczności znakomity kraj według najnowszych żurnali. Wyk. solidne — szybkie — punktualne

Strzał w usta

Samobójstwo czternastoletniego ucznia

Nieprowadzenia w naukach stały się przyczyną tragicznej śmierci 14letniego Witolda Załarskiego, ucznia klasy 4 gimnazjum Rontalera w Warszawie.

Rodzice chłopca żyją od dłuższego czasu w separacji, ojciec jego był urzędnikiem kolejowym. Po rozejściu się Załarskich syn wychowywał się u ojca. Wychowany w atmosferze nieszczęść domowych, chłopiec odznaczał się nadzwyczajną wrażliwością. Ostatnio zapadł

kilkakrotnie na zdrowiu, co odbiło się fatalnie na naukach. Wczoraj otrzymał cenzurę z pięciu niedostatecznymi stopniami, czem się tak przejął, iż dokonał zamachu na życie.

Około godziny czwartej popołudniu podczas nieobecności ojca i służącej, chłopiec zamknął się w swym pokoju wystrzałem rewolwerowym w usta pozbawił się życia. Ojciec powróciwszy z biura do domu znalazł już stygnące zwłoki syna.

Złodzieje czaszek i piszczeleli

sprzedawali spirytystom

Sędzia śledczy w Czeladzi pod Sosnowcem rozpatrywał charakteryzacyjny proces bandy złodziei czaszek i piszczeleli ludzkich. — Na ławie oskarżonych zasiadła trójka członków tej bandy pod zarzutem systematycznego wykradania z cmentarza wiejskiego w Grodzku czaszek i piszczeleli. Szczęśliwie byli

wykradzione celem odsprzedaży różnym magikom i spirytystom, którzy posługiwali się nimi dla wywołania większego efektu podczas urządzanych przez siebie seansów.

Sąd skazał każdego z nich na trzy miesiące więzienia za profanację grobów i szczątków ludzkich.



Statek turecki w Gdyni

Wczoraj rano zawinął do portu gdyńskiego statek turecki „Mete“, zarejestrowany w Stambule, o pojemności 3258 ton, który przyjechał z norweskiego portu Tonsberg. Statek ten znajduje się obecnie przy przystani Skarbolpu przy nabrzeżu duńskim, gdzie będzie ładował węgiel. Kapitan statku Rami Mustafa, oraz cała załoga, złożona z 21 osób, jest narodowości tureckiej. W ruchu okrętowym jest to dopiero drugi statek turecki, jaki przybywa do Gdyni. Pierwszym statkiem tureckim w Gdyni był „Caradenir“, który zawinął do naszego portu w roku 1927 z ruchomą wystawą turecką.

Programy radiowe

SOBOTA, DNIA 28 PAŹDZIERNIKA 1933 R.
Radjostacja warszawska.

7,20 Muzyka poranna z płyt; 7,35 Dziennik poranny; 7,40 D. c. muzyki z płyt; 7,52 Chwilka gospodarstwa domowego; 11,40 Wiadomości o eksporcie polskim; 11,45 Komunikat Min. Op. Społ. dla Państwa. Urz. Pośredn. Pracy; 12,38 D. c. muzyki popul. z płyt; 15,30 Wiadomości gospodarze; 15,40 Arje w wyk. G. Thill'a (płyty); 15,55 „Chwilka lotnicza i przeciwważowa“; 16,00 Audycja dla chorych w opr. ka. Rękasa; 16,40 Lekcja języka francuskiego (kura średni); 16,55 Koncert popularny w wyk. Orkiestry Symfon. P. R. pod dyr. J. Ozimńskiego; 17,50 „Sznujemy skórę zwierzęcia“ — wygl. p. St. Prus-Wisniewski; 18,00 „Z wędrowki po Górnym Śląsku“ — wygl. dr. M. Stepowski; 18,20 A. Aston (piosenki) i J. Ławrusiewicz (git. hawajska); 19,25 „Cyprian Kamil Norwid — do Najświętszej Panny Marii litanja“ (Poemat); 20,00 Uroczysty koncert poświęcony muzyce czeskiej z okazji 14-lecia ogłoszenia niepodległości Czechosłowacji w wyk. Ork. symfonicznej P. R. pod dyr. prof. K. B. Jiraka; 21,00 21,15 Skrzynka poczt. techniczna — omówi p. W. Fienkiel; 22,00 Wiadomości sportowe; 22,15 Koncert pośw. muzyki polskiej. Wyk.: St. Argasińska (śpiew) i L. Lubiska (skrz.), przy fort. prof. J. Lefeld; 23,05—24,00 „Kukułka wileńska“.

Najciekawsze audycje innych radjostacji krajowych.

16,00 Lwów: Aud. dla chorych; 19,05 „Edward Jelonek — na wybitniejszy polonofil czeski“ — wygl. dr. W. Wislocki.

Najciekawsze audycje radjostacji zagranicznych.

20,05 Praga. Koncert symfoni zny.

20,35 Genewa (Sottens). Koncert symfoniczny.

20,40 Rzym. „Pinotta“ i „Rycerskość wieśniacza“ — dwie opery Mascagniego pod dyr. kompozytora.

21,00 Bruksela. „Peer Gynt“ — sztuka Ibsena, muzyka Griega.

NIEDZIELA, DNIA 29 PAŹDZIERNIKA 1933.
Radjostacja warszawska.

9,20 Muzyka z płyt. 9,40 D. c. muzyki z płyt. 9,52 Chwilka gospodarstwa domowego. 10,00 Transmisja nabożeństwa ze Lwowa. 11,45 Muzyka religijna z płyt. 12,15 Poranne muzyki z Filharmonii Warszawskiej, poświęcony utworom Ryszarda Wagnera. 14,00 „Jak obchodzić się zimą z inwentarzem i jak go żywić“ 14,15 „Przeгляд rynków produktów rolnych“ — wygl. p. St. Prus-Wisniewski. 14,20 Wiedeńskie walce i wiedeńskie melodie (płyty) 15,00 „Nieporozumienia spadkowe na wsi“ Słuchowisko dla rolników w opr. mec. Z. Nadratowskiego. 15,25 Muzyka na Kujawach“ w wyk. Kapeli Zw. Młodzieży Lud. z Boniewa (p. włocławskiej) 16,00 Program dla dzieci: a) Pogawędka p. t. „Jak pracują koleje“ — wygl. inż. Z. Kacprowski; b) Piosenki w wykonaniu H. Szatkowskiego; c) Transmisja ze Lwowa opowiadania „Turu-Kadu“ K. Gzyckiego. 16,30 Kwadrans sławnych artystów (płyty). Yehudi Menuhin — skrzypce. 16,40 Odczyt aktualny. 17,00 „Pani z żółtą opaską“ — wygl. p. H. Boguszevska (pogadanka). 17,15 Polska muzyka wokalna-instrumentalna o charakterze ludowym w wyk. E. Umilskiej (skrz.) i M. Janowskiego (tenor). 18,00 Słuchowisko z Krakowa. 18,40 Jazzowe orkiestry londyńskie (płyty). 19,30 Radjotyjgodnik dla młodzieży p. t. „Co się dzieje na świecie“ w opracowaniu Bruno-Winawera. 19,50 Muzyka salonowa z płyt. 20,00 Audycja z okazji Święta Narodowego Tureckiego: a) Przemówienie J. E. Ambasadora Turcji; b) Hymn Polaki; c) Przemówienie Przedstawiciela M. S. Z.; d) Hymn Turecki; e) Odczyt o Turcji; f) Koncert w wyk. prof. J. Turczyńskiego. 20,50 Cyprian Kamil Norwid: „Do Najświętszej Panny Marii Litanja“ (Poemat). 21,15 „Na wesolej lwowskiej tali“. 22,15 Wiadom. sport. ze wszystkich rozgłośni P. R. 22,25 Muzyka lekka i tan. 23,05 do 23,30 D. c. muzyki.

Najciekawsze audycje innych radjostacji krajowych.

18,00 Kraków. Słuchow. Potęga dziecka“ — nowela Shermana.

19,05 „Drobiazgi rozstrzygaia“ — wygl. p. M. Ziomek.

21,15 Lwów. Na wesolej tali lwowskiej.

Najciekawsze audycje radjostacji zagranicznych.

15,00 Praga. „Jaś i Małgosia“ opera Hum-erdincka.

19,00 Wiedeń. „Arabella“, op. R. Straussa.

21,00 Medjolan. „Aida“, op. Verdęgo.

Giędy

Urzędowa cedula Giędy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg. Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Standarty:

| | |
|--|-------------|
| Pszonka pomorska 738 g/l (125,3 f. h.) | |
| Pszonka nadnotecka 748 g/l (127,1 f. h.) | |
| żyto 704 g/l (119,7 f. h.) | |
| Owies 445 g/l (74,1 f. h.) | |
| Jęczmień przemysłowy 673 g/l (114,1 f. h.) | |
| Jęczmień pastewny 643 g/l (108,9 f. h.) | |
| żyto | 14,25—14,50 |
| usposobienie: spokojne | |
| Pszonka | 19,25—19,75 |
| Jęczmień browarowy | 15,00—16,00 |
| Jęczmień przem. | 13,50—13,75 |
| usposobienie: spokojne | |
| Owies | 13,75—14,00 |
| Mąka żytnia 65% wł. worka | 21,00—21,75 |
| Mąka żytnia 60% wł. worka | |
| usposobienie: spokojne | |
| Mąka pszena 65% wł. worka 27 t. | 31,50—33,50 |
| usposobienie: spokojne | |

| | |
|------------------------------|--------------|
| Otręby żytnie | 9,25—9,75 |
| Otręby pszenne | 8,50—9,00 |
| Otręby pszenne grube | 9,00—9,50 |
| Rzepak | 33,00—35,00 |
| Rzepak zimowy | 35,00—37,00 |
| Peluszka | 12,50—13,50 |
| Groch Victoria | 22,50—24,50 |
| Groch Folgera | 23,00—25,00 |
| Koniczyna żółta, odtuszczone | 90,00—100,00 |
| Ziemniaki jadalne | 2,25—3,00 |
| Makuch lniany | 18,50—19,50 |
| Makuch rzepakowy | 14,00—15,00 |
| Makuch słonecznikowy | 18,50—19,50 |
| Mak niebieski | 60,00—62,00 |
| Gorczyca | 34,00—36,00 |
| Siemię lniane | 35,00—37,00 |
| Wyka | 13,00—14,00 |

Ogólne usposobienie: epokojne.
Transakcje na odmiennych warunkach:
3441,5 ton w tem 257,5 ton żyta, 350 ton pszenicy, 105 ton jęczm. brow., 275 ton jęczmienia przem., 108,5 ton owsa, 20 ton maki żytniej, 51 ton maki pszennej 30 ton otrąb żytnich, 195 ton otrąb pszennych, 32 ton otrąb jęczmiennych, 26 ton otrąb Wiktorja, 37,5 ton peluski, 15 ton mieszanki, 1920 ton ziemniaków jadalnych.
Ogólny obrót 3895,5 ton
Bydgoszcz, dnia 27 października 1933 r.

Warszawskie notowania walutowe

z dnia 27 X. 1933 r.
WALUTY.

| | |
|-------------------------|---------------|
| Belgia | 124,30—123,99 |
| Dolary Stanów Zjednocz. | |
| Bukareszt | |
| Gdańsk | |

DEWIZY.
Holandia 359,50—358,60
Kopenhaga
Londyn 28,13—27,99
Nowy Jork 5,94—5,91
Nowy Jork telegr. 5,96—5,93
Oslo
Paryż 34,88—34,79
Praga 26,47—26,41
Sztokholm
Szwajcaria 172,59—172,16
Włochy 46,96—46,73
Berlin (w obrotach nieofic.) 212,60

Notowanie ziemiołódów w Poznaniu

z dnia 27. X. 1933 r.
Żyto

| | |
|------------------------------|------------|
| Pszonka nowa | |
| Owies pastewny | |
| Jęczmień zwyczajny przemial. | |
| Otręby | 9,75—10,25 |
| Mąka żytnia 65 proc. | |
| Mąka pszena 65 proc. | |
| Rzepak | |
| Groch Volgera | |

Urzędowa cedula Giędy Zbożowej i Towarowej w Warszawie

z dnia 27 X. 1933 r.

| | |
|-------------------------------|-------------|
| żyto I. standard | 14,25—14,75 |
| Pszonka jednolita 742 gl. | 22,00—22,50 |
| Pszonka zbierana 731 gl. | 20,50— |
| Owies jednolity 463 gl. | 14,50—15,00 |
| „ zbierany | 14,00—14,50 |
| Groch polny | 22,00—24,00 |
| Rzepak | 37,00—39,00 |
| Mąka żytnia | 24,00—25,00 |
| Mąka żytnia sitk. gat. II 50% | 18,00—19,00 |
| Obroty | 2867 |
| w tem żyta | 1090 |

CZY CHOROBY PŁUCNE SĄ ULECZALNE?

Pytanie to nader ważne zajmuje z pewnością wszystkich tych, którzy cierpią na astmę, nieżyt szczytów płucnych, chroniczny kaszel, flegmę, długotrwałą chrypkę, grype i dotychczas bezskutecznie się leczą. Wszyscy ci chorzy otrzymają od nas zupełnie darmo Książkę z ilustracjami — Dr. med. Guttmana, byłego naczelnego lekarza lecznicy Finsena pod tytułem „Czy choroby płucne są uleczalne?”. Aby do każdego chorego dać możność wyjaśnienia sobie rodzaju swej choroby, zdecydowaliśmy się przesłać każdemu bez opłaty portu, mając na oku dobro ogółu. Pocztwokę (znaczek pocztowy 35 gr.) z dokładnym adresem wysłać należy do
PUHLMANN & Co., BERLIN O. 634, Müggelstr. 25-25-a. 6877

Uchwała
W sprawie upadłościowej firmy „Hurtownia Towarów Kolonialnych Kazimierz Guczański w Kartuzach” mianuje się sekr. sąd. Kazimierza Chmieleckiego w Kartuzach zarządcą masy konkursowej w miejsce dotychczasowego zarządcy.
Kartuzy, dnia 13. października 1933 r.
4. N. 3/24
Sąd Grodzki.
6665 Km. 1325/33

Obwieszczenie
Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rewiru II Bernard Linde urzędujący przy ul. Kopernika 24 w Toruniu obwieszcza, że na dzień 17. listopada 1933 r. o godz. 10 przedp. został wyznaczony opis i oszacowanie nieruchomości zapisanej w księdze wieczystej Toruń stare Miasto karta 412 własn. Gminy Żydowskiej (Wyznawstwo) w Toruniu działającej przez Komisarza Rządu Hilarego Rosenberga w Toruniu ul. Strumykowa 2.
W związku z powyższym na zasadzie par. 2 art. 668 k. p. c. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły prawa do wymienionej nieruchomości lub jej przynależności, jeżeli ich prawa stanowią przeszkodę do egzekucji.
Bernard Linde
Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu.

Przetarg
31 października godzina 9 sprzedaje przy ul. Podgórnej 7. przymusowym przetargiem za gotówkę Urządzenie sklepu, piekarni, konie, wozy
B. Duplicki
Komornik Sądu Grodzkiego
Nr. 2017/33 Toruń, ul. Łazienna rewiru III.

Licytacja przymusowa.
W dniu 30. października, br. o godz. 9-tej przy ul. Pomorskiej 42 sprzedam najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą:
bufet czarny, szafonierkę, stół, i 4 krzesła, garnitur koszykowy, 2 krzesła klubowe kryte skórą, obraz, lampa elektryczna, maly stolik, 3 male obrazy, dywanik, maszyna do szycia marki „Lewinsonn” zegar wiszący i bielizniarce.
Komornik Sądu Grodzkiego VIII rewiru w Bydgoszczy ul. Śniadeckich 24.
Zlec. nr. 1848/VIII 6988

Obwieszczenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. II. Stefan Kustrzyński zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95, ogłasza że: w dniu 31 października 1933 r. o godz. 11,30 w Bydgoszczy, przy ul. Senatorskiej 39 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 200, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.
Komornik (—) S. Kustrzyński
Zlec. nr. 1803/VIII 6974

Obwieszczenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rew. II. Stefan Kustrzyński zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95, na mocy art. 603 K. P. C. ogłasza że: w dniu 30 października 1933 r. o godz. 10-tej nie później jednak, niż w dwie godziny, w Bydgoszczy, przy ul. Mostowej 9 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z mebli i kryształów, oszacowanych na łączną sumę zł. 2000, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.
Komornik (—) S. Kustrzyński
Zlec. nr. 1800/VIII 6975

Obwieszczenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. II. Stefan Kustrzyński zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95, ogłasza że: w dniu 30 października 1933 r. o godz. 10-tej w Bydgoszczy, przy ul. Mostowej 9 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z fortepianu i radioaparatu 4-ro lampowego, których oszacowanie nastąpi w dniu licytacji, ruchomości, można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.
Komornik (—) S. Kustrzyński
Zlec. 1801/VIII 6976

Obwieszczenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rew. III. zamieszkały w Bydgoszczy Chrobrego 6 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 31. 10. 1933 r. o godz. 11 1/2, w Bydgoszczy Toruńska 308 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 1600 balonów szklanych a 50 l 23600 butelek do piwa, 20000 butelek 3/4 l. do wina, 6000 butelek do wody sodowej, 35000 butelek aptecznych, 1000 butelek 1/2 l. białe i maszyna do pisania A. E. G., 1 stolik, 1 biurko oszacowanych na łączną sumę zł. 22430, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Bydgoszcz, dn. 26. 10. 1933 r.
Komornik: **Malak**
Zlec. 1913/VIII 6977

Obwieszczenie.
Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rew. II. Stefan Kustrzyński zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95, na mocy art. 602 K. P. C. ogłasza że: w dniu 30 października 1933 r. o godz. 9,30 nie później jednak, niż w dwie godziny, w Bydgoszczy, przy ul. Siemiradzkiego 3 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z dziesięciu filmów z materiałem reklamowym i legitymacjami filmowymi: p. n. Ostatnia stawka, Trzynasta godzina, Postrach puszczy, Na strunach zmysłów, Apasza, w jedwabkach, przygody pięknej Eweliny, W zmrokach nocy, Chłopcya, Czarna Moli i panna do wszystkiego, których oszacowanie nastąpi przez biegłego w dniu licytacji. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.
Komornik (—) S. Kustrzyński
Zlec. nr. 1802/VIII 6978

Tow. Ubezpiec. „Polonia“
Spółka Akcyjna
Generalna Reprezentacja w Gdyni
poszukuje
dzielnych agentów i pośredników
za wynagrodzeniem według kwalifikacji i zdolności.
Oferty do biura T-wa „POLONJA” ul. Świętojańska Nr. 34 m. 5.
6982

REWELACYJNA NOWOŚĆ!
W celu zareklamowania naszych towarów, firma postanowiła wydać większą ilość kompletów po cenach dotąd niebywałych, a więc
tylko za zł 13.—
wysyłamy: 4 metry materiału najnowszego „Fresco” na elegancką suknię damską w wszelkich kolorach, 1 pulower damski o modnym wyrobie w dobrym gatunku, 1 koszule damską z dobrego mądopolamu z ręcznym kolorowym haftem, 1 parę reform damsk. trykotowych, 1 biustonosz z popeliny jedwabnej lub 1 kolnierzyk żorzetowy pięknie wykonany stosowny do sukni. 1 parę pończoch wełnianych z jedwabiem kolor wa. żądania i 1 parę rękawiczek damsk. wełnianych podwójnych.
tylko za zł 27.80
wysyłamy: 1 sztukę 17 metrów płótna białego szerokości 80 cm. w wyborowym gatunku, 10 mtr. flaneli białej i niebieskiej i puszystej, 10 mtr. płótna kremowego o gęstym wyrobie na wszelką bieliznę lub 9 mtr. zefiru w najnowsze prążki na dzienne koszule męskie i 10 mtr. płótna ręcznikowego białego na dobre trwałe ręczniki lub 2 prześcieradła białe z kant. pełnej długości i szerok. Wymienione komplety wysyłamy zaliczeniem pocztowym po otrzymaniu listownego zamówienia (płatność przy odbiorze). Bez ryzyka w razie nie spodobienia się towaru przyjmujemy go z powrotem i pieniądze natychmiast zwracamy. Zamówienia prosimy adresować do składu fabrycznego
„POLSKI TOWAR” ŁÓDZ
Skrz. poczt. 208
Uwaga: Wobec reklamy nie doliczamy za opakowanie i przesyłkę pocztową. Zadzajcie bezpłatnych cenników z ogromną zniżką cen.

Uwaga P. P. Podatnicy
wszelkie rady i wyjaśnienia znajdziecie w praktycznym podręczniku p. t.
Poradnik praktyczny dla podatników
Andrzeja Mazurka
Referenta Działu Egzekucyjnego Urzędu Skarbowego w Toruniu.
Cena 2.50 w br. zł. 4.50 w opr.
Do nabycia:
KSIEGARNIA TORUŃSKA
Toruń, W. Garbary 21
Za uprzednim nadesłaniem należności, przesyłka franco 6962

FUTRA
nasolidniej wykonuje jedynie na miejscu ściśle polsko-chrześcijańskie kuśnierstwo najpopularniejsze na Pomorzu fachowca:
STANISŁAWA RUDAKA
BYDGOSZCZ
ul. Dworcowa 70. (5434)

Samodzielna
ksiązkowa - bilansistka, uprzednia pp.kupcom prowadzenie ksiązkowości do bilansu wieczorami. Zestawia bilanse oraz załatwia wszelkie prace biurowe wż. poszukuje pracy piśmiennej za umiarkowanym wynagrodzeniem. Łaskawe oferty do Dnia Pomorskiego. Toruń, pod 6993.

FUTRA
— suknie — palta — kostiumy wykonuje najtaniej.
SALON MÓD „KRESOWIANKA”
Toruń, Jęczmienna 22.
Suknie w 24 godzinach. — Suknie gotowe jedwabne, wełniane sprzedaje tanio. 6820

SAMOCZODY
ciężarowe do przewożenia i transportów
Przeprowadzki
meblowe wozy wysyłane
Przechowywanie
magazynowanie, własne jasne zdrowe składnice, magazyny, piwnice, place w śródmieściu
Zwózki
samochodami i końmi wykonuje najtaniej
Ludwik Szymański
3824 Toruń
Zeglarska 3 Tel. 909

UWAGA!
Z powodu kryzysu niższymi cenami. Spirale druciane w łóżka 12.— nakładki 14 zł.
Fabrykacja materacy
Toruń, Prosta 5. 6323
Złoto
i srebro kupuje
E. Lewęglowski, zegarmistrz, Toruń, Mostowa 34
Własny warsztat reparacyjny. 6254

5 Flours Forvil's
FORVIL
PUDER O SUBTELNYM TRWAŁYM ZAPACHU

Prosimy nie ulegać namowom sprzedawców, usiłujących pudry o ładnych podobnych opakowaniach i nazwach, sprzedawać zamiast oryginalnego pudru 5 Flours Forvil Paris.
Oryginalny puder 5 Flours Forvil Paris posiada napis na denku
55 POUFRE FORVIL
Polecamy wszechświatowej sławy wody toaletowej i perfumy 5 Flours Forvil Paris oraz inne zapachy.
6754

Zapowiedź
Podaje się do ogólnej wiadomości, że i. nieżonaty Stefan Ryś kupiec zamieszkały w Gdyni przy ulicy Świętojańskiej nr. 89 syn Franciszka Rysia konduktora zmarłego ostatnio zamieszkałego w Krakowie i jego żony Anny z domu Korkówny zamieszkałej w Krakowie przy ulicy św. Kingi nr. 13 2. niezamężna Helena Anna Kresinówna bez zawodu zamieszkała w Gdańsku, Schüsseldamm 20/21 córka Maksymiljana Juljusza Kresina biuralisty zmarłego ostatnio zamieszkałego w Gdańsku i jego żony Anny Anastazji z domu Ruskowskiej zamieszkałej w Gdańsku, Schüsseldamm 20/21 chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Gdyni i „Gazecie Gdańskiej” w Gdańsku. Gdynia, dnia 26. października 1933 r.
Urządnik Stanu Cywilnego
Zlec. 1218 Reinhard 6985

KAŻDĄ CHOROBE WYLECZYSZ
JEŻELI REGULARNIE ZAŻYWAĆ BĘDZIESZ
ZIOŁA DRA BREYERA
najskuteczniejsze w nast. chorobach:
Nr. 1 — w kaszlu, astmie, rozedmie płuc 3.50
Nr. 2 — w reumatyzmie, artretyzmie, złej przemianie materji, nieczystości cery, chorobach skórnych 3.50
Nr. 3 — w chorobach żółdkowo-kszkowych, wątrobowych, żółtaczce 3.—
Nr. 4 — w chorobach nerwowych, bólu głowy, bezsenności, ogólnym wyczerpaniu 4.—
Nr. 6 — w niedokrwiłości i ogólnym osłabieniu 5.50
Nr. 7 — w chorobach nerkowych i pęcherzowych 4.—
Nr. 9 — przeczyszczające w chronicznym zatwardzeniu i hemoroidach 1.50
Do nabycia w oryginalnem opakowaniu w aptekach składach aptecznych i drogerjach lub w wytwórni „Polherba” — Kraków - Podgórze — Skrzytka Nr. 48
Zainteresowanj otrzymają na żądanie darmo z wytwórni broszurę „JAK ODZYSKA ZDROWIE”. 6081

Rak, gruźlica uleczalne!
nawet w beznadziejnych wypadkach. Ponadto wszelkie zastarzałe choroby weneryczne, kiła, wewnętrzne, kobiece. Cierpienia żółdka, kiszki, wątroby, nerkowe, nerwowe, sercowe, skleroza, wole żyłki i inne. W razie niemożności przybycia przesłać szczegółowy opis choroby. Informacje bezpłatnie. Zakład Przyrodolecznicy - Homeopatyczny
D-ra Chabika — Gdańsk
6379 Weissmönchen-Hintergasse 12, 1 piętro. 6359

Reklama dźwignią handlu!

Przed zakupem

plaszczy damskich

prosimy zwiedzić nasz magazyn i porównać nasze niskie ceny

Wybór olbrzymi! Ceny najniższe! Obsługa uprzejma i fachowa!

Bazar Toruński

dawniej Erestan Buza Wielkie Garbary 20

Plaszcze - ubrania

oraz wszelkie

artykuły męskie

poleca w wielkim wyborze

K. TURZYŃSKI

GDYŃIA, ul. Świętojańska nr. 9 tel. 15-93

Specjalność: Plaszcze „Lauco“, kapelusze Goeperta i Hückla.

Ceny niskie.

Gatunki najlepsze.



Licytacja.

Dnia 15. listopada rb. w pierwszym terminie i 28. listopada rb. w drugim terminie o godz. 10-tej sprzeda Urząd Celný na dworcze Toruń Przedmieście w drodze publicznej licytacji następujące towary:

- I. niewykupione w terminie: 64 szt. kosza z wiorów, 2 kg. wyrobów z miedzi, 1 budzik, 27 kg. odzieży męskiej i damskiej i 135 paczek z darami amerykańskimi.
- II. skonfiskowane: 3 rowery (używane), 4 opony, 1 koło do roweru, 1 łańcuch do motocykla, kosmetyka, pudry, towary drogerijne i inne drobne przedmioty.

Urząd Celný Dworzec Toruń Przedmieście 6921

Zlec. Nr. 1666/IX.

Licytacja

W dniu 4. listopada o godz. 12-tej odbędzie się w VIII. Dyonie Samochodowym w Bydgoszczy ul. Artyleryjska licytacja samochodu 6-cio osobowego „Buick”

Oglądać go można dnia 2. i 3. XI o godz. 9-12-tej w VIII. Dyonie Samochodowym.

Szkoła Zawodowa Żeńska

w Bydgoszczy, ul. Konarskiego 1. 5, tel. 1590

przyjmuje uczennice

na dział krawieczyzny i dział gospodarstwa domowego.

Oplata za naukę 15 zł. miesięcznie.

Oprócz tego Szkoła prowadzi jeszcze kursy gotowania i pieczenia.

Bracia Welz

Dom Ekspedycyjno-Transportowy

Sp. z ogr. p.

Gdynia Telefon 20-10, 10-50

Uskutecznia wszelkie transporty zwózki i przeprowadzki.

Komunikacja Gdynia — Gdańsk dwa razy dziennie.

Zwózka drobnicy kolejowej po 0.50 zł. za 100 kg.

1 ZŁ MANICURE 1 ZŁ

wykonują wykwalifikowane manikurzystki

w specjalnie urządzonej separatach

Zakład fryzjerski J. Łoboda ul. Chelmińska 7

DRZEWKA I KRZEWY

owocowe w odmianach handlowych, wszelkiego rodzaju drzewka i krzewy ozdobne, oraz krzewy na żywo płoty polecają w wielkim wyborze po cenach niższych 9291

Szkółki Drzew Pomorskiej Izby Rolniczej w Łysomicach, p. Lulkowo Cenniki na żądanie bezpłatnie

Browning automatyczny 6-cio mm. wyrzucający sam gilzy po wystrzale



strzelający do celu metalowymi kulkami, albo srułem do płaćwa, pięknie ekwidowany (nie niklowy) płaski, zapewnia zupełne bezpieczeństwo osobiste; huk strzela ogromny. Wykonanie luksusowe z najlepszych materiałów. Cena reklama tylko zł 8.45. Setka kul mosiężnych zł 3.65. 10-ciu strzałowe zł 29.75 w całości czarne. Szczotkę do czyszczenia lufy dodajemy bezpłatnie. Za dobroć naszych broniów otrzymujemy mnóstwo listów dziękczynnych. Wysyłamy bez zezwolenia poczt. za zaliczeniem poczt. Koszty przejs. opłaca kupujący. — Zwracać uwagę na adres dla korespondencji. JEN-PRZEDST. „MONTRE” WARSZAWA skrytka poczt. 827, oddz. 75. Baczność: Tylko z naszej firmy można sprowadzić czarne prawdziwe automatyczne browningi, same wyrzucające gilzy po wystr.

Wszelkie choroby

nawet najbardziej zastarzałe, chroniczne, przede wszystkim: rak, gruźlica, kiła, skórne, weneryczne, kobiece, wewnętrzne. Cierpienia żołądka, kiszki, nerki, sercowe, reumatyczne, sklerozy i inne bezoperacyjne, bez zastrzyków uleczalne, metodą naturalną. W razie niemożności przybycia przesłać szczegółowy opis choroby. Informacje bezpłatnie.

Zakład Przyrodo-leczniczy-Homeopatyczny 6586 D-ra Doc. CHABIKA Gdańsk, Weissmönchen-Hintergasse 1-2, I. piętro

NAJTANSZE ŹRÓDŁO

PRZESYŁEK do żywnościowe, odzieżowe lekarstwa i pieniężne z gwarancją szybkiej dostawy — wysyła

CENTRALA PRZESYŁEK

SP. Z. O. O.

Warszawa, SENATORSKA 22, TEL. 293-11

Cenniki na żądanie bezpłatnie — Konto P.K.O. 4.777. Przedstawiciele na wszystkie miasta są poszukiwani!

Solidnie i tanio

ubierają się Panie i Panowie u mistrza krawieckiego

Aloizego Koźlinki

GRUDZIĄDZ, Kościuszki 38 parter

Tam wykonuje się także wszelkie prace kuciarskie jak kurtki, pokrycia futer i wszel. przeróbki

Zagraniczne przedsiębiorstwo państwowe poszukuje wszędzie

inteligentnych zastępców

zarówno w większych miastach, jak i najmniejszych osadach, celem sprzedaży dobrze wprowadzonego artykułu monopolowego. Zgłoszenia pod „RAD” do biura Ogłoszeń PAP, Warszawa, Marszałkowska 95.



Firma ST. SZUKALSKI BYDGOSZCZ

SKŁAD I HODOWLA NASION

urządziła na sezon jesienny

stałą sprzedaż

Drzew i Krzewów Owocowych ozdobnych oraz róż

po nadzwyczaj przystępnych cenach przy ul. Parkowej obok Hotelu pod Orłem.

Szczegółowe cenniki na żądanie

URZĘDNICY kupują FUTRA

tylko w znanej i godnej zaufania firmie

RAPAPORT

BYDGOSZCZ, ul. DWORCOWA 33 — TEL. 2113

Dla Panów

URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH

Kolejowych — Wojskowych — Pocztowych i Komunalnych dogodnie warunki spłaty z uwzględnieniem najwyższego rabatu

Własna Pracownia Kuciarska pod tach. Kierownictwem. UWAGA! Nadszedł nowy transport wyder!!!



FUTRA

największy wybór - najwyższa jakość

SUKNA

na plaszcze i ubrania cywilne

i wojskowe

5843 poleca po cenach konkurencyjnych

H. WAGNER

TORUŃ, Szeroka 16 l. p.

Miód stołowy sztuczny

„Rosta”

w paczkach 1/2 kg. i luźno

wypróbowany jako najlepszy środek do pieczenia pierników — bo nadaje smak szczególny i słodczy, na chleb — jest najtańszym produktem bo daleko tańszym od masła i smalcu.

Miód „ROSTA” jest: Smaczny - Pożywny - Tani.

Do nabycia we wszystkich składach kawy, składach kolonialnych i delikatesów.

Fabryka miodu szt. „ROSTA”

Nowe miasto - Pom. 6115

RADIO

Aparaty najnowszego typu, Telefunken, Schaub, Lange, Löwe, Lorenz, Etag, i w. i. jeszcze

PO CENIE

jak przed PODWYŻKĄ CELNĄ!

Za małą kwotę otrzymać można odbiornik sieciowy, który z nadzwyczajną łatwością, wszystkie wielkie stacje OSIĄGNIĘ POD GWARANCJĄ nawet w najbliższej odległości od stacji nad. Proszę zażądać bezpłatnego nieobowiązującego pokazu u siebie w domu!

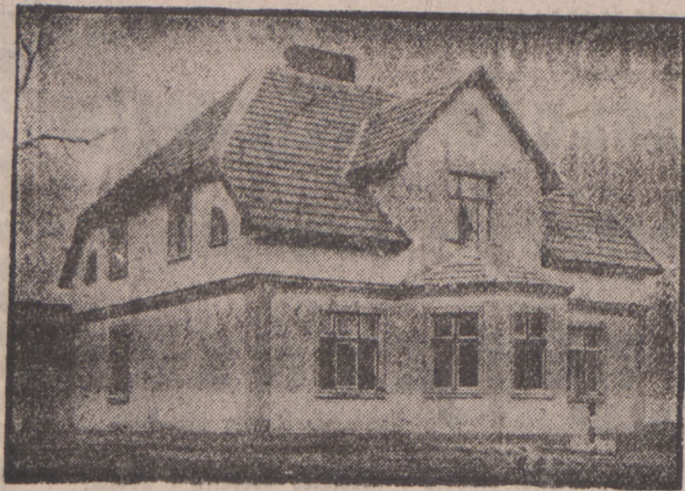
BERESIN

& Co

Gdańsk Langgasse 19

Specjalny magazyn który i Was z pewnością zadowol. 6771

Naprawę wszelkich MASZYN ROLNICZYCH uskutecznia szybko i tanio Firma „PEDAB” w Toruniu, ul. Koszarowa 15/17 (3161)



Nowa budowa naszego członka

urzędnika kolejowego p. Bernarda Bieszki,
Smolno, pow. morski

Pożyczka zł 10.000,—

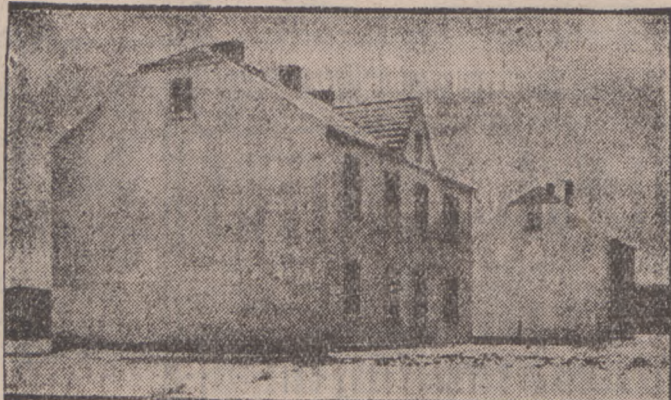
Nawet z najmniejszą oszczędnością za pomocą bezprocentowej pożyczki „HACEGE” można sobie stworzyć własne ognisko

Każdy, który marzy o własnej osadzie, każdy, którego gnębią wielkie odsetki hipoteczne, niech się zwróci z pełnym zaufaniem do spółdzielni kredytowej, która chętnie i bezpłatnie udzieli życzonych informacji

Własne osady
wybudowane za pomocą
bezpocentowych pożyczek

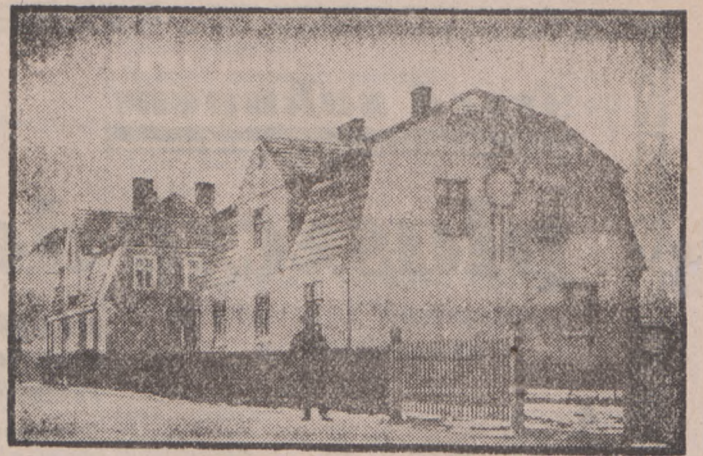
„HACEGE”

Spółdz. z. z o. o.



Przedni dom naszego członka
stolarza kolejowego p. Gustawa Bieleckiego, Tczew, ul. Gdańska
Pożyczka zł 18.000,—

Tylny dom naszego członka
urzęd. kolej. p. Stanisława Skierniewicza, Tczew, ul. Gdańska 54
Pożyczka zł 15.000,—



Przedni dom naszego członka
murarza p. Bernarda Szczuki, Tczew, ul. Wybickiego 12

Pożyczka zł 10.000,—

Tylny dom naszego członka
inkasenta p. Huberta Czechowskiego,
Tczew, ul. Wybickiego 11

Pożyczka zł 6.000,—

Dotychczas udzielone pożyczki wynoszą
zł 1.281.500

Informacji udziela:
w Gdyni p. dyr. Ulrichs, Kamienna Góra „Belweder”
w Grudziądzu p. L. Weiss, Plac 23 Stycznia 18.
w Bydgoszczy p. inż. bud. Biehler, ul. Marsz. Focha 47.
w Inowrocławiu p. I. Chudziński, Kasztelańska 7.
w Tczewie p. E. Raduński, ul. Kościuszki 9.

4490

„HACEGE” e. G. m. b. H. Gdańsk-Oliwa, Fürstl. Aussicht 15 Tel. 45504

FIRMA
ZIEMSKI
BYDGOSZCZ, GDANSKA 31

SPRZEDAJE →

bielizne, kapelusze, krawaty,
trykotaże, rękawiczki, czapki,
szale, szelki i t. d.

po cenach własnego kosztu

ZAWIADOMIENIE

Kasa Chorych w Bydgoszczy podaje do wiadomości ubezpieczonym, że z dniem 2. listopada rb. zostaną ponownie otwarte:
Zakład Kąpielowy, Hydroterapia i Zakład Fizykalnego Leczenia.
DYREKCJA
Kasy Chorych w Bydgoszczy.

FUTRA karakułowe, braitszwancowe, piżmowcowe, zrebakowe

w wielkim wyborze i różnej wielkości.
BLAMY w różnych gatunkach
LISY srebrne, niebieskie, i naturalne
z pierwszorzędnej pracowni kuźnierskiej pod kierownictwem

BLAUSTEIN

GRUDZIĄDZ, STARA 20
ZADNYCH FILJI NIE POSIADAMY.

Soniewał sima nadchodzi
6847
Słuchajcie starzy i młodzi.
Futra wykonane po pańsku
Kupicie tylko w **GDANSKU**
W Pinkusa przy Kohlenasse
Rzetelnie i tanio! To zasady nasze
GDANSK, Kohlenasse 6

Uchwała.
W sprawie odroczenia wyplat firmy M. Napierała w Wejherowie.
Wskutek wniosku firmy M. Napierała z dnia 19. 10. 1933 r. o udzielenie jej odroczenia wyplat w ramach rozporządzenia Prez. R. P. z 6. III. 1928 r. wyznacza się termin do rozpoznania sprawy z tego wniosku na dzień 14. listopada 1933 r. o godz. 10 pokój 13 podpisanym Sądzie Grodzkim.
Na wyznaczoną rozprawę mogą przybyć wierzyciele wnioskującej firmy w celu udzielenia sądowi wyjaśnień. Wejherowo, dnia 25. października 1933 r.
Sąd Grodzki
6954

Ogłoszenie
Do tut. rejestru handlowego B nr. 18 zapisano przy firmie Wąbrzeski Hurt Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Wąbrzeźnie, że Towarzystwo się rozwiązało i firma wygasła 6951
Wąbrzeźno, dnia 21. czerwiec 1933 r.
Sąd Grodzki
z R. H. B. 18.

Uchwała
W sprawie upadłościowej firmy „Zgoda” spółdzielni spozycwów zap. z ogr. odpow. w Kartuzach w likwidacji mianuje się zarządcą masy upadłościowej sekr. sąd. Kazimierza Chmieleckiego w Kartuzach w miejsce dotychczasowego zarządcy. 6953
Kartuzy, dnia 13. października 1933 r.
Sąd Grodzki
6 N. 4/29

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej.
Sąd Grodzki w Gniewie przez asesora sądowego E. Bochyńskiego w obecności egzaminowanego prakt. sąd. J. Żywka jako protokolanta na posiedzeniu w dniu 9. marca 1933 r. po rozpoznaniu sprawy prywatno karnej Konkola Michała zam. w Jażwiskach, pow. Tczew, przeciwko Małkowskiemu Franciszkowi zam. w Jażwiskach pow. Tczew, oskarżonemu o to, że w lesie przyległym do wsi Jażwiska przymocował do drzewa plakat niemoralnej treści, odnoszący się do oskarżyciela prywatnego Michała Konkola, przez co pomawiał inną osobę o takie właściwości, które mogły poniżyć ją w opinii publicznej, orzekł:
Oskarżonego Małkowskiego Franciszka uznaje się zgodnie z aktem oskarżenia winnym występku z art. 255 § 1 k.k., za który to występki wymierza się oskarżonemu karę aresztu przez jeden miesiąc, a wykonanie tej kary zawieszają się oskarżonemu na przeciąg lat dwóch. Ponadto zasądza się oskarżonemu na poniesienie opłaty sąd. w kwocie 5, zł. i kosztów postępowania karnego. Orządza zarządza się jednorazowo ogłoszenie wyroku w Dniu Pomorskim na koszt oskarżonego
Sąd Grodzki Gniew
4 Kg 352/33 6950

Cement
marki Górka, Wysoka, Szczakowa, Klucze itd.
dostarczają natychmiast
po najniższych cenach hurtownych
STANEK I SKA.
Fabryka Papy Dachowej
Hurtownia Materiałów Budowl. w Grudziądzu
ulica Młyńska 16 Telefon 211.

Szczapy, koks, Brykiety, I-a węgiel górnośląski, Cement Wysoka Smoła śląska, dachówki I. kl. papa dachowa, cegły, WAPNO PIECZNIŚNIE
oraz wszelkie materiały budowlane dostarcza
Materj. budowl. i opałowe
właśc. **E. Haw**
Bydgoszcz,
ulica Toruńska 1, róg ulicy Bernardyńskiej.
Telefon 793.
6989

Cytryny
po cenach niższych można nabyć w sklepie St. Rosińskiego, Żeglarska 25. Toruń. Dla handlarzy rabat. 6992

Wróciłem
Dr. Dziembowski
Bydgoszcz 6969

Niniejszem zawiadamiam, że otworzyłem w **Bydgoszczy**, przy Weln. Rynku nr. 5
Skład Obuwia
z własnym warsztatem
Skład zaopatrzonej jest w najnowsze fasony.
Staraniem moim będzie Szanowną Klientelę rzetelnie obsłużyć, prosząc o poparcie.
Z poważaniem
6972
Kazimierz Masłowski

KOKS pierwszorzędnej jakości po znacznie niższej cenie od 4 zł. za 100 kg. zależnie od sortymentu sprzedaje z dostawą do domu
GAZOWNIA BYDGOSKA
Złoc. 1972/VIII Jagiellońska 48. 1979

Nowe obuwie jesienne



Wzorowe modele :-: **pięrszorządna jakość** :-: **wszelkie wielkości.**
Gdańsk, Langgasse 73.

DROBNE OGŁOSZENIA

TORUŃ

Mieszkanie

7-pokojowe bardzo słoneczne w Toruniu na Bydgoskiem przedm. Wynajmę. Wiadom. „Dzień Pomorski” Toruń. 6843

Mieszkania

2-pokojowe z kuchnią poszukuje młode małżeństwo na Bydgoskiem lub w śródmieściu. Łaska zgłoszenia do Adm. „Dnia Pomorskiego” Toruń pod „K. Cz.”

Pokój umebl.

z balkonem, widok na Wisłę od 1. XI. rb. do wynajęcia Toruń, Bankowa 4 II p.

Okna i drzwi

uszczelnione „Hermeticem” gwarantują zdrowie i oszczędność w opale. Wykonuje HERMETIK, Szeroka 37 III. p. 6958

Narzutki

tanio. Karol Steinbach Toruń, ul. Szeroka 5. 6911

Kapelusze

damskie, nowe fasony. Karol Steinbach, Toruń, ul. Szeroka 5. 6911

Korzystnie

sprzedam pokój dębowy, stolowy, dwa biurka, szafy i patefon. Toruń, Szeroka 37 m. 5. 6957

Dywany

duży wybór. Karol Steinbach, Toruń, ul. Szeroka 5. 6911

Chodniki

w różnych gatunkach. Karol Steinbach, Toruń, ul. Szeroka 5. 6911

Kapy

i firanki. Ceny reklamowe Karol Steinbach, Toruń, ul. Szeroka 5. 6911

GROBOWE

ŚWIECE I LAMPKI

6821
najkorzystniejszej
HURTOWNIA
JAN KAPCZYŃSKI
Toruń, Brodnica.

UWAGA!

Najbardziej znane kapelusze męskie, czyszczone i łasonują szybko po 1,50 Toruń, Pracownia Kapeluszy przy ul. Łazienniej 28, brama I. piętro. 6920

Świece - Lampki

na groby najkorzystniejszej w Drogerji pod tabdziem Toruń, Szeroka 26. 6825

Wiejskie

Pieczyno - Wędliny - Kiszki - Flaki - Jarzyn - Owoco - Pasztety - Sery oraz Małopolskie wędliny poleca

ZIEMIANKA POLSKA

Żeglarska 30, Produkty tylko bezpośred. z majątków.

Sprzedam odkurzacz

„Elektrolux” w dobrym stanie. Adres wskaże „Dzień Pomorski” Toruń. 6914

Dziś

6513
Prima
flaki i nogi
wieprzowe

HUNGARJA

Toruń, Prosta 19.

Trykoty

zimowe towar solidny wykonanie czyste z fabryki chrześcij. L. Ponicki, Toruń, Most Pauliński 3. 6990

Płaszcz

ubrania, futra, okrycia damskie, wykonuje solidnie F. MA RUTKOWSKI Toruń, Jęczmienna 22 róg, M. Garbary 6991

Pracownia Futer

Wykonu e tachowo i solidnie po cenach najniższych. Toruń, Nowy Rynek 11 m. 2. 6981

PIECE

KUCHENKI

6365
żelazne
poleca tanio

P. TARREY

TORUŃ
Tel. 138 Stary Rynek 23

Pracownia

6963
kuźnierska
wykonuje wszelkie prace kuźnierskie solidnie szybko i tanio. Toruń, ul. Piekary 43

Futro

karakułowe z całych skór z skunksowym kołnierzem za 650 zł Pracownia kuźnierska. Toruń, 6963 ul. Piekary 43.

Flaki

kaszanki, nogi wieprzowe, wyduje. Toruń, Restauracja Modry Fartuszek. Ceny niskie. Codziennie koncert. 6968

Pierwszorządny

gabinet kosmetyczny „Mimoza”

„Mimoza”

„Hormona” odmładzający aparat prof. Shula prócz innych najnowszych metod pielęgnowania urody. operacyjnych na specjalnych studiach w Paryżu Wszelkie wady cery i włosów usuwa. Trwale przyciemnia brwi i rzęsy prawdziwa henna. Manicure. Toruń, Szeroka 37 II, piętro, 5650

NAFTA

silnopłomienna
litr 50 groszy, 5994
HURTOWNIA
JAN KAPCZYŃSKI
TORUŃ, BRODNICA.

Worki nowe

i używane kupuje za gotówkę. Toruń, Chelmińska nr 10.

OBRACZKI

ŚLUBNE
Wielki wybór. Niskie ceny poleca LEWĘGLAW, SKI zegarmistrz. Toruń, Mostowa 34. 6254

ZOBACZ

„KIEMASZ” Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen 5357

Zamówienia

na meble drzewne, wyściełane, wykonuje terminowo, dobrze, tanio. Skład Toruń, Prosta 5. Fabrykacja materycy. Spamięta! 6325

Na polowania

zaopatrzyć się w Pomorskiej Spółce Myśliwskiej Toruń, Łazienna 32. Ceny niskie. 6588

Zawsze produkuje

6860
Molenda
najlepszymi białskimi materiałami

Wszyscy kupują

tylko u Molendy
Toruń, Szeroka 19
Telefon 69

Pracownia

garderoby wojskowej i cywilnej
Bernard Prus
Toruń, Mickiewicza 84, telefon 820. Wielki wybór w materiałach białskich i przyborach krawieckich. Dogodne warunki. Obsługa fachowa i rzetelna. 6757

KALOTECHNIKA

Pierwszorządny GABINET KOSMETYCZNY
prowadzony przy pomocy najnowszych metod i aparatów z zastosowaniem ostatnich zdobyczy techniki kosmetycznej. Wykonujemy między innymi następujące zabiegi: masaże twarzy i głowy, leczenie łojotoku, trądziku, łupieżu nadmiernie tłustych lub suchych cer. Usuwanie wągrów, pryszczki, piegów, czerw. nosa, zmarszczek, zbyt owłosienia brodawek, kurzajek i t. p. Długotrwałe przeciemiennobrowiirzjęs
Porady bezpłatne.
TORUŃ, ul. Król. Jadwigi 5, mieszk. 3. 2954

Potrzebna

od 15. XI. służąca do wszystkiego z doskonałym gotowaniem, tylko z pierwszorzędnymi referencjami. Zgłaszać się codziennie od 4-5 godziny Mostowa 18 m. 4 III. piętro. 6917

NA DZIEŃ

ZADUSZNY

6915
poleca
lampki na groby
DROGERJA CHELMIŃSKA
wł. R. Skowrońska, Toruń, ul. Chelmińska 12.

Pierwszorządna

warszawska pracownia sukien, kostjumów, okryć damskich. Modele francuskie, wiedeńskie, praca bardzo solidna, na zamówienie modelka. Warunki ogodne dla wszystkich. Kursy kroju koncesjonowane. Uczennice od lat 15-16, dla dorosłych wieczorowe godziny. Toruń, Stary Rynek 23. I. p. de Zanette 588

SZKOŁA

TANCÓW
Janiny Werny. Powróciła z Paryża, przywiozła duży zasób nowości. — Ostatnia nowość Paryża taniec Cubanne. Toruń, Prosta 22 6919

RYBKI

jeszcze kilka sztuk do akwarjum na sprzedaż. Toruń, Plac Bankowy 8, II. 6878

ZIEMNIAKI

jadalne, złotom. „Industria” pod gwarancją pierwszorzędnego towaru do przetrzymywania, po bardzo korzystnej cenie również w mniejszych ilościach dostarcza franco piwnica:

„TRANZYT” TORUŃ,

Przedzamcze 20. Tel. 242. 6780

Na

groby
świece i lampki
poleca DROGERJA

„UNIERSAL”

TORUŃ, Szeroka 17.
Telefon nr. 86. 6765

BYDGOSZCZ

Wystawa
do dnia 1 listopada, oryginalnych kilimów Glimanich Femy M. CHAMULY Piękne, trwałe i tanie. Bydgoszcz, Dworcowa 74. Proszę korzystać z okazji. 6774

„Stała Okazja”

Bydgoszcz, Gdańska 10, kupuje i przyjmuje do komisowej sprzedaży meble, dywany, biurka, biżuterię, porcelanę, kryształy, maszyny do pisania i szycia, radja, wanny, pianina, futra i t. p. 5267

2 jadalnie

3 sypialnie, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biurka, piec, wanny, lustra, centryfugi, odkurzacze, lampy, wyzmaczki, futra, kołnierze, skóry, biżuteria, zegarki, kryształy, porcelana, kilimy i t. p., tanio sprzedaje „STAŁA OKAZJA”
Gdańska 10 Tel. 1930 6277

NA DZIEŃ

ZADUSZNY

6916
poleca
świece i lampki
najtaniej
DROGERJA CHELMIŃSKA
wł. R. Skowrońska, Toruń, ul. Chelmińska 12.

Kawaler

lat 25, właściciel nieruchomości w mieście, szuka panny mającej, na chętniej z wioski, cel matrymonialny. Oferty z fotografią której zwrot zapewniam składać do administracji „Dnia Pomorskiego” pod nr. 6959

BYDGOSZCZ

Wystawa
do dnia 1 listopada, oryginalnych kilimów Glimanich Femy M. CHAMULY Piękne, trwałe i tanie. Bydgoszcz, Dworcowa 74. Proszę korzystać z okazji. 6774

„Stała Okazja”

Bydgoszcz, Gdańska 10, kupuje i przyjmuje do komisowej sprzedaży meble, dywany, biurka, biżuterię, porcelanę, kryształy, maszyny do pisania i szycia, radja, wanny, pianina, futra i t. p. 5267

2 jadalnie

3 sypialnie, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biurka, piec, wanny, lustra, centryfugi, odkurzacze, lampy, wyzmaczki, futra, kołnierze, skóry, biżuteria, zegarki, kryształy, porcelana, kilimy i t. p., tanio sprzedaje „STAŁA OKAZJA”
Gdańska 10 Tel. 1930 6277

NA DZIEŃ

ZADUSZNY

6916
poleca
świece i lampki
najtaniej
DROGERJA CHELMIŃSKA
wł. R. Skowrońska, Toruń, ul. Chelmińska 12.

Kawaler

lat 25, właściciel nieruchomości w mieście, szuka panny mającej, na chętniej z wioski, cel matrymonialny. Oferty z fotografią której zwrot zapewniam składać do administracji „Dnia Pomorskiego” pod nr. 6959

RYBKI

jeszcze kilka sztuk do akwarjum na sprzedaż. Toruń, Plac Bankowy 8, II. 6878

ZIEMNIAKI

jadalne, złotom. „Industria” pod gwarancją pierwszorzędnego towaru do przetrzymywania, po bardzo korzystnej cenie również w mniejszych ilościach dostarcza franco piwnica:

„TRANZYT” TORUŃ,

Przedzamcze 20. Tel. 242. 6780

Na

groby
świece i lampki
poleca DROGERJA

„UNIERSAL”

TORUŃ, Szeroka 17.
Telefon nr. 86. 6765

BYDGOSZCZ

Wystawa
do dnia 1 listopada, oryginalnych kilimów Glimanich Femy M. CHAMULY Piękne, trwałe i tanie. Bydgoszcz, Dworcowa 74. Proszę korzystać z okazji. 6774

„Stała Okazja”

Bydgoszcz, Gdańska 10, kupuje i przyjmuje do komisowej sprzedaży meble, dywany, biurka, biżuterię, porcelanę, kryształy, maszyny do pisania i szycia, radja, wanny, pianina, futra i t. p. 5267

2 jadalnie

3 sypialnie, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biurka, piec, wanny, lustra, centryfugi, odkurzacze, lampy, wyzmaczki, futra, kołnierze, skóry, biżuteria, zegarki, kryształy, porcelana, kilimy i t. p., tanio sprzedaje „STAŁA OKAZJA”
Gdańska 10 Tel. 1930 6277

BYDGOSZCZ

Wystawa
do dnia 1 listopada, oryginalnych kilimów Glimanich Femy M. CHAMULY Piękne, trwałe i tanie. Bydgoszcz, Dworcowa 74. Proszę korzystać z okazji. 6774

„Stała Okazja”

Bydgoszcz, Gdańska 10, kupuje i przyjmuje do komisowej sprzedaży meble, dywany, biurka, biżuterię, porcelanę, kryształy, maszyny do pisania i szycia, radja, wanny, pianina, futra i t. p. 5267

2 jadalnie

3 sypialnie, szafy, kredensy, stoły, krzesła, biurka, piec, wanny, lustra, centryfugi, odkurzacze, lampy, wyzmaczki, futra, kołnierze, skóry, biżuteria, zegarki, kryształy, porcelana, kilimy i t. p., tanio sprzedaje „STAŁA OKAZJA”
Gdańska 10 Tel. 1930 6277

NA DZIEŃ

ZADUSZNY

6916
poleca
świece i lampki
najtaniej
DROGERJA CHELMIŃSKA
wł. R. Skowrońska, Toruń, ul. Chelmińska 12.

Kawaler

lat 25, właściciel nieruchomości w mieście, szuka panny mającej, na chętniej z wioski, cel matrymonialny. Oferty z fotografią której zwrot zapewniam składać do administracji „Dnia Pomorskiego” pod nr. 6959

MEBLE

dywany, obrazy i t. p. wszelkiego rodzaju okazynie poleca „Sala Licytacyjna” Bydgoszcz, Gdańska 42. 6846

Bardzo dobre

OBIADY
z 3-ch dań i zł.
poleca 6514
HUNGARJA
Toruń, Prosta 19.

FABRYCZNY

DOM MEBLI
drzewnych i wyściełanych, specjalność: Urządzenia mieszkalne wszelkiego rodzaju po cenach fabrycznych bezkonkurencyjnych, pod gwarancją solidnego wykonania, także na dogodnych warunkach poleca znana firma
Ignacy D. Grajner
Bydgoszcz, Dworcowa 21
Telefon 1921. 5435

Unieważniam

następujące rachunki wystawione przez Państ. Monopol Spirytusowy w Bydgoszczy z dnia 28. XI. 1927 r. na 1 skrzynię, z dnia 1 X. 1928 na 1 skrzynię oraz z dn. 5. VI. 1931 r. na 10 skrzyń typu Orłowo, Walerjan Gonczewicz, Bydgoszcz. Zbożowy Rynek 5. 6971

Węgiew i koks

I a górnoląski z kładnicy, Grudziądz, ul. Małomyńska 35 lub loco domu dostarcza po korzystnych cenach. Venzke i Duday telef. 88 [6707]

SKŁAD

kolonialny w biegu tanio sprzedam. Wiadomość w Administracji „Dnia Grudziądzkiego”. 6336

Drzewka i krzewy

owocowe, Róże, agresty i t. d. Najtańsze i najpewniejsze Szkółki Bronisława Nowackiego, poczta Okonin, kolej Melno. Cenniki na żądanie. 6835

GDYNIA

KOTŁY
płomienicowe używane zdolne do pracy pod ciśnieniem 12 atm ewentualnie 10 atm kupimy. Otwert pismne z dokładnym opisem kotła oraz ceną loko Gdynia składać do Administracji „Gazety Morskiej” Gdynia pod „Kociol”. 6889

W GDYNI

pod lasem, 8 minut od morza do wynajęcia od zaraz: Luksusowa willa o 9-ju pokojach, dwie łazienki, kuchnia, praczarnia, garaż z mieszkaniami dla szofera, ogród owocowy. — Blizsze wiadomości pod tel. nr. 1205 — pismem (P. A. T.) dla ŚW.

W PORCIE

do wynajęcia biurowy lokal obszerny razem ze składem, adres jak wyżej. 6723

Zgubiony

paszport na nazwisko Alma Stenzen, zamieszkała w Gdańsku, przy ulicy Bäckergasse 3 unieważniam. 6983

Poszukuję pokoju

wraz z utrzymaniem w Gdańsku. Oferty z podaniem ceny pod nr. 540 do administracji „Gazety Gdańskiej” w Gdańsku, Kaszub. Rynek 1. 6929

GRUDZIĄDZ

Marmur na teraco
biały, czerwony, czarny. — Sprzedaż po bardzo korzystnych cenach, tylko Grudziądz, ul. Małomyńska 35 Venzke i Duday telef. 88.

Telegramy

Ł ostatniej chwili

Litwinow zatrzymał się w Warszawie w drodze z Moskwy do Waszyngtonu

(o) Warszawa, 28. 10. (tel. wł.). Wczoraj wieczorem przejeżdżał przez Warszawę, w drodze z Moskwy do Waszyngtonu komisarz spraw zagranicznych ZSSR. Litwinow.

Na dworcu Wschodnim w Warszawie powitał komisarza Litwinowa poseł sowiecki Antonow-Owsiejenko. Komisarz Litwinow, w towarzystwie posła Owsiejenki, odjechał samochodem z dworca Wschodniego do gmachu poselstwa sowieckiego. Po blisko godzinnym tam pobycie komisarz Litwinow przybył na dworzec główny, gdzie powitał go przedstawiciel Ministerstwa Spraw Zagranicznych, oraz przebywający w Warszawie ambasador Rzeczypospolitej w Waszyngtonie Patek.

Komisarz Litwinow wsiadł do pociągu odchodzącego do Paryża. Dziennikarzom zagranicznym i krajowym zgromadzonym na dworcu, dyktarzem sowieckim odmówił udzielenia jakiegokolwiek informacji o swej podróży do Waszyngtonu. Tak dalece przytem zachowywał tajemnicę, że nawet nie

chciał wymienić portu, z którego zamierza odplynieć na drugą stronę Atlantyku.

Komisarz Litwinow — jak można było wnioskować z rozmowy, którą przeprowadził dziennikarzom z naczelnikiem wydziału prasowego komisarzatu spraw zagranicznych ZSSR, towarzyszącym komisarzowi Litwinowi — jedzie do Berlina i tam do

pierzo zdecydować, na który z pięciu zaofiarowanych mu statków transatlantycznych przebędzie ocean.

Komisarz Litwinow dał do zrozumienia dziennikarzom, że ma optymistyczne poglądy na swą misję w Waszyngtonie, wobec czego spodziewa się, że podróż jego nie potrwia długo.

W kleszczach dyscypliny

Szturmowcy hitlerowscy zaludniają... obozy koncentracyjne

London 23. 10. „Manchester Guardian“ podaje interesujące szczegóły, dotyczące akcji nie mieckiej tajnej policji państwowej, w kierunku wytipienia przejawów opozycji wśród oddziałów szturmowych.

Oboz koncentracyjny w Oranienburgu, który w pierwszych miesiącach teroru zaludniony był przeważnie przez przedstawicieli lewicy niemieckiej, dziś zapełniony jest głównie więźniami z pośród opozycji brunatnych koszul. Najmniejsze słowo krytyki, nawet żart, uwagi pod adresem szefów ruchu hitlerowskiego, o ile dochodzą do wiadomości berlińskiej policji państwowej powodują przesłanie szturmowców do

obozy koncentracyjnego w Oranienburgu. Powody tak dokładnej politycznej inwigilacji i tak surowej dyscypliny w szeregach oddziałów szturmowych wychodzą z pobudek czysto militarnych. Oddziały szturmowe dostarczają głównie kontyngentu żołnierza dla armji niemieckiej. Uzupełnić one mają kadry Reichswehry, a dyktatura hitlerowska dąży do tego, aby wojsko było jej absolutnie oddane i mogło być użyte nie tylko przeciw wrogowi zewnętrznemu, ale także w wojnie domowej przeciwko wrogowi wewnętrznemu, którego szeregi zdaniem pisma ostatnio wzrastają.

Co się nazywa w Niemczech zdrada tajemnic wojskowych?

Aresztowanie dziennikarza angielskiego za opis pochodu oddziałów szturmowych

London 28. 10. (PAT.) W związku z aresztowaniem w Monachjum korespondenta „Daily Telegraph“ Pantera, którego władze niemieckie trzymały przez trzy dni w więzieniu bez podania powodów aresztowania, nie dopuszczając do niego nawet angielskiego konsula „Auswertiges Amt“ wczoraj dopiero odpowiedziało na protest ambasady angielskiej, podając jako powód aresztowania, że Panterowi zarzuca się szpiegostwo. Rząd niemiecki zawiadomił równocześnie, że przeciwko Panterowi wytoczone zostało w sądzie Rzeszy w Lipsku oskarżenie z art. 92 niemieckiego K. K., który dotyczy zdrady tajemnic wojskowych i przewiduje minimalną karę 2 lat więzienia. Łącznie z Panterem oskarżony jest również dziennikarz niemiecki Akerman.

Jak wiadomo, zdrada tajemnic, jakiej dopu-

ścił się Panter, polegała na według dzienników na opisanu pochodu oddziałów szturmowych przed Hitlerem w Koelehim w Bawarii.

W związku ze sprawą Pantera, angielski minister spraw zagr. Simon wezwał wczoraj po południu ambasadora niemieckiego i w bardzo stanowczej formie zwrócił jego uwagę na niedopuszczalność metod, jakie władze niemieckie zastosowały przy aresztowaniu Pantera. Simon miał oświadczyć, że Anglia nie dopuści do skazania w Niemczech obywatela i dziennikarza brytyjskiego, o ile przestępczy charakter jego akcji nie będzie całkowicie i bezstronnie dowiedziony. Zaznaczają równocześnie, że rząd brytyjski domaga się musi dla Pantera całkowitej i nieograniczonej opieki prawnej.

Sprawa Pantera, zwłaszcza wobec powyższego demarche Simona, zaczyna nabierać rozgłosu.

Płk. Lindberg w Paryżu

Paryż, 28. 10. (PAT.) Onegdaj o godz. 1.25 na Sekwanie pod Paryżem wylądował płk. Lindbergh, który przyleciał z Anglii.

Po powitaniu przez przedstawiciela ministra lotnictwa, płk. Lindbergh udał się do Paryża, gdzie zabawi kilka dni.

Paryż 28. 10. (PAT.) Słynny lotnik francuski Costes podejmował wczoraj obiadem Lindbergha, który przybył wraz z małżonką z Anglii.

Warszawa — Rzym

Warszawa, 28. 10. (PAT.) Ministerstwo Poczty i Telegrafów z dniem 26 paźdz. br. utworzyło bezpośrednią łączność telegraficzną Warszawa — Rzym.

Rada Pracy Związku Polaków w Gdańsku

Wczoraj wieczorem odbyło się pierwsze posiedzenie rady pracy Związku Polaków w W. M. Gdańsku, pod przewodnictwem honorowego prezesa Związku Polaków posła dr. Moczyńskiego.

Do rady pracy należeć będą zarówno pracownicy, jak i pracodawcy, którzy zajmować się będą licznymi sprawami zawodowymi. Głównym celem rady pracy jest popieranie polskich przedsięwzięć gdańskich przez udzielanie zamówień oraz znalezienie zatrudnienia dla bezrobotnych Polaków w Gdańsku.

Przemyt alkoholu w porcie gdańskim

Przed kilku dniami skonfiskowali urzędnicy celną większą przesyłkę alkoholu. Przesyłka ta w ilości 2.000 litrów w blaszankach znajdowała się na parowcu „Vimos“. Parowiec ten, który dawniej zajmował się przemytnictwem alkoholu, znajduje się od kilku lat na terenie stoczni Wojana przy moście Breitenbacha.

Sprawcami są podobno kapitan i załoga parowca „Ita“, który, jak donosiliśmy przed kilku miesiącami, zamierzał także uprawiać przemytnictwo alkoholu w porcie gdańskim.

Znów wyrok więzienia na redaktora „Katowicki“

(o) Katowice, 28. 10. (tel. wł.) Sąd Okręgowy w Katowicach skazał odpowiedzialnego redaktora „Kattowitzer Ztg.“ Webersa na jeden rok więzienia, za znieważenie w piśmie Głowy Państwa. Jest to już druga w bieżącym tygodniu sprawa „Kattowitzer Ztg“. Na pierwszej rozprawie Weber, jak już donosiliśmy, skazany został na 7 miesięcy więzienia, wobec czego wczoraj odpowiadał już z aresztu.

Komitet zatrudnienia młodocianych bezrobotnych

(o) Warszawa, 28. 10. (tel. wł.) Dowiadujemy się że minister Opieki Społecznej Dr. Hubicki podpisał rozporządzenie o utworzeniu specjalnego komitetu, który zajmie się sprawą zatrudnienia młodocianych bezrobotnych, zarówno przed, jak i po odbyciu służby wojskowej. Na czele komitetu stanęli poseł Sowiński, dyr. Funduszu Pracy dr. Madeyski, przedstawiciel ministerstwa Opieki Społecznej, oraz szereg osób interesujących się specjalnie tem zagadnieniem.

Pogrzeb śp. dr. J. Wiczowskiego w Pradze

Praga 28. 10. (Pat.) Odbył się tu pogrzeb zmarłego po długiej chorobie dr. Juliusza Dragosława - Wiczowskiego, członka praskiej reprezentacji polskich kolei i dróg wodnych, radcy rady portu w Gdańsku.

Prezydent Poznania zrezygnował z wyboru na lat 12

Na posiedzeniu Rady Miejskiej nadesłał prezydent miasta Poznania, Cyryl Ratajski, pismo, w którym oświadcza, że rezygnuje ze stanowiska prezydenta miasta, wybór bowiem jego na dalsze 12 lat, dokonany w czerwcu br., stracił podstawy prawne wobec wprowadzenia w życie nowej ustawy samorządowej.

Węgiel nie podrożeje

Jak nam informuje Polska Konwencja Węgla, pogłoski które pojawiły się w prasie, o mającej nastąpić wyższe cen węgla, nie odpowiadają prawdzie.

Organizatorzy burd antyżydowskich w Kielcach

odpowiedzą za swe postępk

Kielce, 28. 10. (PAT.) Przed tutejszym sądem okręgowym rozpoczął się proces przeciwko 12 członkom Stronnictwa Narodowego z byłym posłem Przybylskim na czele, oskarżonym o organizowanie występów antyżydowskich i ekscesy uliczne.

6 zbrodniarzy

zbiegło z więzienia we Wronkach

(o) Poznań 28. 10. (tel. wł.). W czwartek z więzienia we Wronkach zbiegło sześciu więźniów karnych, ubranych w stroje więzienne. Pościg nie dał rezultatu.

Na Uniwersytecie Warszawskim zamarło życie

Surowe skutki zarządzenia p. ministra Jędrzejewicza

(o) Warszawa 28. 10. (Tel. wł.). Władze oświatowe wyjaśniają, że w związku z zamknięciem Uniwersytetu Warszawskiego, na uczelni tej ustać miały wszystkie czynności w laboratoriach i zakładach naukowych. Władze uniwersyteckie niemogą wydawać żniwek kole-

jowych, nie mogą się odbywać egzaminy ani kolokwja, biura Uniwersytetu nie mogą załatwiać żadnych spraw studentów.

W dniu wczorajszym przesłuchany został przez prokuratora Sądu Okręgowego rektor Uniwersytetu prof. Piętkowski, szef bezpie-

czeństwa stolicy naczelnik Lepkowski i komisarz policji Banko. Przesłuchanie profesora Piętkowskiego trwało przeszło godzinę.

Stan zdrowia studenta Siecha, który przebywał w szpitalu uległ znaczącej poprawie; zdrowie drugiego studenta ranego w czasie zajść, Klitkina, poprawiło się natomiast tak dalece, że wczoraj wieczorem został na wypisany ze szpitala. Kulę rewolwerową, wyjętą w czasie operacji z piersi Klitkina, przekazano władzom śledczym, celem zidentyfikowania jej z rewolwerem Korzyckiego aresztowanego w związku z zajściami członka byłego OWP.

Krwawe zajścia w Alejach Ujazdowskich

Warszawa, 28. 10. (PAT.) W dniu wczorajszym Sąd Apelacyjny w Warszawie przystąpił do rozpatrywania krwawych zajść w czasie manifestacji Centrolewu w dniu 14 września 1930 r. w Alejach Ujazdowskich. Rozprawa potrwa parę dni.

800 obrońców Lwowa

udekorowanych zostanie „Krzyżem Niepodległości“

Lwów, 28. 10. (PAT.) W związku z 15-letniem obrony Lwowa i świętem Niepodległości, które obchodzone będzie w czasie od 10 do 12 listopada, jednym z najświetniejszych punktów programu będzie masowa dekoracja uczestników obrony Lwowa Krzyżem i Medalem Niepodległości. Dekorowanych zostanie około 800 obrońców Lwowa. Będzie to pierwsza w Polsce tego rodzaju masowa dekoracja Krzyżem i Medalem Niepodległości.

Na uroczystości te przybędzie do Lwowa

wiele wycieczek z całej Polski. Z Podhala zapowiedziana jest grupa, złożona z ponad 500 osób, z chórem, teatrem regionalnym oraz zespołem tanecznym. Grupa ta urzędzi we Lwowie „Dzień góralski“. Spodziewany jest również przyjazd regionalnej grupy z Łowicza w strojach ludowych. Z Wołynia przybędzie również około 500 osób. Liczne grupy gości przybędą z Pomorza, Wileńszczyzny, Krakowa i innych stron Polski. Szczególnie licznie stawić się mają Górnoślązacy.

Ogłoszenia: wiersz millm. na stronie 7-lamowej 0.10 zł
w kolumnie na pierwszej stronie 1.00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł — w tekście 0.50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla puszkujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki.
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-lamowej. 15 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe 50 fen.
Przy sądownym śledztwie należności rabat upada. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mętnicki, Toruń, ul. Montuski 25. m. 1.
Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańska: Wilhelm Grlmsmann, Gdańsk, Kaszubischer Markt 21. I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobroszański, Gdynia, Szkolna.
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gańca, Grudziądz, ul. Stenkiwicza 9.
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Lisiecki, Inowrocław, ul. Solankowa 4.
Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Wydawcą: „Dzień Pomorski“, „Gazeta Gdańska“, „Gazeta Morska“, „Gazeta Mgieleńska“, „Dzień Bydgoski“, „Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kujawski“.
Nakładem i czeloniem Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach 2.50 zł
z odnośnikiem do domu 2.80 zł
przez pocztę z odnośnikiem 2.69 zł
pod opaską 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę 2.30 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . 7.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma